

PROTOKÓŁ NR XV/2016

Z XV SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 22 MARCA 2016 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 16:05 Przewodniczący JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK otworzył obrady XV sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: Burmistrza Miasta, przybyłych gości, mieszkańców miasta, media oraz radnych Rady Miasta Lubartów. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 21 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	21
% obecności	-	100

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Na wstępie tego punktu, Przewodniczący Rady przypomniał, że zaproponowany przez niego porządek obrad został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję. Następnie zwrócił się z zapytaniem, czy są uwagi, propozycje do tego porządku obrad.

Propozycje do porządku zgłosili:

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście chciałbym złożyć wniosek o zdjęcie z porządku obrad w pkt 7 podpunkt a i b, czyli zmian uchwały dotyczących krótko mówiąc budżetu obywatelskiego. Uzasadniam to w ten sposób, na Komisjach zgłaszałem już takie wnioski o nie wydawanie opinii w związku z tym podobne moje uzasadnienie jest w tej chwili. W związku z tym, że realizujemy w tej chwili budżet obywatelski i mogą się pojawić okoliczności, które wskażą nam, że te zmiany w uchwale o budżecie obywatelskim mogą być dalej idące lub jakby inne niż w tych dwóch projektach uchwał uważam, że bez sensu jest w tym momencie uchwalać te zmiany, jeśli się okaże, że np. za miesiąc lub dwa będziemy musieli kolejne zmiany wprowadzać, bo coś okaże się czego nie ujęliśmy. Dlatego zwracam się do Państwa radnych o przegłosowanie mojego wniosku i np. bo ja nie będę teraz rzucał propozycji, ale może się okazać, że te projekty będziemy rozpatrywać na następnej sesji lub na kolejnych sesjach w związku z czym taki wniosek składam o zdjęcie z porządku obrad podpunktu a i b w punkcie 7 dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo zgromadzeni, chciałbym złożyć wniosek o wykreślenie z porządku obrad pkt 7 q) zasięgnięcie opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie. Uzasadniam to tym, że zabrakło, w mojej ocenie, zabrakło tutaj sprawozdania z pracy Straży Miejskiej. To po pierwsze. Po drugie wydaje mi się, że

potrzebna jest opinia Komisji celowej w tej sprawie żeby Komisja tu popracowała odnośnie wydania takiej opinii. I druga sprawa to jest gospodarka śmieciowa i tutaj by były z naszej strony naciski na temat kontroli w firmach lubartowskich. Ja nie jestem przeciwny likwidacji Straży Miejskiej aczkolwiek nie wiem czy to jest odpowiedni moment na likwidację Straży Miejskiej, czy te kontrole w tych firmach zostały przeprowadzone i jakie są ich wyniki. I czy zostało jeszcze coś do skontrolowania z tych firm. Dlatego proszę tutaj o przychylenie się do mojego wniosku. Dziękuję.

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo chciałbym jako głos jeden popierający do jednego wniosku a drugi przeciwny jeżeli mogę złożyć do drugiego wniosku. A mianowicie, jeśli chodzi o budżet obywatelski ja w swoim wystąpieniu do Pana Przewodniczącego o tematy podczas dzisiejszej sesji sygnalizowałem, że dobrze by było wykorzystać doświadczenie tego pierwszego budżetu obywatelskiego tegorocznego w dyskusjach nad modyfikacją naszej uchwały gdyż jak sami doświadczyliśmy przez ostatnie kilka tygodni czy miesiące, że rodzą się pewne problemy, które potem rodzą pewne i nieporozumienia i niejasność w naszych działaniach. Więc warto wykorzystać doświadczenie z wdrażania tego pierwszego budżetu obywatelskiego. W tej chwili prowadzimy taką intensywną korespondencję pomiędzy konserwatorem zabytków, Zarządem Melioracji Urządzeń wodnych czy architekturą w Starostwie Powiatowym, gdyż te projekty, które zostały wybrane przez naszych mieszkańców w drodze głosowania niosą za sobą pewne działania, które musimy pokonać. I warto też chociażby z takich motywów wykorzystać to doświadczenie, które nabędziemy przez najbliższe kilka tygodni a ono rzeczywiście w najbliższych kilku tygodniach nam się pojawi stąd też popieram wniosek Pana radnego Polichańczuka, jeśli się Państwo zgodzą bo myślę, że warto aby wykorzystać to doświadczenie przy dyskusji czy modyfikacji uchwały o budżecie obywatelskim na przyszłość. Myślę, że ten czas, który jest pozwala jeszcze wstrzymać się kilka tygodni na modyfikację tej uchwały, aby potem już bez zakłóceń wejść już w budżet obywatelski na 2017r. I drugą kwestią tak trochę może obok, ale pozwolę sobie ten głos mój wykorzystać bo dyskusja była na komisjach Rady Miasta co do tego faktu czy komisje dobrze się zachowały że nie opiniowały? I padła ze strony Pana Przewodniczącego Komisji Budżetowej sugestia do radcy prawnego, aby wystosował czy wypracował opinię w tej kwestii. Ja jestem w posiadaniu, Pan mecenas przekazał mi taką opinię, chcę w tym momencie usprawiedliwić Pana Mecenasa gdyż przedłuża się sprawa w sądzie stąd za chwilę dojedzie, ale w tym momencie chciałbym na bazie tej opinii wypracowanej przez Pana Mecenasa powiedzieć to, że Państwo akceptowaliście na swoich komisjach, nie na wszystkich co prawda, ale nie opiniowanie tego projektu uchwały nie jest niczym złym, czy niczym szczególnym, bo prawo nie nakazuje tak jak Pan mecenas w tej opinii, którą tutaj mam zasygnalizował, że są tylko dwa obowiązki wynikające z ustawy o samorządzie gminnym, gdzie komisja musi zaopiniować projekt uchwały. Jest to zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy o samorządzie zaopiniowania wymaga poprzez komisję rewizyjną wykonanie budżetu w kontekście udzielenia burmistrzowi absolutorium. I drugi art. 28 ust. 2, który też mówi, że komisja rewizyjna wymaga opinii, czy wymagana jest od komisji rewizyjnej opinia- wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania. To są dwa wymogi ustawowe gdzie nakazuje ustawa uzyskania czy wypracowania opinii przez komisję stałą chociażby. W pozostałych przypadkach z ustawy wynika brak takiego jednoznacznego nakazu opiniowania przez komisje projektów uchwał. Oczywiście może to regulować również statut. U nas w statucie oprócz § 64 ust. 3, który mówi o zadaniach komisji, tam jest wyszczególnione w zadaniach komisji opiniowanie projektów uchwał, ale to też nie w kategorii nakazu. Jak również brak jest w statucie jakichkolwiek sankcji dla komisji, która

by nie wydała opinii w sprawie jakiegoś projektu uchwały. I chcę dla przykładu podać, że to miało miejsce chociażby kilka miesięcy temu a konkretnie na sesji X z 2015 r. z dnia 18 i 29 września, w drugiej części 29 września nasze komisje czy komisje Wysokiej Rady nie opiniowały chociażby projektu uchwały w sprawie nazewnictwa ulic. Był złożony projekt, on był ujęty w porządku obrad i komisje nie opiniowały tego projektu na swoich pierwszych obradach. Także to już miało miejsce, komisje nie opiniowały projektów uchwał i nic się wielkiego nie stało. Ale myślę, że to jest tak na marginesie, ale warto wykorzystać prośbę Państwa ja myślę, że najbliższe 4-5 tygodni pozwoli, że przebrniemy pewną procedurę już wdrażania tego projektu budżetu obywatelskiego w tym roku i warto wykorzystać te doświadczenia. Nie wiem jeśli Pan Przewodniczący zaprojektuje obrady jeśli Wysoka Rada podzieliłaby ten pogląd w maju to też bylibyśmy bogatsi o doświadczenia z wdrażania tegorocznego budżetu obywatelskiego, żeby uniknąć w tym dokumencie jakichś mankamentów, które potem będą skutkować problemami w przyszłości.

Natomiast, jeśli chodzi o wniosek Pana radnego Osieckiego to chciałbym złożyć wniosek przeciwny do tego. Proszę państwa dyskusja, debata zastanawianie się w sprawie organizacji życia miasta jak również Straży Miejskiej trwa u nas przez cały czas. Przynajmniej od 5 lat zastanawiamy się jak to zrobić. Natomiast tak konkretnie tutaj pewne zadania, jeśli byście Państwo podzielili pogląd, wystąpienie do Komendanta Wojewódzkiego Policji, to jest dzisiaj przedmiotem wystąpienia o opinię, to też ta opinia Komendanta Wojewódzkiego może nas inaczej ustawić w stosunku do następnej uchwały o rozwiązaniu Straży. Ale Proszę Państwa część zadań czy wszystkie zadania, które wykonywała straż miejska oprócz tego opisanego nawet w kontroli, że nie może Straż pilnować parkingów, bo to już jest przedmiotem takich działań również nadzorczych, to my te zadania będziemy wykonywać. I to, że będą prowadzone kontrole chociażby z gospodarski odpadami, to one będą prowadzone już niezależnie czy to będzie robił pracownik Straży Miejskiej, który jest też już pracownikiem Urzędu, czy będzie pracownik inspektor na mocy upoważnienia burmistrza z innego wydziału będzie prowadził te kontrole. Także tutaj nie ma żadnego zachwiania, jeśli chodzi o wykonywanie tych zadań, które są nałożone na samorząd miejski a które wobec naszych mieszkańców powinniśmy wykonywać jak najlepiej a nie słabiej jak to być może jest, bo to też jest dowód mojego wniosku o rozwiązanie Straży. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ja chciałem tutaj radnym przekazać informację, ponieważ Pan Burmistrz powiedział o tym, że wpłynęło pismo do mnie i tutaj pismo ja zacytuje fragment „sugestia moja jest aby w debacie nad zmianą powyższej uchwały wykorzystać doświadczenia we wdrażaniu budżetu obywatelskiego w roku bieżącym co nastąpi w okresie najbliższych kilku tygodni” Natomiast trzeba pamiętać też jeżeli chodzi o projekt uchwały Klubu Wspólny Lubartów to statut a dokładnie § 50 ust. 6 wskazuje, że należy taki projekt uchwały spełniający wymogi formalne przedłożyć na sesji nie później niż 60 dni od daty zarejestrowania go w Urzędzie Miasta. Ten projekt wpłynął w takim okresie czasu, że tutaj upływałby sześćdziesięciodniowy termin, przypomnijmy, że była korespondencja z Panem Mecenasem. Natomiast 9 marca wpłynął również projekt radnych Andrzeja Zielińskiego, Kazimierza Majchra oraz Jakuba Wróblewskiego i oczywiście błędem by było gdybyśmy te dwa projekty jeden wnieśli na jedną sesję Rady Miasta drugi wnieśli na drugą sesję Rady Miasta, bo dopiero wtedy mógłby być taki galimatias, że nad różnymi pomysłami byśmy dyskutowali. A tym bardziej, że faktycznie fakt, żeby były one obradowane na jednej sesji Rady Miasta był właściwy, stąd znalazł się on w porządku obrad zarówno jeden jak i drugi dokument.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący Drodzy Zebrani z zainteresowaniem wysłuchałem wniosku (Przewodniczący Rady: przepraszam bardzo jeszcze Panie radny, Panie Burmistrzu czy moglibyśmy poprosić o tą opinię prawną?) z zainteresowaniem wysłuchałem wniosku radnego Polichańczuka o wycofanie z porządku obrad dwóch punktów dotyczących budżetu obywatelskiego, ale też i ze zdziwieniem. Mianowicie ten budżet został uchwalony w połowie ubiegłego roku i jeden z klubów, konkretnie mój, zapowiadał wielokrotnie, że ustosunkuje się do niego, ponieważ zawiera rażące błędy merytoryczne związane z procedowaniem w jego myśl. Bo nawet była konferencja prasowa gdzie obszernie się wypowiedzieliśmy. Jeden z członków tego Klubu w literaturze przedmiotu bogato się wypowiadał, tu mówię o sobie nieskromnie. Natomiast żeby było jeszcze jasne jak ważny jest to temat to jeszcze jeden Klub radnych konkretnie Platformy Obywatelskiej złożył kontr zmianę dość obszerną, mam ten tekst u siebie na biurku, Państwo też pewnie. Jakby w tym uzasadnieniu wniósł swoje zmiany one w jej objętości, ale i zawartości wskazują, że musiał pracować ładnych prę dni nad tym, żeby to miało jakąś zwartą konstrukcję i dzisiaj widzę w milczeniu, akceptująco rozumiem zgadza się, żeby ten punkt, te swoje zmiany wycofać. Zastawianiem się zatem dlaczego tak ciężko pracowali żeby dzisiaj w milczeniu zgodzić się na usunięcie. W takim razie są tylko dwa wyjścia albo może trzy. Jedno z nich jest takie, że niepotrzebnie pracowali i w takim razie bezsensownie się natrudzili nad tymi zmianami. Po drugie uznali argumenty, że ta praca była błędna i warto poczekać w obliczu tych rzeczy, które się dzieją w trakcie wdrożenia tego projektu. A trzeci wniosek taki, że może zaszły jakieś inne okoliczności związane z kształtowaniem się tego budżetu. Proszę państwa chciałbym powiedzieć, że ten wniosek zarówno na komisjach i dzisiaj jest nieporozumieniem. Mam wrażenie, że autor po prostu nie przeczytał samego źródłowego materiału tzn. naszej uchwały z tamtego roku, zmian wniesionych przez Klub Wspólny Lubartów jak i zmian wniesionych przez Klub Platforma Obywatelska. Mianowicie sam tekst i zmiany zaproponowane przez oba Kluby nie odnoszą się do koncepcji czy do powodów, dla których Pan Radny chce tą dyskusję przenieść na później. Mianowicie główne i zasadnicze zmiany dotyczą tej części uchwały o procedowaniu budżetu obywatelskiego, które już się dokonały. Tam praktycznie nie ma w treści budżetu obywatelskiego nic na temat etapu od głosowania do wdrożenia. Już po głosowaniu praktycznie żaden paragraf uchwały macierzystej jak i propozycji nie mówi o tym co wy teraz chcecie sprawdzać, oceniać, brać pod uwagę przy zmianie następnej która się rozumiem dokona w przyszłości. Proszę Państwa wszystkie zastrzeżenia, wszystkie uwagi i wszystkie patologie, które się stały w tym budżecie to już się dokonały właśnie na etapie wstępnym do momentu głosowania. I zarówno nasz projekt zmian o tym mówi jak i projekt, jakby projekt Platformy Obywatelskiej więc zastanawiam się co Pan radny Polichańczuk chce obserwować? Coś co nie występuje w żadnym dokumencie dotyczącym budżetu obywatelskiego. Jeśli tak, to ja powiem wprost i bez ogródek, uważam, że autorzy tej zmiany i ci, którzy akceptują po prostu nie wiedzą co jest zawarte w tych zmianach. Nie przeczytali uważnie treści zarówno uchwały macierzystej jak i propozycji zmian. Ja przyznam otwarcie, że przeczytałem a nawet o dziwo wydaje mi się, że zrozumiałem obie jakby części. Stąd jestem zdziwiony i zaciekawiony co z tego wyniknie dalej. Rozumiem, że już nie raz na tej sesji głosowaliśmy, że dwa razy dwa jest pięć i wcale się nie zdziwię jak dzisiaj będzie kolejny przykład tego rodzaju głosowania. Na marginesie i w związku z budżetem i właśnie z tym punktem chcę stwierdzić, że sensem budżetu obywatelskiego to jest oderwanie wydawania pieniędzy komunalnych od administracji, administracji publicznej państwowej. Natomiast Proszę Państwa widzę, że razem pijecie z dziubków. Nie jest to zarzut tylko stwierdzenie faktów Panie Burmistrzu. Pijecie z dziubków administracji publicznej czyli sens budżetu, który polegał na oderwaniu wydatków komunalnych od administracji wy chcecie do Pana Burmistrza z powrotem przyprowadzić. Pan Burmistrz mówił, że on zaproponował

Panu Przewodniczącemu żeby odłożyć, myśmy się nie zgodzili, Platforma Obywatelska też nie, natomiast dzisiaj wracamy grzecznie pod skrzydełka Pana Burmistrza. Powtarzam, że nie jest to zarzut, ale to jest antyteza do źródeł powstania koncepcji budżetu obywatelskiego. Proszę Państwa wy chcecie ten budżet przyprowadzić do administracji, natomiast w Brazylii w Porto Alegre właśnie wyprowadzili z ratusza ten budżet. Widzę, że w Lubartowie i w Polsce dokonuje się ruch odwrotny. Tak na marginesie ten projekt który wniosła do łaski jakby Przewodniczącego Platforma Obywatelska też sensu stricte sprowadza ten budżet do ściśle urzędniczego projektu. Otóż według tego projektu nie chcę o nim dzisiaj mówić bo rozumiem państwo chcą uniknąć debaty nie wiem dlaczego zwłaszcza, że ta debata nie dotyczyła wdrażania projektu i zapisy jak mówiłem uchwały, tylko dotyczyła etapu wstępnego, gdzie wszystkie doświadczenia zarówno pozytywne jak i negatywne my już znamy. Więc Panowie dlaczego nie chcecie debatować? Dlaczego uciekacie od tematu? Chcecie odłożyć ad kalendarz greka, może nam się nie zechce, czy może kogoś nie będzie, albo może już mamy sobie spokój. No Proszę Państwa pytam dlaczego? Tak przy okazji jeśli będzie głosowanie tak jak w założeniu ma być czyli ma być to z programu skreślone to chciałbym, żeby Państwo zapamiętali, kto był autorem koncepcji żeby dzisiaj nie dyskutować. Chciałbym w tej chwili usłyszeć, potem jak przyjdzie do debaty jak oni się właśnie rozciągają, jak dyskutują o tym budżecie, sprawdzimy się, czyli autorzy dzisiejszej chęci odłożenia dyskusji tak żywo wezmą w niej udział, gdy trafi na naszą wokandę. Proszę Państwa przekonajmy się. Moim zdaniem nie ma absolutnie żadnego sensu żeby odkładać. Odłożenie będzie miało charakter polityczny i będzie zgodne z naciskami ze strony administracji publicznej samorządowej wykonawczej. Proszę Państwa nie mam na to żadnych dowodów, nie jest to zarzut ale proszę nie obrażać mojej szczątkowej inteligencji, że jest inaczej, bo Panowie idziecie na pasku władzy wykonawczej. Nie chcecie budżetu obywatelskiego przekazać obywatelom. Jeśli ktoś uważa, że mówię rzeczy, z którymi się nie zgadza no to może wystąpić i zabrać głos. Natomiast jeszcze jedna uwaga. Ten punkt był poświęcony wykreśleniu z porządku obrad dwóch punktów. Natomiast przyznam, że Pan Burmistrz zacytował jakąś opinię czy mecenasa odnośnie tego, że już kiedyś był przykład, że jeśli komisje nie zaopiniowały jakiegoś projektu uchwały, która była następnie omawiana na sesji Rady to nic się nie stało. Proszę Państwa jedni mówią, że błąd powtarzany wielokrotnie jest cnotą a inni, że zbrodnią. Ja jestem zwolennikiem tej drugiej teorii, że błąd wielokrotnie powtarzany jest zbrodnią. I tyle to, że popełniliśmy błąd wcześniej to nie znaczy że mamy go w nieskończoność popełniać. Kończąc oczekuję ze spokojem tego co zrobicie z tą dyskusją, rozumiem, że przed świętami i to w jakimś stopniu jest zrozumiałym powód, że przed świętami chcecie uniknąć debaty, która wreszcie jest ważna. Możecie to zrobić i pewnie zrobicie, ale cokolwiek zrobicie to zrobicie źle. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję, rozumiem, że był to głos przeciw temu wnioskowi.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący ja się nie wypowiadam w trybie za lub przeciw, tylko chciałem zwrócić Panu uwagę Panie Przewodniczący (Przewodniczący Rady: proszę zwrócić uwagę, że rozmawiamy w tym momencie o porządku obrad. Jeżeli Pan ma ochotę zabrać głos w dyskusji to są od tego wolne wnioski.) Panie Przewodniczący najwyżej mi Pan odbierze głos w tej chwili. Natomiast ja chcę Panu zwrócić w tej chwili uwagę, że Pan po raz kolejny nie zwraca uwagi na obraźliwe słowa z tej mównicy. Ja sobie nie życzę, żeby ktoś nazywał wnioskodawcy, że idzie na pasku władzy, jego celem jest picie z dziubka itd. Myślę, że Pan Przewodniczący jest po to, co jest zapisane w statucie, żeby reagować na takie stwierdzenia, bo ja mógłbym równie dobrze powiedzieć, że zgadzam się z jednym stwierdzeniem Pana

radnego Gregorowicza dotyczącym inteligencji. Ale tego nie powiem. Także proszę bardzo, żeby Pan Przewodniczący zwracał na to uwagę i w momencie kiedy jest to obraźliwe dla innych radnych przerywał lub zmieniał ton wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZACY RADY

Proszę zwrócić uwagę, że nie przerwałem Panu, pozwoliłem również dokończyć. Wolałbym, żebyśmy mogli się wypowiadać i argumentacji używać pełnej, jeżeli wypowiadamy się w jakimś trybie. Radny Gregorowicz zabrał głos w trybie przeciwko wnioskowi, miał do tego prawo. Pan zabrał głos, mimo że nie zachował Pan określonego trybu. Mimo wszystko Panu nie przerwałem.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Ja w trybie dyskusji nad porządkiem obrad. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Po pierwsze jestem troszeczkę w kłopotcie, ponieważ radny Gregorowicz mówił bardzo dużo, ale jak sam stwierdził, nie ma na to żadnych dowodów. Więc nie wiem jak zakwalifikować wypowiedź Pana Gregorowicza. Czy jako pustosłowie, czy też jako prawdę? No tutaj mam pewne wątpliwości. Więc prosiłbym, żeby jeżeli Pan radny coś mówi, to podkreślał na co ma dowody, a na co nie ma dowodów. Będziemy wiedzieli o czym warto mówić, a o czym nie warto mówić. To po pierwsze. Po drugie Pan radny Gregorowicz powiedział, że chodzi o wydawanie pieniędzy przez administrację publiczną. Panie radny, Budżet Obywatelski jest jak najbardziej częścią budżetu miasta, to nie jest nic innego. Zawsze administracja publiczna będzie brała udział w wydawaniu tych pieniędzy, ponieważ są to pieniądze publiczne. Natomiast w Budżecie Obywatelskim chodzi o to, że to mieszkańcy decydują na co te pieniądze mają być wydane. I to wcale nie zwalnia administracji publicznej od odpowiedzialności za szczegółowe tryby wydawania tych środków, chociażby za przeprowadzenie postępowania - zamówienie publiczne na wydatkowanie tych środków. Po trzecie mam prośbę, żeby Pan radny Gregorowicz się zdecydował. Bo wcześniej, na Komisji Budżetowej, Pan radny, z tego co pamiętam, jest to zaprotokołowane, nawoływał do tego, że należy trwać w błędzie. Teraz mówi, że w tym błędzie nie należy trwać, tylko trzeba się poprawiać. Więc chciałem poprosić, żeby Pan radny się zdecydował, czy tkwi w błędzie, czy też poprawia. Jeszcze jedno Panie radny. Publicznie Pan się wypowiadał, że Budżet Obywatelski w Lubartowie nie jest potrzebny, więc się zastanawiam skąd Pański podpis pod uchwałą w sprawie zmiany uchwały, więc popierający samą ideę Budżetu Obywatelskiego. Tutaj mam wątpliwości. Proszę Państwa w imieniu wnioskodawców tego drugiego projektu uchwały, pod literką b), chciałem przypomnieć Państwu to co mówiliśmy, kiedy składaliśmy ten projekt uchwały, którego propozycja zmiany jest dzisiaj proponowana. Więc mówiliśmy, że chcielibyśmy w tym roku podyskutować wspólnie z mieszkańcami nad Budżetem Obywatelskim, mając już pewne doświadczenia, po to, żeby w drodze takiej dyskusji, dokonując ewaluacji, odwołując się do naszych doświadczeń i nabytej wiedzy, poprawić istniejącą uchwałę. Jak najbardziej wydaje mi się to działanie prawidłowe. Nie znam jeszcze, proszę Państwa, projektu prawa, którego nie poprawiono w Polsce i które nie powinno być poprawione. Mamy pewne doświadczenia i te doświadczenia też w tym momencie nabywamy, chociażby przez to, że te projekty zanim zostaną skierowane do realizacji, muszą przejść, to co mówił Pan Burmistrz, chociażby uzgodnienia z zarządem melioracji, z konserwatorem zabytków, czy z innymi podmiotami, a tego nie wzięliśmy pod uwagę, jeżeli chodzi o poprzedni projekt uchwały. Głosując nad zmianami w Budżecie Obywatelskim, chciałbym również znać zdanie tych osób, które złożyły wnioski do tego Budżetu Obywatelskiego, a ich wnioski zostały uwzględnione, bądź nie uwzględnione przez zespół opiniujący. Naszą intencją przy składaniu tego projektu uchwały było również to, żeby BO odkleić od głosu politycznego, którego reprezentantem

w Komisji Budżetowej był m.in. Pan Gregorowicz, ja też, bo jestem radnym, żeby w dopuszczeniu projektu pod głosowanie brały udział nie ciała polityczne, tylko żeby brał zespół do spraw Budżetu Obywatelskiego, który nie jest jakby ..., gdzie dominantą nie jest głos polityczny. Oczywiście chcielibyśmy, żeby w tym zespole brali udział przedstawiciele Rady, ale również przedstawiciele np. organizacji pozarządowych. Proszę Państwa wydaje mi się również, że warto byłoby poznać zdanie mieszkańców, w jaki sposób postrzegają BO, co im się podobało, co im się nie podobało, co mogliby zmienić. I można to uzyskać tylko wtedy, kiedy przeprowadzimy jakąś formę badania, nie powiem, że to ma być sondaż opinii publicznej, ale chociażby ankiety, czy używając tego typu instrumentów. A niestety my jako radni nie dysponujemy takimi zasobami np. finansowymi, żeby to zrobić. Instrumenty ku temu ma prowadzący stronę internetową Urząd Miasta, którym zarządza Pan Burmistrz, który może na stronie zamieścić ankietę, może te dane zebrać, które nam mogą posłużyć, żeby ten projekt uchwały był lepszy. I wobec tego, mimo że złożyliśmy nasz projekt uchwały, przyjmujemy taką argumentację, że warto poczekać ten miesiąc, czy półtora miesiąca po to, żeby wspólnie popracować, żeby ten budżet był lepszy. Nie jesteśmy absolutnie przywiązani do tego, że moja racja „jest mojsza niż twojsza”, że tak powiem, odwołując się do znanych słów, ze znanego filmu. Natomiast chcielibyśmy, żeby nasza wspólna uchwała, wspólny BO był lepszy i żeby on lepiej odpowiadał wymaganiom mieszkańców miasta i ich oczekiwaniom. I stąd w imieniu wszystkich trzech wnioskodawców: Pana radnego Kazimierza Majchera, Pana Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego i swoim, chciałbym poprzeć ten wniosek i zgodzę się na to, żeby dyskusję nad tymi projektami uchwał, w tym też nad projektem uchwały, który my złożyliśmy, przenieść na moment, kiedy będziemy mieli bogatsze doświadczenia, a z rozmowy z Panem Burmistrzem wiem, że jeżeli np. zajmiemy się tym w maju, to spokojnie zdążymy przed uchwalaniem przyszłorocznego budżetu, przeprowadzić całą procedurę i zmiany tej uchwały i wyboru nowych projektów do Budżetu Obywatelskiego. Bardzo dziękuję.

Radny GRZEGOERZ GREGOROWICZ

Rozumiem, że długość wystąpienia nie świadczy o jakości. Pan Wróblewski stwierdził, że przemawiałem zbyt długo, więc na pewno beczliowo. Chcę powiedzieć, że jego długość była porównywalna. Odnośnie jakości po prostu nie chcę się wypowiadać. Natomiast jest w jego wystąpieniu kilka tez, które są powtarzane z uporem godnym lepszej sprawy, w sposób niewłaściwy i mogą, w kręgu jego zwolenników, bo nie sądzę, że innych ludzi, wywołać prośbę Państwa błędne komentarze. Mianowicie stwierdził, że ja kiedyś stwierdziłem na tej sesji, czy na tej sali, że trzeba tkwić w błędzie. Proszę Państwa trzeba rozumieć przepisy. Właśnie są tu jacyś ludzie, którzy mają jakieś dyplomy, a gdy przychodzi potem zrobić z nich użytek, to proszę Państwa kłapa. Dam dla przykładu, że ten mój przykład dotyczył domniemania konstytucyjności ustaw i domniemania legalności uchwał Rady. Więc jeśli jest jakaś ustawa, która nie została podważona przez Trybunał np. Konstytucyjny, to według np. znawców, ekspertów proszę Państwa Prawa i Sprawiedliwości można na podstawie tej ustawy procedować, jak np. w sprawie Trybunału. Wtedy się zgadza, wszyscy zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości mówią „tak”, a zwolennicy Platformy mówią „nie”, natomiast ja mówię „tak”. Dopóki ustawa nie jest zakwestionowana, ani podważona, jest ważna. To samo dotyczy legalności uchwał. Jeśli Pan wojewoda bądź inny upoważniony organ nie podważył takiej uchwały, to nawet jeśli zawiera błędne zapisy, to jest ważna. I taka była moja wypowiedź. Natomiast warto Panie Wróblewski, Panie radny, żeby Pan wreszcie to zrozumiał i właśnie wczytał się w protokoły, do których Pan tak chętnie sięga, ale widzę jakby nie do końca. Po drugie chciałbym, żeby się upowszechnił pewien obyczaj, nie tylko w Polsce, ale i w Lubartowie, że o problemie mogą dyskutować nie tylko zwolennicy jednej opcji. To znaczy, że zwolennicy tylko jakiegoś rozwiązania mają dyskutować o tym rozwiązaniu ...

(Wypowiedź Przewodniczącego z sali: - Przepraszam Panie radny. W trybie ad vocem niech Pan odpowie tylko i wyłącznie na zarzuty, niech Pan nie wnosi nowych wątków.) Właśnie był to zarzut Pana radnego Wróblewskiego, żebym się wypowiedział w końcu, czy jestem za tym budżetem, czy nie. (Wypowiedź Przewodniczącego z sali: - Aha, przepraszam.) Proszę Państwa ja jestem przeciw, ale mam prawo jak każdy człowiek, który ma prawa wyborcze, mogę wyrażać swoje stanowisko, zająć zdanie i mieć zdanie w sprawie Budżetu Obywatelskiego. Jestem przeciwnikiem BO, ale proszę Państwa mam określone zdanie na temat jego postaci. Mam nie brać udziału w dyskusji, tylko zwolennicy jednej opcji mają o tym rozmawiać, a drugiej nie. Właśnie na tym polega dyskusja podobno demokratyczna, że wszyscy, którzy chcą brać udział w życiu publicznym, mają prawo zabrać w niej głos. I tylko tyle. Więc skąd te uwagi, trudno powiedzieć. Odnosnie jeszcze teraz radnego Polichańczuka, na końcu, bo to był główny mój tryb ad vocem. Proszę Państwa ja na tej sali w tej kadencji, bardzo jestem do matematyki przywiązany, naliczyłem trzy powody, dla których mnie obrażono i były podstawy, według mnie zaznaczam, żeby wnieść pozew o naruszenie dóbr osobistych. Poniechałem tego, bo uważam, że ludzie, którzy to uczynili, według mnie nie do końca zdawali sobie sprawę z tego co robią. A po za tym czy zawsze warto jak ma się rację, lecieć do sądu? Myślę, że czasy, gdy się będzie leciało do sądu z byle czym, to dopiero nadchodzą, ale uważam, że nie warto. Więc powtarzam: czas wreszcie, żeby przestać tutaj, na tej sali nawijać znowu, że ktoś kogoś obraził, tylko jak ktoś się poczuje rzeczywiście obrażony, to niech pójdzie do tego sądu. Skoro jest obraza, to należy dać jej odbiór. Nie można pozwolić, żeby chamstwo się szerzyło w życiu publicznym. Jeśli w powietrzu jest taki zarzut, to proszę przeciwko temu zarzutowi wystąpić i dowieść, że on jest faktyczny. Ja staram się unikać tego typu rzeczy obraźliwych, ale mówię tak: debata publiczna ludzi, którzy się decydowali na udział w życiu publicznym, to jest trochę inna debata niż w zaciszu domowym. Może lepsza? Ale powtarzam: ważne, żeby znać jej granice. Ja uważam, że tę granicę znam. Natomiast jak ktoś chce tutaj opowiadać drobne kawałki o rzeczach nieistotnych i rzeczach błahych, to proszę bardzo, niech się gniewa, ale nie zamierzam nikogo obrażać na tej sali i nie mam do nikogo osobistej urazy. Natomiast będę wyszydział bezlitośnie poglądy, które związane są z życiem publicznym, jeśli uznam za stosowne i tego samego oczekuję od Państwa. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Pozwolę sobie w sprawie tej konkretnej zmiany zabrać głos, ale również w sprawie drugiej propozycji Pana Wojciecha Osieckiego. Panie Burmistrzu, Szanowni Radni chciałem zabrać głos najpierw przeciwko wnioskowi zgłoszonemu przez radnego Polichańczuka, następnie w sprawie poparcia wniosku radnego Wojciecha Osieckiego. Chciałem wskazać, że uchwała, która została przedłożona przez radnych, którzy zasiadają w Radzie Miasta, tych radnych jest dziesięciu, jeden projekt został poparty przez siedmiu radnych, drugi został poparty przez trzech radnych. Pierwszy projekt jest projektem klubowym, drugi najprawdopodobniej jest złożony w trybie takim, że poparło go trzech radnych. Natomiast bez względu na to, w jakim one trybie wpłynęły, warto jest uszanować tych, którzy takie projekty uchwał złożyli. Jeżeli radni, którzy przedłożyli projekt uchwały wywodzący się z Klubu Platformy Obywatelskiej wskazują, że nie mają ochoty dyskutować dzisiaj nad swoim projektem uchwały, to uważam, że należy ich głos uszanować i nie ma sensu bronić tego, że sami radni nie chcą, żeby na dzisiejszej debacie ten punkt w porządku obrad się znalazł. Natomiast prosiłbym również zwrócić uwagę, że grupa radnych, która zgodnie ze Statutem złożyła swój dokument, wypełniła wymogi tego Statutu, przedłożyła konkretne zmiany w tym projekcie uchwały i również prosiłbym uszanować to, że ci radni oczekiwali, że Rada rozpatrzy to w trybie, jaki został określony również w Statucie. Oczywiście mówię tylko, że Przewodniczący zgłasza to do porządku obrad. Domniemywać można, że w ciągu tych 60 dni taki projekt

zostanie rozpatrzony. Tutaj chciałem również wypowiadając się przeciwko temu wnioskowi wskazać, że te zmiany wywodzą się właśnie z etapu ogłaszania konkursu. Tego co nasz Klub uważa, że zostało błędnie zapisane w tym pierwotnym projekcie uchwały i co należałoby poprawić i prosiłbym, żeby również na to zwrócić uwagę. Jak i również mam pytanie bezpośrednio do wnioskodawcy, prosiłbym o odpowiedź, ponieważ chciałbym się dowiedzieć, w którym rozdziale miałyby się znaleźć właśnie te kwestie związane z etapem realizacji projektu BO. Na co my czekamy? Co my chcemy się dowiedzieć? Czego my oczekujemy, że z etapu realizacji będziemy wpisywali do regulaminu, jeżeli chodzi o tryb i przeprowadzenie konsultacji w sprawie BO. Bo to również jest ważna informacja, żebyśmy wiedzieli jaki jest powód złożenia tego wniosku. Co do drugiego projektu uchwały, chciałem wskazać następującą rzecz, że ze zdziwieniem na Komisjach dowiadywaliśmy się i ja też dowiedziałem się dzisiaj od dziennikarzy, a niestety nie dowiedziałem się tego jako radny, że w sprawie tej drugiej propozycji uchwały, której wniosek o skreślenie z porządku obrad wnosi radny Wojciech Osiecki, są jakieś okoliczności, o których my jako radni nie wiemy, że podobno jest jakaś negatywna opinia, kontrola, czy cokolwiek innego odbyło się przez instytucje nadrzędne wobec Straży Miejskiej, że są tam jakieś negatywne opinie wygłoszone pod kątem działalności lubartowskiej Straży Miejskiej. Niestety ja jako radny tej informacji nie posiadam i nie miałem tej wiedzy. Chciałbym poprzeć wniosek radnego Osieckiego. Dowiedziałem się dzisiaj, dzwonił do mnie dziennikarz z „Kuriera Lubelskiego”, który o wiele więcej wiedział w sprawie chociażby Straży Miejskiej niż ja jako radny, który dzisiaj ma głosować za pewnym trybem i czymś co mam rozstrzygać, jeżeli chodzi o Straż Miejską. Więc dobrze, żebyśmy się również o takich informacjach dowiadywali zanim coś zostanie wniesione do porządku obrad. Dlatego chciałbym poprzeć wniosek radnego Osieckiego, z taką również uwagą, że prosiłbym, żeby zanim w ogóle na sesję Rady Miasta trafi taki projekt, ważny projekt, który może mieć zwolenników, może mieć przeciwników, mogą się radni wypowiadać, mogą być radni niezdecydowani i przyznam się szczerze, że ja właśnie takim radnym niezdecydowanym jestem, dlatego prosiłbym, że zanim będziemy podejmowali decyzję mocą uchwały, żebyśmy wcześniej mogli zapoznać się z takimi informacjami, które by wiązały się i mogły decydować o tym, jak mamy podejmować później nasze decyzje świadomie. Dlatego uważam, że dzisiaj ten punkt powinien być zdjęty z porządku obrad, że powinniśmy te wszystkie opinie jako radni otrzymać, że powinna się odbyć debata najpierw, a później dopiero powinniśmy podejmować uchwały. Bo przyznam się szczerze, że nie ma co kryć, jeżeli dzisiaj podejmiemy tę uchwałę, to rozpoczniemy już tryb likwidacji Straży Miejskiej. A czy jestem za likwidacją, czy przeciw, to jeszcze nie wiem, bo nie wiem, co się również wydarzy. To jest ten drugi wniosek. I jeszcze uwaga do pierwszego wniosku również, że chciałem nam wszystkim radnym przypomnieć, że my mamy mechanizm, który został zaproponowany w poprzedniej kadencji, a mianowicie konsultacje społeczne. Jeżeli mamy ochotę wysłuchać opinii mieszkańców, jeżeli chcemy dowiedzieć się co było błędne również w tych uchwałach, to nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy jako radni, bo również mamy takie uprawnienie, jako Kluby radnych zwołali takie konsultacje społeczne, wysłuchali tych mieszkańców, bez konieczności nie wiadomo jakich procedur, żeby się dowiedzieć, czego mieszkańcy oczekują i ten tryb jest również przewidziany, nie tylko tryb od razu zgłaszania poprawek do uchwał, ale również konsultacji społecznych. Chciałem nam wszystkim o tym przypomnieć, dlatego też jeszcze raz wskazuję, że wypowiadam się za wnioskiem, żeby skreślić z porządku obrad punkt w sprawie Straży Miejskiej, z tym uzasadnieniem, które wskazałem i przeciwko wnioskowi o skreślenie z porządku obrad podpunktu 7 a). Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, ja chciałem odnośnie Straży powiedzieć, że w myśl ustawy nadzór, kontrola nadzorcza jest wykonywana przez Wojewódzkiego Komendanta Policji, jak również Wojewodę Lubelskiego i w kontroli, która się odbyła jest zakwestionowana pewna tylko czynność, nie ma kontroli negatywnej. Natomiast kontrola nadzorcza, Komendant Wojewódzki i Pan Wojewoda uważają, że Straż Miejska nie powinna wykonywać, nie może wykonywać czynności związanych z zadaniami prawa miejscowego, jakimi są parkingi, czyli pilnowanie parkingów i stosowanie podwyższonych opłat i to zostało zakwestionowane. Pozostałe kwestie nie budzą wątpliwości.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado ja pozwolę sobie na podstawie § 20 ust. 2 pkt 3, § 50 ust.1 pkt 3 Statutu Miasta Lubartowa przedłożyć projekt stanowiska w sprawie uchwalonych przez Zgromadzenie ZKGZL stawek za zagospodarowanie odpadami. My jako Klub podpisaliśmy się pod tym projektem stanowiska. Pozwolę sobie odczytać teraz nasze stanowisko. „Stanowisko Rady Miasta Lubartów w sprawie uchwały przez Zgromadzenie ...

PRZEWODNICZACY RADY

Do porządku obrad (Radna Grażyna Meksuła: tak, projekt stanowiska, zaraz rozdám Państwu) Paragraf 20 ust. 3 mówi, że radni mają ... W którym miejscu to stanowisko miałyby być przyjęte? Przepraszam niech radna się wypowie. Na końcu dopytam, bo być może radna o tym powie jeszcze.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

„Stanowisko Rady Miasta Lubartów w sprawie uchwalonych przez Zgromadzenie ZKGZL stawek za gospodarowanie odpadami. Rada Miasta Lubartów wyraża głęboki niepokój w związku z uchwałą przyjętą przez Zgromadzenie Związku w dniu 15 marca 2016r. Uchwała w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty, ustalania ryczałtowej stawki opłaty dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności pozostawiła: stawki zarówno w sektorze V, mówimy tutaj o budynkach wielorodzinnych, jak i w przypadku sektora VI, są to domki jednorodzinne, bez zmian. Rada Miasta uchwałą budżetową podjęła decyzję o przekazaniu dodatkowych środków w wysokości 414.250 zł na pokrycie i zagospodarowanie odpadów w wyżej wymienionych sektorach. Opłaty w sektorach dofinansowanych przez miasto powinny zatem zostać zmniejszone. Stało się jednak inaczej. Rada Miasta zobowiązuje swoich przedstawicieli do przedstawienia niniejszego stanowiska pozostałym członkom Związku w celu dokonania niezbędnych poprawek w uchwale tak, aby kwoty w tych sektorach zostały zmniejszone.”
To uzasadnienie może radni przeczytają sobie sami czy mam to właśnie przeczytać? Przeczytacie sobie Państwo? Myślę, że to będzie, żeby nie zabierać czasu.

PRZEWODNICZACY RADY

Pani radna to w takim wypadku jako, który punkt porządku obrad?

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Może, jako ostatni?

PRZEWODNICZACY RADY

Czyli rozumiem przed odpowiedziami na interpelacje i zapytania radnych, tak? Jako pkt 8 nowy. Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie proponowanej zmiany w porządku obrad?

Tu Przewodniczący Rady zarządził 5 min. przerwę.

Po wznowieniu obrad.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przypominam, że jesteśmy w punkcie 2. Przedstawienie porządku obrad. Wpłynęły następujące poprawki, będziemy głosowali również te poprawki w kolejności zgłoszeń, rozumiem, że dyskusję na temat ostatniego stanowiska zakończyliśmy. (Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Zieliński: No nie, w ogóle nie zaczęliśmy.) Przepraszam. Proszę bardzo, radny Kusyk prosi o głos.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, chciałem się odnieść do przygotowanego stanowiska. Uważam, że to stanowisko przez Klub „Wspólny Lubartów” zostało przygotowane na kolanie, pośpiesznie, nie są sprecyzowane żadne kwoty, Panowie posiadacie jakieś informacje, których nam nie przekazujecie. Ja jako radny czuję się niedoinformowany przez Was, jesteście przedstawicielami Rady, Pan Grzegorz Gregorowicz, Pan radny Grzegorz Gregorowicz i Pan Przewodniczący, jesteście przedstawicielami Rady i nie informujecie Rady, co się dzieje w Związku. Wypadałoby, żebyście informowali nas, a nie przygotowywali na kolanie jakieś stanowiska. Wrzucacie w ostatniej chwili do porządku obrad ... (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Proszę bardzo, ale teraz ja. (Przewodniczący Rady: Niech Pan nie zabiera głosu z miejsca Panie radny. Proszę bardzo ...) Wolałbym, żeby informacje były szczegółowe, żebyśmy byli informowani wcześniej. Myślę, że najwyższa pora zmienić przedstawicieli Rady, skoro obecni nie wywiązują się ze swoich obowiązków. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo. Bardzo dalekie wnioski wyciągnął Pan radny. Proszę bardzo radny Gregorowicz.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa powiem tak, z chęcią bym dał sprawozdanie i z pewnością daję w działalności publicznej, ale jeśli będzie taki punkt obrad, to z przyjemnością odpowiem na każde pytanie Pana radnego Piotra Kusyka, również nawet i nieoficjalnie. Jeśli chce ode mnie czegokolwiek dowiedzieć się na temat działalności w Związku Komunalnym, z chęcią mu odpowiem. A publicznie wtedy, gdy właśnie porządek obrad, który tak dzisiaj chcecie okroić, gdy będzie przewidywał taką możliwość. Natomiast widzę są trzy już elementy, żeby wykreślić coś, więc trzy, czy dwa, chyba trzy, to chyba będzie dla równowagi fajne, gdy jeden dodamy, prawda? Czyli za stanowisko. Prawda? Będzie trzy do jednego. Spróbujmy zagrać w tę piłkę. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Ja mam trochę odmienne zdanie od Pana radnego Kusyka, bo uważam, że każda dyskusja, każda debata w sprawie istotnej dla mieszkańców, jaką jest wysokość opłat za odpady komunalne jest ważna, jest istotna.

Natomiast oczywiście idąc w ślad tych słów, które przed chwilą wygłosił Pan Gregorowicz, o dziwo krótko i całe szczęście, bo zrozumieliśmy intencję. Zgadzam się z tym, że wprowadzenie tego punktu do porządku obrad, mam nadzieję, wywoła pewną dyskusję na ten temat i szczegóły, o które prosił Pan radny Kusyk, zostaną tutaj nam podane. Natomiast oczywiście w części podzielam pogląd Pana radnego Kusyka co do tego, że po pierwsze: jeśli uchwała Związku zapadła 1 marca, a dziś mamy 22 marca, więc wypadaloby radnym to stanowisko przedstawić wcześniej na Komisjach, tam także byłaby okazja na to, żeby dopytać, dowiedzieć się szczegółów, a nie dziś. Wtedy moglibyśmy wypracować może lepsze stanowisko od tego nawet jeszcze. Może bardziej radykalne, albo bardziej łagodne, nie wiem, w każdym razie na pewno byłaby to pora do tego, żeby dyskutować o szczegółach. I żałuję i prosiłbym także, apeluję do wszystkich Klubów, do Państwa radnych, że jeżeli jest taka sytuacja, to proszę nam radnym wcześniej przekazywać materiały, ewentualnie to stanowisko. My poprzemy oczywiście ten punkt do porządku i chcemy dyskusji na temat tego stanowiska, ale równocześnie prosimy bardzo wnioskodawców, jeżeli się oczywiście zgodzą, bo my też uważamy, że to stanowisko ma szereg takich mankamentów stylistycznych, powiedziałbym jest takie trochę, jak na sesję Rady, z pewnymi błędami, jeżeli się zgodzą, to w przerwach, nie wiem, no ... Kluby radnych mogłyby podyskutować o ostatecznej treści, bo to jest stanowisko Rady, a nie tylko Klubu. Jeśli chcemy je przyjąć oczywiście. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Pozwalam sobie na zabranie głosu w tym punkcie ze względu takiego, że faktycznie to stanowisko, tak powiem – zostało rzucone. Ja uważam, że dzisiejsza dyskusja i tak do niczego nie doprowadzi. Niedawno się odbyło Zgromadzenie, tak jak tutaj Pan Przewodniczący Zieliński mówił – 15, jest to bardzo świeża sprawa. Dzisiaj również do Związku wpłynęły zastrzeżenia, które złożył Pan Przewodniczący, zarazem Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Pan Jacek Tomasiak, żeby Zgromadzenie jeszcze raz się pochyliło nad tą uchwałą, więc poczekajmy może na rozstrzygnięcia. Ja tylko dodam tyle, że na Zgromadzeniu poświęciliśmy już jakiś tam czas, kilkugodzinny. Tak jak tutaj któryś z radnych powiedział, nasze miasto jest reprezentowane poprzez czterech członków tego Zgromadzenia. Zgromadzenie podjęło już taką uchwałę. Argumenty podjęcia takiej uchwały - były przedstawione rzetelne i konkretne kalkulacje. Nie chciałbym się już w tej chwili wypowiadać na temat tych kalkulacji, jeśli chodzi o sektor piąty, bo tak powiem zostały uwzględnione wszystkie koszty, nawet odsetki kredytu, który był pokrywany przez 2,5 roku, gdy Spółdzielnia, no niestety, ale prowadziła spór i dobrowolnie nie przyznała, że Związek ma rację. Dopiero musiał to ustawodawca zrobić. Dopiero Zarząd Spółdzielni zdecydował się na złożenie tych deklaracji. Tych deklaracji jest 58, które wymagają obsługi. Ponadto trzeba zaznaczyć, że Spółdzielnia została wyposażona w pojemniki zbiórki odpadów, gdzie np. domki jednorodzinne niestety nie. To też są koszty. Także te koszty – 6 i 5, które zostały podjęte poprzez uchwałę członków Zgromadzenia, są przygotowane rzetelnie. Ja uważam osobiście, że dzisiaj ta dyskusja nie powinna mieć miejsca, bo po prostu nie jest ona przygotowana odpowiednio i niewiele wniesie. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Pozwolicie Państwo, że zabiorę również głos w tym punkcie, bo skierowane zostały pytania również i do mnie, a muszę pewne sprawy sprostować i odpowiedzieć ad vocem. Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa ja chciałem wskazać na kilka kwestii związanych z zadanymi pytaniami. Po pierwsze Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński pyta dlaczego dopiero dzisiaj i słusznie pyta, bo też wolałbym takie stanowisko, żeby zostało ono przedłożone wcześniej. Zgadzam się w zupełności, że na Komisjach warto

by było, żebyśmy o tym wiedzieli, tylko stała się rzecz bez precedensu. Stała się taka oto sytuacja, że dopiero w zeszłym tygodniu, w piątek dotarły do mnie i do radnego Gregorowicza jako przedstawicieli tego Związku informacje, że Zarząd Związku przegłosował sprawozdanie finansowe za 2015 rok i sięgając do tego sprawozdania finansowego, natknęliśmy się na kilka rzeczy, które stawiają pod znakiem zapytania ... Panie radny Gregorowicz, ja Panu nie przerywałem, także prosiłbym również ... Stawiają pod znakiem zapytania to, co przed chwilą powiedział Pan Burmistrz Szumiec. A mianowicie okazało się, że kalkulacje, które zostały przedłożone na posiedzeniu Związku różnią się radykalnie chociażby w kilku punktach, jeżeli chodzi o składniki, które zostały wzięte do podstawy na określenie tych stawek. Nie będę teraz przytaczał w tym momencie wszystkich szczegółów, bo oczywiście jeżeli zostanie to wprowadzone do porządku obrad i radni będą mieli ochotę, to się wtedy odniosę i o tym powiem. Natomiast różnią się radykalnie jak 12 000 do 600 zł, tak powiem tylko najogólniej, w jednym ze składników, tym o którym pierwszy z brzegu. To jest jedna rzecz. Dlatego też wczoraj na Klubie podjęliśmy decyzję, że to stanowisko zostanie przedłożone, a Klub mieliśmy późnym wieczorem, więc nie było czasu, żebyśmy mogli w jakikolwiek sposób wcześniej zareagować, bo sami nie wiedzieliśmy, że aż takie rozbieżności są pomiędzy jednym dokumentem a drugim, a stawki, które były uchwalane 15 marca, powinny być uchwalane w oparciu o rzeczywiste koszty, a nie koszty planowane. Natomiast stawki, naszym zdaniem i w naszym rozumieniu, zostały uchwalone w oparciu o koszty planowane, a nie rzeczywiste, mimo że Zarząd miał posiedzenie tego samego dnia, w którym odbyło się Zgromadzenie Związku, więc przedstawiciele na Zgromadzeniu Związku powinni mieć pełną wiedzę na temat kosztów rzeczywistych, a nie planowanych i przedłożyć je do kalkulacji nowych stawek, jeżeli chodzi o odpady. To jest pierwszy argument. Druga rzecz jest następująca. Prosiłbym również, żeby nie wprowadzać w błąd radnych, ponieważ dzisiaj wpłynęło do Zgromadzenia Związku i tutaj chciałem stwierdzić radnemu Kusiowskiemu, że my się wywiązujemy z naszych zobowiązań statutowych i z tego, do czego zostaliśmy powołani i to jest ad vocem odpowiedź w tym momencie w 100%. Wpłynął pisemny sprzeciw w stosunku do uchwały w sprawie. Zgodnie ze Statutem, z § 14 ust.3 Statutu członkowie Zgromadzenia, którzy nad tym głosowali, mają do tego prawo. My to zrealizowaliśmy i to nie jest nic co by stało w sprzeczności z tym stanowiskiem. Przypomnę, że oprócz tych uchybień, które zauważone zostały w tym momencie, na Zgromadzeniu faktycznie my jako przedstawiciele Lubartowa wskazywaliśmy na wiele innych rzeczy, które zostały nieprawidłowo dookreślone. Dowodem na to, że przynajmniej do części przedstawicieli to trafiło jest głosowanie Pana Burmistrza Bodziackiego, który głosował za wnioskiem, który przedłożyłem na tym Zgromadzeniu. Natomiast głosując na Zgromadzeniu, nie mieliśmy nawet wiedzy, że kalkulacja kosztów, która została przedłożona jest po prostu odmienna od kosztów rzeczywistych, czyli tak naprawdę, że przegłosowaliśmy coś w oparciu o coś, czego nie powinniśmy w ten sposób przegłosować, dlatego powinno to być jeszcze raz naszym zdaniem przegłosowane. A stanowisko, które jest zaproponowane dzisiaj do porządku obrad, tylko i wyłącznie wzmocni nasz głos, bowiem niestety właśnie na tym Zgromadzeniu Związku często obserwujemy, że jest często takie przekonanie „moja chata skraja” i tak naprawdę, jeżeli w mojej gminie nic się nie dzieje, to co mnie tam obchodzą opłaty w Lubartowie, niech one sobie będą na takim samym poziomie, bez względu na to, jakie my koszty dzisiaj mamy przedłożone do tych kalkulacji. Dziękuję bardzo.

Więcej głosów i propozycji do porządku obrad nie było, wobec czego Przewodniczący Rady postanowił przejść do procedury głosowania zaproponowanych zmian do porządku obrad, zarządzając uprzednio 5 minut przerwy wobec zaistniałych rozbieżności co do procedury głosowania nad zgłoszonymi poprawkami.

Po przerwie:

Radny MAREK POLICHAŃCZUK złożyć autopoprawkę do tego wniosku złożyć. Intencją moją jest to, żebyśmy te dwa wnioski głosowali oddzielnie, oddzielnie pkt 7 a), oddzielnie pkt 7 b).

Przewodniczący Rady przystąpił do przegłosowania poprawek zgłoszonych do porządku obrad. W pierwszej kolejności poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez radnego Marka Polichańczuka polegającą na skreśleniu z porządku obrad podpunktu 7 a), tj. projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/51/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 21 lipca 2015r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta (inicjatywa uchwałodawcza Klubu Radnych „Wspólny Lubartów”).

W wyniku głosowania – 13 gł. za, 7 gł. przeciw, 1 gł. wstrzymujący się Rada Miasta przyjęła powyższą poprawkę.

Następnie Przewodniczący przystąpił do głosowania kolejnej poprawki zgłoszonej również przez radnego Marka Polichańczuka, dotyczącej skreślenia z porządku obrad podpunktu 7 b), tj. projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/51/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 21 lipca 2015r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta (inicjatywa uchwałodawcza grupy radnych)

W głosowaniu 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzymujące się Rada Miasta przyjęła powyższą poprawkę.

Kolejna poddana pod głosowanie poprawka zaproponowana przez radnego Wojciecha Osieckiego dotyczyła skreślenia z porządku obrad podpunktu 7 q) zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie.

W wyniku głosowania – 9 gł. za, 12 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących się Rada Miasta nie przyjęła powyższej poprawki.

Jako ostatnią Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawkę zaproponowaną przez Przewodniczącą Klubu Radnych „Wspólny Lubartów”, aby do porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Miasta dodać punkt 8 dot. podjęcia stanowiska w sprawie uchwalonych przez Zgromadzenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej stawek za gospodarowanie odpadów. Dotychczasowy pkt 8 stałby się pkt. 9, 9 – 10, 10 - 11, a 11 – 12.

W głosowaniu 10 gł. za, 7 gł. przeciw, 3 gł. wstrzymujące się Rada Miasta nie przyjęła powyższej poprawki.

Po przegłosowaniu zgłoszonych poprawek, Przewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania nad porządkiem obrad XV sesji Rady Miasta Lubartów.

W głosowaniu: 13 gł. za, 6 gł. przeciw, 2 gł. wstrzymujące się Rada Miasta przyjęła porządek obrad w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.

2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. INFORMACJA NA TEMAT PRZEPROWADZONYCH KONTROLI W ZAKRESIE ODBIORU ODPADÓW Z NIERUCHOMOŚCI NIEZAMIESZKANYCH.
6. SPRAWOZDANIA Z PRAC KOMISJI RADY MIASTA LUBARTÓW ZA 2015R.
7. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW I PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:
 - a) zmiany uchwały Nr X/53/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 18 września 2015r. w sprawie uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lubartów”,
 - b) uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych PGK Sp. z o.o. w Lubartowie na lata 2016-2020”,
 - c) określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów,
 - d) udzielenia dotacji z budżetu miasta Lubartów na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich w kościele O.O. Kapucynów p.w. św. Wawrzyńca w Lubartowie,
 - e) nadania Statutu Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie,
 - f) przyjęcia planu pracy Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2016r.,
 - g) przyjęcia planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2016r.,
 - h) przyjęcia planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2016r.,
 - i) przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2016r.,
 - j) przyjęcia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2016r.,
 - k) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2016r.,
 - l) wprowadzenia opłaty prolongacyjnej na terenie Miasta Lubartów,
 - m) zmian w wieloletniej prognozie finansowej,
 - n) zmian w budżecie na 2016r.,
 - o) zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Miasta w dniu 23 lutego 2016r.
10. Wolne wnioski.
11. Zamknięcie obrad.

Ad.3

Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza o przedstawienie sprawozdania z pracy za okres od poprzedniej sesji do dnia dzisiejszego.

Burmistrz przedstawił sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XX/147/08 Rady Miasta Lubartów z dnia 29 maja 2008r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, zamiany i obciążania nieruchomości oraz ich dzierżawy lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony za okres od 22.12.2015r. do 22.03.2016r., sprawozdanie za rok 2015 z realizacji Uchwały Nr VII/42/11 Rady Miasta Lubartów z dnia 14 kwietnia 2011r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie

należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Miasto Lubartów lub jej jednostkom podległym oraz informację dotyczącą podjętych przez Burmistrza Miasta zarządzeń za okres 22 lutego 2016r. do 21 marca 2016r. Przedłożone sprawozdania oraz informacja w załączeniu.

Burmistrz poinformował ponadto o tym, że:

- w dniu 2 marca br. uczestniczył w Lublinie w spotkaniu parlamentarzystów i Wojewody Lubelskiego. Efektem tego spotkania jest kilka stanowisk, m.in. stanowisko w sprawie przyśpieszenia prac budowy drogi S19, w sposób szczególny na odcinku Lublin – Lubartów;
- w dniu 11 marca w Lublinie spotkał się z dyrektorami. Zamiarem prowadzonych rozmów i negocjacji jest przejęcie części gruntów PKP położonych w Lubartowie. Główną osią przejęcia tych gruntów są tereny przy peronach kolejowych przy ul. Słowackiego, przy cmentarzu, przy ul. Szaniawskiego, jak również w okolicy dworca kolejowego. Kolejnym zamiarem jest aby w ramach koncepcji urządzania ścieżek rowerowych wykorzystać również pas przykolejowy, żeby skomunikować te trzy perony na długości całego miasta. Ostatnie spotkanie dotyczyło także wstępnych warunków budowy kładki nad torami w ciągu ul. Aleje Zwycięstwa. Teren tego osiedla ma mankament złej komunikacji z centrum miasta;
- w trakcie prac Narodowej Rady Rozwoju działającej przy Prezydencie RP Burmistrz przeprowadził rozmowę z Prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, jak również kierownikiem Katedry Systemów Energetycznych i Urządzeń Ochrony Środowiska Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie. Podczas niej Burmistrz uzyskał wstępną ocenę kierownika Katedry co do pozyskania wód geotermalnych. Jeżeli parametry tych wód są odpowiednio wysokie, to Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska finansuje przedsięwzięcie w 100%. Burmistrz wystąpił o wskazanie warunków pozyskania tych wód we współpracy z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Lubartowie.

Ad. 4

Interpelacje i zapytania radnych.

Interpelacje i zapytania wnieśli:

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo zgromadzeni, ja mam takie pytanie i zarazem prośbę do Panów Burmistrzów. Już tutaj z Panem Burmistrzem Szumcem rozmawiałem na ten temat aczkolwiek pozwolę sobie ponaglić. Mieszkańcy osiedla Kopernika proszą o, chodzi tutaj o plac za szkołą, to jest taki plac, zieleniec na osiedlu Kopernika, który de facto jakby ktoś tam nie mieszkał, to by powiedział tylko tereny zielone. Ale jakby nie było ten plac jest ciągiem komunikacyjnym łączącym ulice Lotników, Weteranów, Kosmonautów, Okopowa, Żwirki i Wigury i Kopernika. To jest ciąg komunikacyjny, który tak jakby odcinając po dwóch ulicach, po ul. Okopowej i Kosmonautów to jest 1/3 osiedla. I ta 1/3 osiedla używa tego ciągu komunikacyjnego do dotarcia zarówno do kościoła, na przystanek na osiedlu Kopernika, na ul. Kopernika, do sklepu spożywczego też. W tej chwili jest taka sytuacja, tereny są podmokłe ludzie chodzą w błocie. Argumentacji tutaj jedna Pani użyła, że działki sąsiadujące z tym gruntem tam po prostu zostały sprzedane. Mieszkańcy sąsiadujących działek z tym gruntem wydłużyli sobie te działki zakupując te działki od miasta jak i całe nieruchomości zostały sprzedane, jako niezależne działki a że tak powiem mieszkańcy przejścia tam nie mają, chodzą w błocie. To jest dość duża liczba mieszkańców, którzy używają tego szlaku komunikacyjnego. Także mam prośbę, nie mówię tutaj, bo wiadomo w budżecie trzeba było zapisać konkretną kwotę

na konkretne remonty aczkolwiek utwardzenie tych traktów komunikacyjnych tak żeby dało się przejść nie brodząc w błocie. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu mam pięć krótkich pytań. Pierwsze pytanie chciałem zapytać o powody nie umieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej informacji o kontroli w Straży Miejskiej, którą Pan Burmistrz przekazywał. My, jako radni, jakby nie na co dzień bywający w urzędzie, BIP, strona urzędu miasta jest dla nas cennym źródłem informacji i mając informację o tym, że ta kontrola była przeprowadzona możemy sobie szczegóły już znaleźć, przeczytać. Natomiast ta informacja nie została umieszczona.

Druga sprawa dotyczy, bardzo drobna, ale to już tak nie tylko ja, i wszyscy chyba pytają o ten nieszczęsny uszkodzony infokiosk przy wejściu do Urzędu Miasta. Czy coś się dzieje, kiedy będzie to naprawione? Dlatego w sprawie infokiosku, co się w tej sprawie dzieje?

Następne pytanie dotyczy też sprawy drobnej, ale moim zdaniem takie troszeczkę dziwne. Otóż to, że Lubartów jest bardzo podzielony, mamy różne zdania, bardzo rzadko się zgadzamy czy bardzo rzadko wszyscy razem uczestniczymy w czymś fajnym, żeby coś dla miasta zrobić, zdarza się bardzo rzadko, niezmiernie rzadko, ale udało się. Jako mieszkańcy Lubartowa i ludzie przyjezdni wyjeździliśmy trzeci wynik w kraju, zdobyliśmy stojak rowerowy. Może rzecz błaha aczkolwiek cieszy, jest to powód żeby pokazać, że coś razem zrobiliśmy. Niestety jak się dowiedziałem z mediów stojak ten został ulokowany w miejscu niedostępnym dla wszystkich, bo to jest na terenie zamkniętym, na terenie należącym do SP3 albo II LO. Ciężko jest mi to osądzić. Chciałem zapytać, czy nie lepiej by było, żeby ten stojak stał jednak w miejscu, może nie w samym centrum miasta ale w centrum w miejscu gdzieś takim publicznym dostępnym dla wszystkich, żeby wszyscy mogli z niego korzystać a nie tylko ci, którzy akurat uczą się w tej szkole i do tej szkoły dojeżdżają, bo tak de facto jest. Pamiętajmy, że to nie tylko uczniowie tej szkoły jeździli, ale też jeszcze innych szkół, czy też osoby, które już nie chodzą do szkoły. Chciałem znać powody tej decyzji i może warto przemyśleć, żeby coś zrobić innego.

Następna rzecz, po rozstrzygnięciu konkursu zostały środki finansowe na rewitalizację społeczno-kulturalne Rynku II. Nie zostały chyba zakontraktowane w ramach umów wszystkie środki, które w ramach konkursu były przewidziane. Chciałbym zapytać, jakie są zamierzenia Pana Burmistrza w zakresie tych środków, które zostały przewidziane. Dobrze byłoby jakby ogłosić następny konkurs, żeby one mogły być wydane w tym sezonie, kiedy da się z tego skorzystać. W sezonie kiedy jest ciepło, w sezonie letnim a nie wtedy, kiedy mamy chłody i deszcze.

I jeszcze jedna taka drobna prośba, czy to stanowisko w sprawie S19, o którym Pan Burmistrz mówił jest gdzieś dostępne? Czy można by je było jakoś uzyskać? Ewentualnie taka krótka informacja, gdzie mogę je znaleźć? Bardzo dziękuję.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, ja chciałbym poruszyć dwie kwestie. Jedna to jest taka, kilka miesięcy temu mówiłem Państwu, że kończy się okres Strategii dla Miasta Lubartów na 2015r. Pan Burmistrz powiedział, że nowa strategia jest opracowywana, będzie obowiązywać od 2016r. Chciałbym zapytać na jakim etapie jest ta strategia, czy został powołany jakiś zespół, czy są jakieś przygotowawcze prace poczynione do tego, żeby tą strategię opracowywać? Coś na ten temat.

I druga kwestia, która powiem szczerze, że mnie trochę niepokoi w kontekście tego, co będzie za kilka miesięcy działo się w Lubartowie. Otóż jak Państwo wiedzą, ja też o tym mówiłem kilka miesięcy temu, teraz już wiemy na pewno, że gruntownej modernizacji będzie poddana linia kolejowa Lublin –Warszawa. Według wyliczeń podawanych w prasie, w mediach ok.

100-150 pociągów na dobę będzie przejeżdżało przez Lubartów. Prace rozpoczną się późną jesienią lub wczesną wiosną w przyszłym roku i w związku z tym chciałbym zaapelować do Pana Burmistrza, żeby wystąpił do Kolei w trybie natychmiastowym, w trybie pilnym, żeby zbudować, czy zainstalować roгатkę na łączniku. Tu chodzi o to, że tam wyłącznie jest sygnalizacja świetlna, ale moim zdaniem jest niewystarczająca. Jeśli na drodze powiatowej jaką jest ul. Lipowa są zamontowane światła i roгатki to tym bardziej na łączniku gdzie cały ruch tej drogi krajowej jest skierowany. Państwo sobie wyobraźcie 150 pociągów w tym również i pośpieszne na dobę, dlatego, że będzie jedna linia, jedna nitka wyłączona na trasie z Dębina do Lublina a w związku z tym pociągi będą kierowane przez Łuków, Parczew, Lubartów do Lublina. Żałuję, że akurat nie będą zatrzymywać się w Lubartowie, bo niestety perony mamy zbyt krótkie i np. pociągi osobowe nie będą mogły się zatrzymywać ale przynajmniej zapewnimy bezpieczeństwo. Z tego co wiem na tej trasie będą montowane chyba roгатki czy sygnalizacje np. w Brzeźnicy ale nie jestem pewien czy też roгатki. Natomiast uważam, że na takiej trasie jak S19 w Lubartowie powinno być zamontowane. Prosiłbym Pana Burmistrza o wystąpienie do Kolei o zamontowanie tych właśnie rogatek. Dziękuję.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo ja mam krótkie pytanie do Pana Burmistrza. Skończył się ten sezon zimowy nie widać już śniegu w tej chwili na ulicach a zostaje piasek, który był używany przeciwko śliskiej nawierzchni. I chciałbym się zapytać, kiedy to będzie ten piasek i te ulice będą czyścić? Już się zaczęło dzisiaj. Tak. Dziękuję bardzo, to tyle.

Radny PIOTR KUSYK

Mam dwie sprawy. Dwa lata temu powiat przy współudziale finansowym miasta wykonał remont ul. Lipowej, powstał wtedy chodnik oraz ścieżka rowerowa wzdłuż drogi. Już podczas budowy mieszkańcy zauważali, że ścieżka rowerowa będzie przebiegać bardzo blisko ogrodzeń zazwyczaj obsadzonych już krzewami i drzewami oraz bardzo blisko bram wyjazdowych z posesji. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ w tej chwili zarówno mieszkańcy jak i klienci kilku firm tam zlokalizowanych mają problem z wyjazdem z posesji. Zdarzają się rowerzyści, którzy z małą rozważą przemieszczają się po ścieżce nie zwracając uwagi na wyjeżdżające samochody, natomiast kierowcy nie mają szansy wystarczająco wcześniej ich dostrzec. Chciałbym prosić o to, aby Pan Burmistrz zwrócił się do Starosty Lubartowskiego z zapytaniem w jaki sposób można zwiększyć bezpieczeństwo w tym miejscu ponieważ teraz aż prosi się o wypadek. Moim zdaniem ścieżka rowerowa została błędnie zaprojektowana i jej położenie stwarza niebezpieczeństwo dla użytkowników.

Druga sprawa dotyczy wysypiska śmieci, jakie powstaje wzdłuż drogi dojazdowej do ogródków działkowych położonych między dwoma wyrobiskami po kopalni piasku dla Prefabetu. Od dłuższego czasu wieczorową porą podjeżdżają tam samochody i pozbywają się odpadów. Prosiłbym o interwencję w tej sprawie. A przy okazji prosiłbym media o to, żeby poinformowali jeszcze raz mieszkańców, że wszyscy mieszkańcy Lubartowa mają prawo oddać swoje odpady nie tylko wrzucając je do swoich pojemników, ale także zawożąc np. gruz do PSZOK-u, który jest na Nowodworskiej i mogą to oddać za darmo w godzinach pracy PSZOK-u. Nie muszą się przed nikim tłumaczyć. PSZOK te odpady musi przyjąć. Nie muszą ich koniecznie wyrzucać w bliżej nieokreślone miejsce.

I chciałbym Panie Burmistrzu dopytać jeszcze o przebieg rozmów z PKP w sprawie budowy kładki nad torami. Myślę, że to też istotna sprawa, bardzo istotna sprawa dla mieszkańców osiedla Królów, Alei Zwycięstwa, która miałaby przebiegać, właśnie łączyć osiedle Królów z osiedlem Garbarskim i umożliwiłaby mieszkańcom lepszą komunikację tym przynajmniej,

którzy nie mają powiedzmy samochodu. Rozmawiałem w tej sprawie z mieszkańcami i chciałbym im przekazać bliższe informacje na ten temat. Dziękuję.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

Ja chciałem zapytać o dwie kwestie a mianowicie, pierwsza jest następująca, dotarły do mnie sygnały nie wiem czy to są prawdziwe czy nieprawdziwe informacje i przy okazji chciałem się zapytać właśnie o tę inwestycję przy ul. Parkowej. Czy były tam jakieś problemy, jeżeli chodzi o budowę tych dwóch boisk, które mają powstać, jako pierwsze boiska? Czy były jakieś zmiany w dokumentacji technicznej? Jeżeli były zmiany w tej dokumentacji technicznej, to na czym te zmiany polegały? Chodzi mi o przesunięcie jednej z płyt przy ul. Parkowej.

I drugie pytanie, bo dla odmiany zgłosili się do mnie rodzice, którzy w ramach MOSiR posyłałi dzieci, które miały się szkolić, jeżeli chodzi o piłkę nożną. Natomiast spotkała ich niemiła niespodzianka, na początku tego roku okazało się, że koordynator, który miał z nimi trenować opuścił swoje, no nie wiem, przepraszam może nie będę mówił, że opuścił. Dotarły do mnie sygnały, że nie stawiał się na treningi z nimi koordynator, który do tej pory te czynności wykonywał. Czy to jest prawda i czy również prawdą jest to, że w związku z tymi problemami nie udało się zgłosić tych naszych młodych adeptów piłki nożnej do rozgrywek, jeżeli chodzi o piłkę nożną? Oraz co dalej jest z koordynatorem, który do tej pory był i czy została nawiązana jakaś może współpraca albo umowa z kimś, kto by się tymi dziećmi zajął? Po tym takim dość długim okresie, kiedy no nie miał kto z tymi dziećmi trenować, nie miał się kto nimi zająć. Jak ta sytuacja w dniu dzisiejszym wygląda? Czy te informacje, które dotarły do mnie od rodziców są informacjami prawdziwymi czy też jest zupełnie inaczej? Dziękuję bardzo.

Więcej zapytań nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad oznaczonego jako pkt 5.

Ad. 5

Informacja na temat przeprowadzonych kontroli w zakresie odbioru odpadów z nieruchomości niezamieszkałych.

Informację przedstawił Zastępca Burmistrza Miasta Radosław Szumiec.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście chciałbym przedstawić informację dotyczącą kontroli, które zostały przeprowadzone na terenie naszego miasta w zakresie zawartych umów na wywóz odpadów z nieruchomości niezamieszkałych. Te kontrole postanowiliśmy zlecić ... Właściwie może tak zacząć: na początku sierpnia, września właściwie pojawiła się informacja tutaj na sesji, żeby takie kontrole przeprowadzić w związku, iż te odpady są gromadzone w sposób nieprawidłowy lub są podzucane, tak powiem, na posesje prywatne, jeśli chodzi o domki jednorodzinne, jak również i o sektor budownictwa wysokiego. Pan Burmistrz podjął decyzję o zleceniu przeprowadzenia kontroli inspektorom Straży Miejskiej i takie kontrole od 15 września 2015r. się rozpoczęły. W pierwszej fazie tych kontroli, te kontrole były przeprowadzane i dokumentowane w notatkach służbowych, więc podjąłem z Panem Burmistrzem działanie w kierunku, że należy, tak powiem, te informacje uzyskane podczas tej kontroli zawrzeć w protokole kontroli. W związku z tym zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości, ten artykuł zezwala Strażnikom Miejskim na przeprowadzenie takich kontroli i zaprotokołowanie ich

w protokole. Wzór takiego protokołu zawierał następujące punkty: zakres przeprowadzenia kontroli, w tym zakresie kontroli m.in. znalazły się dwa punkty, czyli stwierdzenie posiadania umowy na odbiór odpadów komunalnych, jak również przestrzeganie stosowania przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku. Kontrola oczywiście była przeprowadzana na terenie posesji lub nieruchomości w obecności właścicieli przedsiębiorstw. Oczywiście odnotowywany był numer działki jak również i właściciel tej działki. Kto w kontroli uczestniczył? Tutaj najczęściej się wymienia nazwisko przedsiębiorcy lub właściciela właściwie nieruchomości niezamieszkałej, rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej jaką przedsiębiorca się zajmował, np. czy to był handel, czy to była powiedzmy jakaś działalność w zakresie biura, czy działalności usługowo – wytwórczej. Następnie sprawdzane było czy dany przedsiębiorca czy właściciel nieruchomości niezamieszkałej posiadał aktualną umowę na wywóz tych odpadów, jak również faktury, które dokumentowały wywóz tych odpadów, czy odbiór przez uprawnione przedsiębiorstwo, np. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, czy innego przedsiębiorcę, który ma stosowne zezwolenia do odbioru takich odpadów. Oczywiście w tym okresie od 15 września do momentu sporządzenia tej informacji na terenie naszego miasta przeprowadzono 254 kontrole podmiotów gospodarczych, w tym stwierdzając brak zawarcia takich umów w 64 przypadkach, zlecając oczywiście w pouczeniu również, które zostało zawarte w tym protokole, zawarcie informacji, by w ciągu 7 dni przedsiębiorca zawarł taką umowę. Oczywiście następowała powtórna kontrola, czy dany właściciel nieruchomości dopełnił tego obowiązku. W przypadku ujawnienia takiego braku umowy nie stosowano postępowania mandatowego, jedynie stosując pouczenie oraz wydając polecenie dostosowania się do obowiązującego regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie naszego miasta. Właściwie to tyle. Jeśli ewentualnie Państwo będziecie mieli pytania, to odpowiem na nie. Dziękuję.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu ja mam pytanie: ile jest podmiotów gospodarczych na terenie miasta Lubartowa? Chciałem wiedzieć jaki procent podmiotów skontrolowano. Pan podał 254, natomiast dobrze byłoby wiedzieć ile jest tych podmiotów. Po drugie – co było w przypadku rekontroli? Bo były też rekontrole. Ile tych rekontroli ujawniło nieprawidłowości dalszego niewywiązywania się z obowiązku przez przedsiębiorców. Powiem szczerze, że ta liczba 64 przypadków na 254, tak szybko liczę to jest ponad 20%, to jest dosyć poważna skala. Chciałem też wiedzieć, czy to były tylko indywidualne działalności gospodarcze, czyli np. ktoś prowadzi, nie wiem, w domu tylko biuro, natomiast zajmuje się ..., tak naprawdę pracuje gdzieś indziej. Czy np. były to takie podmioty, które z definicji jakby wytwarzają odpady, czyli sklepy, gdzie są te opakowania i różnego rodzaju podmioty produkcyjne. I po trzecie chciałem się zapytać: kto jest uprawniony dokonywaniem takiej kontroli? Czy tylko Straż Miejska, czy też mogą to wykonywać inne osoby, inne służby, nie wiem ... inni pracownicy miasta?

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Zgromadzeni. Chciałem dopytać, bo słyszałem 254 kontrole, czy to były 254 kontrole przeprowadzone, czy 254 przedsiębiorców skontrolowanych? To tutaj się dubluję trochę z pytaniem radnego Jakuba Wróblewskiego. Druga sprawa. 64 przypadki bez umów, to jest dość duży wskaźnik na tylko i wyłącznie 254 podmioty. Podejrzewam, że tych podmiotów gospodarczych u nas jest dużo. I tutaj mam taką małą uwagę do Burmistrza. Ja jako jeden z pierwszych radnych w tej sesji wskazywałem na takie niedociągnięcia z tytułu przedsiębiorców, że mogą być

niezawiazywane umowy. Wtedy Pan Burmistrz powiedział, że nazwałem przedsiębiorców oszustami. No nie nazwałem przedsiębiorców oszustami, a chyba jednak miałem rację wskazując na tę problematykę. I druga sprawa to już informacja dla radnych. Pewne kontrole były przeprowadzane w dość nierzetelny sposób, czego ja byłem świadkiem, ponieważ u mnie na posesji, co już tłumaczyłem na sesji Rady dlaczego nie było tej umowy, także już tego nie będę tłumaczył, ale u mnie na posesji była kontrola Strażnika Miejskiego, który to Strażnik Miejski stwierdził brak tej umowy i od tamtej pory do dzisiaj się nie pojawił. Nie zawarł żadnego protokołu z kontroli, a jedynie wpisał to w swój notesik. Więc podejrzewam, że było jeszcze wiele kontroli przeprowadzonych poza tymi 254, z których był sporządzony protokół, o których możemy nie wiedzieć, ale to są tylko i wyłącznie moje podejrzenia, nie rzucam tutaj żadnych oskarżeń.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy, Szanowne Media. Jak Państwo zauważyli nasz Klub radnych „Wspólnego Lubartowa” jest dosyć aktywny, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami. Informacja dla radnego Kusyka, że dwóch przedstawicieli z ramienia miasta jest aktywnych również na Zgromadzeniu Związku, gdzie wielokrotnie dopytywaliśmy właśnie o to, jakie mamy dzisiaj przedłożone sprawozdanie? I bym powiedział w ten sposób – spodziewałem się wiele z tego sprawozdania, miałem nadzieję, że dostanę odpowiedź na pytania. Natomiast niestety poza tym, że dostałem informację jak wygląda protokół i ile skontrolowano przedsiębiorców, dowiedziałem się tak naprawdę nie za dużo. Problemem najważniejszym i tym z czym się borykamy ... A przepraszam jeszcze, zwróćmy uwagę, że ta kontrola trwa, no 6 miesięcy można powiedzieć, od września do dzisiejszego miesiąca, do dzisiejszego dnia rozumiem trwała ta kontrola, więc 6 miesięcy kontroli i 254 jednostki, ale nie uważam, że skontrolowane, tylko te jednostki zostały sprawdzone pod kątem tego, czy podpisały umowę. Bo najważniejszym pytaniem przy tych wskaźnikach, które mamy dzisiaj w mieście, powinno być zupełnie inne pytanie zadane i zupełnie inne sprawozdanie z tej kontroli i tego, przyznam szczerze, oczekiwałem, natomiast niestety jestem niemile rozczarowany w tym, co w tym momencie otrzymaliśmy. A mianowicie - przypominam, że w domkach jednorodzinnych ilość odpadów produkowanych na jednego mieszkańca to są 324 kg, w przypadku bloków na jednego mieszkańca 210 kg. Rozumiem, że podczas tej kontroli sprawdzono ile dany przedsiębiorca tych kilogramów produkuje. Bo jeżeli ja słyszę, że sprawdzono umowę i czy zgodnie z tą umową są te faktury płacone, no to proszę Państwa mam pytanie ile w takim wypadku dany przedsiębiorca w danym miesiącu wywoził pojemników 120 litrowych, w zależności od tego jaką działalność prowadził. Czy nie jest czasem Panie Burmistrzu tak, że została sprawdzona tylko jedna rzecz: Masz umowę? Mam umowę. Pokaż fakturę, z tej umowy zadeklarowałeś, że ile masz odpadów? 120 litrów. Pokaż czy na ten jeden pojemnik masz podpisaną tę umowę. Bo przypominam co często jest robione nawet w przypadku tych przedsiębiorców, którzy tę umowę mają, jest podpisywana właśnie umowa na minimum, natomiast za każdy następny pojemnik taki przedsiębiorca musi ekstra płacić kwotę. I chciałem się zapytać ile spośród tych umów, które są podpisane chociażby z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej, z tych przedsiębiorców, którzy zostali skontrolowani dodatkowo w trakcie miesiąca oni wywieźli odpady? I teraz: w związku z tym, że oczekuje od tego, że takie dane Pan Burmistrz Posiada, chciałem zadać pytanie jaka jest ilość odpadów przypadająca na poszczególne działalności gospodarcze? czyli ile przypada średnio odpadów np. na dziecko w przedszkolu? Ile przypada średnio odpadów na młodzież w szkole? Ile przypada odpadów na osobę w zakładzie fryzjerskim, gdzie takie działalności są prowadzone? Oraz w pozostałych działalnościach, które zostały skontrolowane? Jakie te ilości odpadów są? Bo jeżeli dzisiaj nie usłyszymy odpowiedzi na to pytanie, to proszę Państwa ta cała kontrola, ta cała informacja, to jest tak naprawdę 6 miesięcy straconego czasu.

Bo przypominam, że ważnym problemem ..., o tym, o czym również były informacje przekazywane od wykonawcy, który wywozi odpady, jeżeli chodzi o Lubartów, a które informacje otrzymywaliśmy na Zgromadzeniu Związku, często informowano nas, że bywają takie nieruchomości, z których tych śmieci jest wywożonych bardzo dużo w związku z tym, że te osoby posiadają również i prowadzą działalność gospodarczą. Więc ciekaw jestem ile właśnie takich ilości odpadów przypisano tym poszczególnym działalnościom gospodarczym. I proszę Państwa zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Jeżeli nie dostaniemy odpowiedzi na to pytanie, to chciałem się zapytać na jakiej podstawie Związek ... Bo dzisiaj usłyszeliśmy, że Straż Miejska być może będzie likwidowana, że ktoś inny się zajmie tymi kontrolami. Zapytam się co będą kontrolować te osoby w takim wypadku oraz jakie wskaźniki zostaną zaproponowane do regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, jeżeli chodzi o nieruchomości niezamieszkałe? Ja przypomnę, że takie wskaźniki przed 2013 rokiem w regulaminie utrzymania czystości i porządku w Lubartowie, my posiadaliśmy. Natomiast tych wskaźników nie ma ani w regulaminie ... A ta kontrola 6-cio miesięczna miała nam odpowiedzieć ile średnio na przedsiębiorcę będzie wskaźnik ilości nagromadzenia odpadów. I tej odpowiedzi oczekuję dzisiaj od Pana Burmistrza. Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo ja przy okazji tego punktu też chciałem się zapytać: jeżeli zlikwidujemy Straż Miejską, to na jakiej podstawie cywilny pracownik miasta będzie mógł wejść na prywatną posesję i kontrolować dokumenty? Czy jest taki przepis, który tak stanowi. Bardzo możliwe, że jest. Ja o tym nie wiem i chciałem się dowiedzieć.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Nie zgadzam się z Panem Przewodniczącym, że ten czas został zmarnowany i takiego zakresu kontroli, jakiego Pan żąda, to nie wiem czy Pan kiedykolwiek przeprowadzał kontrolę? Wyraźnie te kontrole, które zostały przeprowadzone, są to kontrole, można je nazwać z pełną odpowiedzialnością kontrolami doraźnymi, a o takich kontrolach, jakich Pan mówi, to można zaliczyć do kontroli tzw. pełnych, czyli żądania pełnego zakresu dokumentacji i taka kontrola nie będzie trwała pół godziny czy godzinę, tylko na taką kontrolę myślę należy 5 – 6 godzin minimum przeznaczyć. Takie minimum, jeśli w ogóle podmiot będzie chciał współpracować. Proszę Państwa Strażnik Miejski, czy pracownik upoważniony przez Pana Burmistrza to nie jest organ kontrolny, że podmiot gospodarczy, czy właściciel takiego podmiotu gospodarczego czuje jakiś respekt i obowiązek odpowiadania. To jest biznes, a biznes to wiadomo czas i pieniądze. I często, gęsto strażnicy spotykali się z takimi odpowiedziami, że nie mają czasu, proszę jutro albo pojutrze przyjść, my odszukamy jakiejś tam faktury itd. To nie jest wcale takie proste Panie Przewodniczący prowadzenie takiej kontroli. Myślę, że jakby Pan spróbował praktycznego przeprowadzenia, to troszeczkę by Pan zdanie o takich kontrolach zmienił. Tak przynajmniej mi się wydaje. Natomiast też należy zwrócić uwagę przy tym wszystkim, że w przyszłości wszystkie nieruchomości niezamieszkałe, czyli podmioty gospodarcze zostaną włączone do systemu. Ja nie chcę mówić tutaj o dacie od kiedy, ale jeśli zostaną włączone do systemu, więc zostaną przekazane obowiązki kontrolne do Związku Komunalnego. Tutaj odpowiadam już Panu radnemu Osieckiemu. Pracownik wcale nie musi iść na miejsce, może zażądać pewnych dokumentów poprzez wezwanie i dostarczenie ich. Ja chciałem powiedzieć, że wiele z tych kontroli, tych 254 było skonsultowane z dokumentami, które znajdują się w naszym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i w dziale obsługi klienta były takie porównania prowadzone i na pewno w tych przypadkach 64 ujawnionych te umowy zostały zawarte. Natomiast Państwo się dziwicie, że 64 jest to 20%. Bardzo dobrze, że te 64 podmioty gospodarcze, bo kontrolą zostały objęte

podmioty gospodarcze, tu radny Jakub Wróblewski pytał, tylko i wyłącznie, no bo o takie podmioty chodziło. Natomiast chciałbym jeszcze przy tych odpadach powiedzieć, bo tak naprawdę przedsiębiorca, to zawiera umowę na odbiór odpadów komunalnych, czyli to co jest ze śmietnika, z kosza, spod biurka, spod zlewu, nie wiem z jakiejś tam kuchni itd., natomiast odpady typu tektura, np. w przypadku firmy poligraficznej, na pewno nie jest zabierana przez nasze przedsiębiorstwo, tylko podpisywane są umowy, często i gęsto zdarza się, że z odległych miejscowości od Lubartowa. Tak samo, no proszę Państwa jeśli ktoś ma zakład mechaniczny i ma olej, ma jakieś akumulatory zużyte, które wymienia, to również te zakłady muszą zawrzeć umowy z przedsiębiorstwami specjalistycznymi, które zajmują się tego typu unieszkodliwianiem płynów, czy olejów, czy innych przedmiotów. Kto może prowadzić kontrolę? No oczywiście osoba upoważniona przez Pana Burmistrza, jak również i Straż Miejska. I to wynika z ustawy o utrzymaniu czystości, z regulaminu o utrzymaniu czystości w naszym mieście. Jeżeli Państwo uważacie, że nie powinny być takie kontrole prowadzone, to można ich nie prowadzić. Natomiast ja myślę, że włączenie już tego do systemu odbioru odpadów, wiele rzeczy uporządkuje. Niektóre miasta weszły od razu, tak powiem, 100% nadzorem tego strumienia, natomiast my się wstrzymaliśmy z różnych powodów, ale tylko dlatego, że później nie można było zrezygnować. A to były nowe tematy, więc należało do nich ostrożnie podejść. Dzisiaj myślę, że jesteśmy już przygotowani na to, żeby włączyć ten strumień do systemu, a tym bardziej jak już powstanie zakład zagospodarowania odpadów, to w ogóle to jest wtedy bardzo zasadne. Dziwi mnie trochę ta informacja na temat, że gdzieś strażnik do notesika sobie zanotował. No być może w tych pierwszych ... Ja takiej informacji nie mam oczywiście. Ja mam taką informację, którą m.in. przygotował Pan Komendant Straży Miejskiej, że w pierwszej fazie, tak jak już informowałem, były sporządzane notatki, później to dokumentowano już w protokole, który przedstawiłem. Dziwię się, że Pan Przewodniczący mówi, że omówiłem protokół, po prostu ten protokół mówi, jakie informacje zostały zawarte i co objęto zakresem kontroli. Jeszcze raz podkreślam, żeby przeprowadzić takie kontrole, o których mówi Pan Przewodniczący Tomasiak, to wymaga czasu, a jak czasu, to i ludzi. Oczywiście jestem jak najbardziej za kontrolą i ja myślę, że nawet taka kontrola doraźna spowodowała to, że wiele podmiotów samych się zgłosiło i zawarło takie umowy. Także ja nie uważam, że ten czas został stracony. Dziękuję bardzo.

BURMISTRZ MIASTA

Chciałbym doprecyzować tylko zapytanie Pana radnego Osieckiego o podstawy prawne. Więc generalnie proszę Państwa zobowiązaniem do kontroli jest Burmistrz i jest zobowiązany na mocy art. 9 u ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wykorzystując oczywiście już w trakcie kontroli ustawę prawo ochrony środowiska w art. 379, 380. Więc generalnie zobowiązany jest Burmistrz lub osoba przez niego upoważniona. I tu już nie ma jak gdyby wątpliwości czy to jest strażnik Straży Miejskiej, czy to jest urzędnik, inspektor jakiegoś Wydziału w Urzędzie Miasta, działający oczywiście na mocy upoważnienia. Ale również mamy wsparcie ustawowe, prawne wsparcie ze strony policji, jeśli taka sytuacja może zaistnieć i jest ona na zasadzie art. 9 v, gdzie Burmistrz może zwrócić się do Komendanta Policji o udzielenie wsparcia w trakcie tej kontroli. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Burmistrzu. Niestety uzyskaliśmy odpowiedzi, które tylko potwierdzają jeden wniosek, że w Lubartowie mamy naprawdę potężną szarą strefę. Mamy szarą strefę, która jest poza kontrolą. Mamy szarą strefę, gdzie tak naprawdę, słysząc dzisiaj z ust Burmistrza, wychodzi na mównicę po 6-cio miesięcznej kontroli i mówi: nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytania ile te firmy średnio powinny produkować śmieci na 1 m², czy też na ilość osób kupujących produkty w sklepie, czy mam zupełnie jakieś inne rozwiązanie. Nie otrzymaliśmy

odpowiedzi na zupełnie podstawowe pytania. W takim wypadku zadam pytanie inaczej, bo ja rozumiem, że nie wnikaliście, czy wywozili więcej tych śmieci, czy mniej. W związku z tym zadam pytanie najprościej jak tylko mogę: to co kontrolowaliście? Kontrolowaliście umowy. Ile w tych wszystkich umowach deklarują przedsiębiorcy, że miesięcznie wywozą tych odpadów? I ile zostało faktur skontrolowanych na wywóz tych odpadów? No bo tam w umowie jest napisane: deklaruję określoną ilość i proszę bardzo – na potwierdzenie wyprodukowania tej ilości śmieci mam fakturę. No to podobno kontrolowaliście. Więc prosiłbym przynajmniej o taką odpowiedź, jeżeli o te dodatkowe faktury pytać rzekomo nie mogliście. Drugie pytanie związane jest, bo słusznie zauważono, że część przedsiębiorców w postaci aptek, w postaci NZOZ-ów, nawet sklepów spożywczych ma odrębne umowy z firmami, które odbierają od nich gotowy produkt w postaci makulatury, w przypadku sklepów, leków w przypadku aptek, strzykawek, igieł i innych produktów w przypadku NZOZ-ów. To ile w takim wypadku z tych skontrolowanych firm, które Państwo sprawdzali, takie odrębne umowy posiada? A przynajmniej przekazało taką informację, że takie umowy posiada oraz na jakie ilości odpadów? Słyszę, że podobno te kwestie, jeżeli chodzi o kontrole Straży Miejskiej reguluje Regulamin utrzymania porządku i czystości w mieście. Więc chciałbym się zapytać, kiedy ten regulamin został uchwalony, bo z tego co pamiętam, to obowiązuje nas regulamin utrzymania porządku i czystości w Związku Komunalnym, a regulamin wewnętrzny miejski, ten, który wiązał nas jako miasto, został w 2013r. uznany za nieważny w związku z tym, że przekazaliśmy kompetencje zupełnie komuś innemu. Więc proszę mi podać ten regulamin, który to jest to regulamin i która podstawa w nim jest określona. (Wypowiedź Zastępcy Burmistrza Radosława Szumca z sali nie do odtworzenia.) I kolejna rzecz ... Podam Panu bardzo proste rozwiązanie. A może poproszę o odpowiedź. Bardzo często jest krytykowany tutaj taki organ jak Spółdzielnia Mieszkaniowa. Więc chciałbym się zapytać: ile skontrolowano na nieruchomościach, na których Spółdzielnia Mieszkaniowa ma swoje punkty usługowo – handlowe, ile skontrolowano tych punktów? I jakie ilości w umowach mają te punkty zapisane? Bo powiem Państwu szczerze, że zobowiązanie tych firm, żeby podpisały umowy z firmą TONSMEIER oraz wskazanie jakie ilości powinny produkować, zajęło nam to tydzień czasu. Więc prosiłbym o to, żeby powiedziano jakie ilości są właśnie na terenach chociażby punktów handlowo – usługowych znajdujących się na terenie również Spółdzielni Mieszkaniowej, o której tak często Pan Burmistrz i ochoczo mówi. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu ja nie dostałem odpowiedzi na jedno pytanie, trochę je rozwinę. Burmistrz Miasta prowadzi Centralną Ewidencję Działalności Gospodarczej, w Urzędzie Miasta jest prowadzona, gdzie jest informacja, wszystkich podmiotów, które są, funkcjonują, prowadzą działalność na terenie miasta, tutaj przynajmniej jest miejsce zamieszkania. Ile tych podmiotów w bazie funkcjonuje, jest na terenie miasta? Chciałem wiedzieć, jaki procent podmiotów prowadzących działalność gospodarczą został skontrolowany? Nasuwa mi się sugestia. Przecież to żaden problem, jeżeli się nowy podmiot rejestruje w takiej bazie, za miesiąc, za dwa tygodnie pójść i sprawdzić czy ma umowę. To żaden problem sprawdzić czy ma na wywóz śmieci i ewentualnie potem skontrolować. Jeżeli już zawarł umowę, to potem bardzo prosto, przecież ... PGK Sp. z o.o. jest też podmiotem, jeżeli to nie tylko ona wywozi, ewentualnie poprosić umowę i pytać potem przedsiębiorcę, który wywozi te odpady, czy rzeczywiście te odpady są w ilości zadeklarowanej wywożone. Przecież da się jakoś przeciętnie sprawdzić, że taki przedsiębiorca, który prowadzi działalność nie mówi na zasadzie teczki, komputera i długopisu, oświadcza, że usługi szkoleniowe gdzieś były, on tego nie potrzebuje, jakieś tam śmieci, ale są pewne typy działalności gospodarczej, które wytwarzają odpady. Więc można skontrolować ile przeciętnie, czy najmniej się w takiej

działalności takich odpadów wytwarza, ile jest wywożonych. Ja powiem szczerze sam byłem świadkiem, kiedy przychodził delikwent do Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku i wyrzucał odpady, no worek ewidentnie, patrząc jakim samochodem podjechał – firmowym, nie zaglądałem w śmieci, ale to nie były zasłonięte te śmieci, wyglądało, że z działalności gospodarczej pochodzą te odpady, wyrzucał. Zapytałem go, dlaczego to robi, przecież powinien ..., nie jest mieszkańcem Spółdzielni Mieszkaniowej. Powiedział, że ma podpisaną taką umowę i tu wyrzuca. Nie będę łapał go za rękę i trzymał, bo nie chcę podpaść pod odpowiedni paragraf, to nie jest moje uprawnienie, nie jestem od tego, żeby człowieka za to ścigać, ale chciałem powiedzieć, że takie praktyki w Lubartowie naprawdę istnieją. Jest to poważny problem, ponieważ nie załatwienie tego problemu, przynajmniej próba nieporadzenia sobie z tym, rzutuje na to, że mamy takie stawki opłat za śmieci w domkach jednorodzinnych i Spółdzielni Mieszkaniowej, jakie mamy. Ktoś czymś kosztem obniża sobie koszty funkcjonowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Oczywiście koszty są ważne, ale te koszty też trzeba ponosić. Nie można ..., nie chcę tego nazwać tak, jak to zasługuje na nazwanie, ale to jest po prostu nieuczciwe. I my jako miasto, w interesie mieszkańców tego miasta, powinniśmy zadbać, żebyśmy płacili tyle ile należy, a te osoby, które starają się kosztem innych mieszkańców prowadzić działalność gospodarczą, powinny zostać zmuszone do tego, żeby tego nie robiły. Dziękuję.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Odpowiem Panu radnemu Jakubowi Wróblewskiemu. No Pan ma rację, że jest ewidencja, jest to ewidencja oczywiście centralna i wcale nie trzeba przychodzić do Urzędu, żeby działalność zarejestrować, wcale nie trzeba do miasta przychodzić, można pójść w Kamionce i zarejestrować sobie działalność, nie wiem, w Warszawie na przykład. Natomiast tutaj troszeczkę inna zasada była przyjęta tych kontroli, bo po co tracić czas jeszcze na ewidencję, zabieranie czasu urzędnikiem w mieście. Kontrole polegały na tym, że strażnicy sobie szli w parze, kontrole zazwyczaj powinny być przeprowadzane we dwóch, jest to bezpieczniej. Więc wrywkowo wchodził. Tutaj jest działalność, jest szyld, wchodził i sprawdzał. Była taka zasada przyjęta. Także nie jest możliwe, tak powiem, skontrolowanie wszystkich podmiotów gospodarczych, które działają na terenie naszego miasta. Natomiast zasada – jest działalność gospodarcza, jest szyld, jest przedsiębiorca, więc decyzja indywidualna osób przeprowadzających tę kontrolę, wchodził, żądali tej umowy. No musicie Państwo zrozumieć, o tym co mówicie, o takich kontrolach, to ci strażnicy w tym przypadku, którzy przeprowadzali te kontrole, to chyba nic nie powinni robić, tylko wyłącznie chodzić i badać te umowy i faktury. Następnego dnia pewnie iść do PGK albo innego przedsiębiorcy, na piśmie prosić, żeby udzielił, czy zostały ..., chociaż nie zawsze przedsiębiorca musi udzielić takiej informacji. Właśnie mówiłem, zostały przeprowadzone 254 kontrole. Te kontrole nadal, z tego co mi Pan Komendant informował, trwają. Tutaj nie chodzi o ilość prośbę Państwa, tu chodzi o doprowadzenie do czegoś takiego, żeby poszło w eter w mieście, że takie kontrole są przeprowadzane i to już jest taka rola prewencyjna tego wszystkiego. Na pewno wielu przedsiębiorców, czy innych podmiotów zgłosiło się i zawarło takie umowy. Także ja bym tutaj nie dymił aż tak mocno, bo nie ma podstawy. Ja wiem, że idą święta, jest program w pewnej telewizji naszej, więc trzeba o tym mówić, zapewne to będzie wszystko pokazywane, jeśli chodzi ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Panie Burmistrzu niech Pan odpowiada na pytanie, naprawdę, bo dużo pytań padło, a Pan nie odpowiada na te pytania.) No przecież ja wiem o co Panu chodzi Panie Przewodniczący, nie oszukujmy się, nie znamy się od tygodnia, znamy się już 5 lat bezpośrednio i ja wiem o co Panu chodzi. Tak samo to stanowisko itd. Ale nie chodzi o to. Jeśli chodzi o te regulaminy. Pan doskonale wie, że w Związku regulamin dotyczy tylko i wyłącznie posesji zamieszkałych czyli tutaj chodzi o osoby fizyczne. Natomiast regulamin miasta nadal obowiązuje, jeśli chodzi o podmioty

gospodarcze prowadzące działalność. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Może Pan podać numer uchwały tego regulaminu i kiedy została przyjęta?) Proszę Pana ja wiem, że Pan w czwartek zapętlili ten program i będzie Pan pokazywał i się wymądrzał, wypowiadał. Pewnie jakiś ekspert jeszcze w tej Państwa telewizji się wypowie. Jeszcze nie wiem kto i będziecie Państwo robić sobie tak zwaną używkę na święta. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Panie Burmistrzu ja pytam o sprawy takie czysto ...) Proszę Pana ja informację przedstawiłem. Jeśli Pan jest niezadowolony z tej informacji i Pana jest życzenie, żeby ta informacja wyglądała tak, jak Pan wygląda i ile podmiotów skontrolowano, ile sklepików, ile przedsiębiorstw prowadzących usługową działalność, ile tych odpadów, proszę bardzo, jeśli jest takie życzenie, ma Pan takie prawo żądać, proszę złożyć do Pana Burmistrza taki wniosek i będziemy się dalej zajmować umowami i wywozami tych odpadów. Ja uważam osobiście, że te kontrole zaskutkowały i przyczyniły się do tego, że w pewnym sensie ten strumień na domkach jednorodzinnych, również podrzucanie Spółdzielni, jeśli w ogóle jeszcze występuje takie podrzucanie, bo przecież Pan ma świetny monitoring w tej chwili, więc myślę chwala Panu, że Pan w ogóle udostępnia ten monitoring i te działania prewencyjne są prowadzone przez Pana, na pewno to wpłynęło na to, że przy tych wiatach jest czystiej. Żądał Pan, bo to Pan żądał przeprowadzenia tych kontroli, ja poinformowałem ile zostało, z jakim skutkiem, czy umowy zostały zawarte, a ile dodatkowo umów zawarto, tego nie wiem. Dziękuję bardzo.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo Zgromadzeni, Panie Burmistrzu. Po Pańskim wystąpieniu troszeczkę czuje się tak jakbym niepotrzebnie zawarł umowę na wywóz odpadów i dobrze, że to moje wystąpienie jest po Pańskim wystąpieniu, bo ja nie mam szyldu, a jak ja nie mam szyldu, to znakiem tego, Pan mnie nie skontroluje. I co teraz? To są tylko i wyłącznie cząstkowe kontrole dla firm, które mają szyld. W Lubartowie jest bardzo dużo firm, które są firmami budowlanymi, które nie mają ani jednego szyldu. To jest masa firm, które zostały kompletnie wyłączone z kontroli. Tu co do wypowiedzi kolegi Jakuba Wróblewskiego, powiem tak, jeżeli chodzi o nowo zakładane firmy, jest prostsze, aczkolwiek może taki zapobiegawczy ..., krótka informacja, oświadczenie o prośbie przesłania w ciągu miesiąca. Jeżeli przychodzi taki delikwent do Urzędu Miasta, krótkie oświadczenie UM o prośbie przesłania umowy na wywóz odpadów i nieczystości, w przypadku nieprzesłania tego w miesiącu, zapowiadamy Państwu kontrolę. I wierzę, że duża część tych osób, które zakładają te przedsiębiorstwa, na wstępie od razu pójdzie taką umowę zawrze i taką umowę dostarczy do UM i nie trzeba będzie już ich kontrolować pod kontem stricte zawarcia umów. Jeżeli chodzi o kontrolę, 254 od września, to powiem szczerze, że ja bym to widział tak, jak teraz nie oceniam, czy one były źle czy dobrze, dla mnie troszeczkę za mało, ale to jest tylko i wyłącznie moja prywatna ocena. Ja bym rozwiązał to tak: poświęcił jednego pracownika w UM, który z ewidencji działalności gospodarczej, ja już nie mówię 1000, czy ileś wniosków wysyłał, ale 300 miesięcznie by wysyłał próśb o przysłanie umowy na śmieci. No 300 miesięcznie ja myślę dla jednego urzędnika 300 listów wysłać miesięcznie, gdzie stworzy sobie szablon i tylko przepisze nazwę firmy, to naprawdę jest wykonalne i z tych 300 firm miesięcznie, podejrzewam, że jakaś część od razu na wstępie by przysłała. I ci strażnicy miejscy nie musieli by latać od firmy do firmy i sprawdzać, czy ma, bo mieli by wyselekcjonowane firmy, które de facto nie mają lub nie przesłali takiej umowy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, ja mam kilka też uwag w tym punkcie i chcę powiedzieć, że warto dobrych rad posłuchać i tutaj z ciekawym pomysłem Pan Osiecki wystąpił. Ja przed chwilą tutaj o tym pomysle też z Panem Przewodniczącym Tomasiakiem rozmawiałem, żeby właśnie może niekoniecznie kontrolować, ale zwrócić się

z taką pisemną prośbą, żeby poszczególni właściciele firm przekazali urzędowi informację o zawartej umowie o wywóz śmieci. Jest to możliwe, jeżeli taka informacja do urzędu nie wpłynie, to ewentualnie podjąć i skierować kontrolę do takich podmiotów. No cóż te kontrole pokazały? Pokazały, że w zakresie gospodarki śmieciowej mamy szarą strefę, mamy czarną dziurę i za tę dziurę ktoś musi zapłacić. No trzeba jasno powiedzieć, że to mieszkańcy bloków płacą i mieszkańcy domków jednorodzinnych, którym przecież te stawki tak mocno są wywindowane, że są wyższe niż w innych miastach, porównywalne z dużymi miastami tak jak w Lublinie. Ale powiem tak, co się dzieje z tymi śmieciami, Pan Kusyk ma odpowiedź, właśnie trafiają te śmiecie do tych podmiotów albo do lasów albo przy tej drodze, o którą Pan pytał. Bo mieszkańcy miasta, którzy mają podpisaną umowę, przecież mają świadomość, że te śmieci do PSZOK-u mogą wywieźć i tam wywożą. Sam korzystam z tego dobrodziejstwa, wielokrotnie byłem i wszystkich sąsiadów informuję: masz umowę, możesz jechać, a kto nie ma umowy, pojedzie do lasu i pojedzie do tych dołów przy Prefabecie. Także nie trzeba tego apelu pewnie do mieszkańców kierować tutaj przez media, bo mieszkańcy wiedzą jakie mają prawa. A ci, co tych praw nie mają, co nie mają umowy, to zawiozą właśnie śmieci do lasu, czy do tych dołów, o których Pan Kusyk mówił. I widać tutaj właśnie ułomność tej ustawy. Ja z takim wielkim zadowoleniem oczekiwałem na rezultaty tej ustawy wprowadzonej w 2013r. Widać tutaj po tych kontrolach jednak niedoskonałość tej ustawy śmieciowej, która miała tak ten rynek śmieci zmodernizować i spowodować, że będzie dookoła czystiej, a nie jest. Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że widać to po dzikich wysypiskach, po lasach, po rowach, że te śmieci tam trafiają. Powiem tak, że taka firma jak PGE, dostawca prądu, potrafiła sobie poradzić z kradzieżami prądu. Ja tak się przyglądałem na przestrzeni kilku ostatnich lat, wielu mieszkańców na moim osiedlu zostało zaskoczonych kontrolą, co więcej kontrola wykazała, tak przynajmniej ja mam taką wiedzę, że często mieszkańcy w sposób niezgodny z prawem pozyskiwali energię elektryczną. Taką wiedzę pewnie i Państwo mają, że takie osoby, prywatne osoby dostały bardzo wysokie kary, 18 000, 30 000 nawet niektórzy. Więc same kontrole wszystkiego nie załatwią, wydaje mi się, że powinien być system kar, jeżeli ktoś unika płacenia kolejny raz, nie wiem czy to jest możliwe akurat, to recydywista powinien jednak być karany. Bo jeszcze raz chcę powiedzieć: ten kto nie przestrzega prawa, kto nie ma zawartej umowy, powoduje, że za niego ktoś inny musi zapłacić, bo te śmieci w bilansie komu innemu zostaną przypisane, albo wylądują w rowie, czy też w lesie. Także dobrze, że te kontrole się odbyły. Wynik pokazuje, że jednak kilkaset podmiotów, tak przeliczając przez ilość tych podmiotów, które są zarejestrowane, że kilkaset podmiotów prawdopodobnie tej umowy nie ma, to jest spora skala. Dobrze że kontrole się odbyły, powinny być przeprowadzane dalej, ale można spróbować też znaleźć takie rozwiązanie, którym mówił Pan Osiecki, a ja to rozwiązanie powtórzyłem. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Przepraszam, ja tylko krótko. Panie Burmistrzu przecież w jakiś sposób wystawiacie tytuły, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, również od osób prowadzących działalność gospodarczą. Więc macie tutaj ewidencję osób, myślę, że to w bazie danych jest. Bardzo proste, bazę wydrukować i poprosić o dostarczenie umów te osoby, które płacą podatek od nieruchomości, zajętych pod działalność gospodarczą. Po prostu wygzekwować, prośba o przesłanie i to nie musi być prośba, to może być po prostu urzędowa prośba, w trybie tego regulaminu utrzymania porządku i czystości w gminach. I potem zweryfikować z przedsiębiorstwem, które jest stroną tej umowy, wozi te odpady, sprawdzić czy rzeczywiście te odpady są wywożone. Przecież dbamy o nasze dobro wspólne. I może rzeczywiście unikniemy tych śmieci w rowach i w innych miejscach, gdzie nie powinny być, w lasach. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Burmistrzu przykro mi jest, że Pan z takim atakiem wystąpił wobec mojej osoby, podczas kiedy tych pytań, które dzisiaj zadałem należało się spodziewać. Bo biorę na świadków tutaj wszystkich 21 radnych, że przez te 6 miesięcy co najmniej dwa albo trzy razy pytałem o ilość odpadów, pytałem o to, o co dzisiaj też zapytałem. Jakaą otrzymywałem odpowiedź wówczas? Panie radny będzie po kontroli, przedstawimy protokoły, na wszystkie pytania uzyska Pan odpowiedź, więc proszę, żebyśmy uspokoili taką dyskusję i żebyśmy odpowiadali na te pytania, które są zadawane. Proszę Państwa czy monitoring pomaga? Owszem i pomaga. Tylko ja powiem Państwu w ten sposób i mówię to po raz pierwszy, bo już jest na szczęście po pewnych wydarzeniach, że okazuje się proszę Państwa, jeszcze jeden ważny wskaźnik, 100 kg jest na osobę w gminach średnio, 100, 120, 150, zależy jaka gmina. Proszę Państwa my zamontowaliśmy też kamery przy śmietnikach, przy których nie mieli świadomości ci, którzy przejeżdżali przez Lubartów, a prowadzą działalność gospodarczą, a mieszkają poza Lubartowem, nie mieli świadomości, że tam jest kamera zamontowana. I teraz już sąd wydał pierwsze wyroki w tych sprawach, ponieważ musieliśmy to zrealizować, ale zrobiliśmy to, proszę Państwa organ, który nie powinien tego kontrolować. To nie organ powinien wnioskować, do którego podzrucane są odpady, żeby ukarać danego przedsiębiorcę, czy danego mieszkańca gminy o to, że podzrucą śmieci nie do swojego śmietnika. To powinien zrealizować Związek Komunalny. O tym, że ta uchwała o utrzymaniu czystości i porządku na tereni Związku powinna być poprawiona, mówiliśmy już wielokrotnie. I tutaj chciałbym odpowiedzieć również Panu Przewodniczącemu Ścisłowi, nie ustawa jest niedoskonała, niedoskonały jest regulamin, który przygotował Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej, wielokrotnie z radnym Gregorowiczem wskazywaliśmy na posiedzeniach Związku, że trzeba ten regulamin pilnie przygotować i uzupełnić o informacje o ilości odpadów. I jeszcze jedna ciekawostka. Pomogę Państwu w tym Związku, skoro sobie sami nie radzicie, skoro nie wiecie ile przedsiębiorca produkuje tych odpadów, ja Wam pomogę. Bo my zrobiliśmy prosty mechanizm. Ustawiliśmy właśnie kilka kamer na kilka śmietników i sprawdziliśmy ile różne działalności gospodarcze w Spółdzielni Mieszkaniowej produkują odpadów. Przypisaliśmy każdemu metrowi te ilości odpadów i zobowiązaliśmy ich do podpisania umów pod warunkiem rozwiązania umowy najmu z firmą TONSMEIER, która weszła. Proszę się zapytać firmy TONSMEIER jakie ilości odpadów są przypisane każdej z działalności gospodarczej. Proszę się zapytać, czy firmy kwestionowały te ilości odpadów, czy mówiły, że to jest nieprawda? To jest wszystko policzalne, to jest wszystko wiadome, a dojście do tej ilości w przypadku 50 podmiotów prowadzących działalność gospodarczą zajęło nam tydzień czasu obmiaru odpadów. Nikt nie kontroluje najbardziej podstawowych rzeczy, ale dopóty dopóki Związek Komunalny, któremu radni przekazali kompetencje w zakresie utrzymania czystości i porządku również na terenie naszego miasta, nie napisze ile dana działalność gospodarcza ... I tutaj jeszcze zwracam uwagę na jedną rzecz, że przed tym 2013 rokiem razem z kolegą Jackiem Bednarskim przedłożyliśmy projekt uchwały poparty przez kilku tysięcy mieszkańców właśnie w sprawie zmian w regulaminie utrzymania porządku i czystości. Tam jest gotowa kalka, żeby skopiować do poszczególnych działalności ilość odpadów, ewentualnie zweryfikować o te dane, które aktualnie są dostępne, ale to trzeba zrobić pilnie, to trzeba zrobić już. I my byliśmy informowani na Związku, że w styczniu będzie poprawiony regulamin, że w lutym. I nie wiemy kiedy. I dzisiaj również nie wiemy, jak to zostanie zrealizowane. Proszę Państwa, Szanowni Koledzy, jeżeli my nie zobowiązemy Związku do pewnych czynności, jeżeli my nie wymusimy, to ta szara strefa będzie narastała i będzie taka dysproporcja – w gminie 100 kg na osobę, w domkach jednorodzinnych w Lubartowie 320 kg na osobę. To jest 220 kg różnicy. Drodzy Państwo czy my zdajemy sobie sprawę i mamy świadomość o czym my rozmawiamy? Już nie mówię, że w Spółdzielni Mieszkaniowej to jest też 100 kg więcej, ale mówię o tych domkach. Tutaj mamy właśnie

efekt tego, że te firmy nie mają odpowiednich umów podpisanych i te kontrole odbywają się w sposób nieprawidłowy. Należy uderzyć się w piersi, powiedzieć, że kontrola nie wyszła. Trudno. Ale w trybie absolutnie ekspresowym uregulować to w regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminach.

Więcej głosów w dyskusji w tym punkcie porządku obrad dzisiejszej sesji nie było, zatem Przewodniczący zamknął go, proponując, żeby ze względu na obecność telewizji Lublin, która chciałaby zrobić relację z dyskusji w punkcie dot. Straży Miejskiej, w pierwszej kolejności rozpatrzyć ten punkt. Wobec podpowiedzi radnych, że telewizja opuściła już siedzibę Urzędu, Przewodniczący wycofał powyższy wniosek i przystąpił do realizacji punktu 6.

Ad.6

Sprawozdania z prac Komisji Rady Miasta Lubartów za 2015r.

Na wstępie tego punktu Przewodniczący Rady zwrócił się do zgromadzonych na sali radnych z zapytaniem, czy życzą sobie, aby zostały odczytane sprawozdania z prac Komisji.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI – Przewodniczący Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów

Proszę Państwa ja tylko chciałem uzupełnić tę informację, którą Państwo dostali, że frekwencja na posiedzeniach Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych w 2015r. wyniosła 89,5 %, resztę informacji macie Państwo w materiałach. Dziękuję.

PRZEWODNICZACY RADY

Czy ktoś jeszcze chciałby uzupełnić sprawozdania, które były przesłane radnym w materiałach i była informacja na poszczególnych Komisjach? Czy ktoś chce uzupełnić te informacje? Nie widzę. W takim wypadku otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś chce zabrać głos w tym punkcie?

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Wiceprzewodniczący Rady Miasta ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Tak krótko. Nie chcę dyskutować na temat treści sprawozdań, ale chcę się zatrzymać przy jednej Komisji, która jest najważniejsza, Komisji Rewizyjnej. A mianowicie brakuje mi w tym sprawozdaniu przede wszystkim sprawozdania z kontroli, którą przeprowadziła Komisja. Chciałbym usłyszeć, jeśli nie dziś, to w najbliższym czasie, jakie są wyniki kontroli przeprowadzonych w ubiegłym roku przez Komisję Rewizyjną. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów

Chciałbym odpowiedzieć. Protokoły z kontroli zostaną przedstawione na następnym posiedzeniu, na następnych obradach.

Żaden z pozostałych na sali radnych nie wyraził już woli zabrania głosu w tym punkcie porządku obrad

Przewodniczący Rady ogłosił pięć minut przerwy.

Po przerwie:

Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku, jakim był pkt 7 Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w następujących sprawach:

Ad. 7 a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr X/53/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 18 września 2015r. w sprawie uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lubartów” (Projekt uchwały w załączeniu.)

Przewodniczący o wprowadzenie do projektu uchwały poprosił Naczelnika Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta Lubartów Piotra Turowskiego.

Naczelnik PIOTR TUROWSKI

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Przedmiotem uchwały jest wprowadzenie zmian do uchwały Rady Miasta Lubartów z dnia 18 września 2015r. w sprawie uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lubartów” oraz w treści załącznika do uchwały, czyli dokumentu Plan Gospodarki Niskoemisyjnej. Stworzenie Planu zostało dofinansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Regionalnego Infrastruktura i Środowisko za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przedkładana zmiana uchwały związana jest z uwagami ekspertów Funduszu, które zostały przekazane zarówno do treści uchwały, jak również do treści samego Planu. W samej uchwale zmiana sprowadza się do zmiany sformułowania „uchwała się” na sformułowanie „przyjmuje się do realizacji”. Natomiast zmiany w treści załącznika były szczegółowo omawiane na Komisjach przed sesją Rady i również są uwidocznione na załączonym dokumencie, który stanowi załącznik do przedmiotowej uchwały w komentarzach. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękujemy bardzo za wprowadzenie. Ja chciałem w międzyczasie powiedzieć, że w trakcie obrad oczywiście, nie wcześniej, dotarł do nas również Pan radny Skubiszewski, także 21 osób obraduje dzisiaj na sesji Rady Miasta. Przejdziemy teraz do informacji, jakie opinie wydały Komisje w sprawie tej uchwały.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie bez wniesienia uwag i zmian.

Następnie z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu w dyskusji Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr X/53/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 18 września 2015r. w sprawie uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lubartów”.

W głosowaniu 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się Rada Miasta Lubartów jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr X/53/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 18 września 2015r. w sprawie uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lubartów”. (Kserokopia uchwały Nr XV/82/2015 w załączeniu.)

Ad. 7 b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych PGK Sp. z o.o. w Lubartowie na lata 2016-2020” (Projekt uchwały w załączeniu.)

PRZEWODNICZACY RADY

Wydaje mi się, że najważniejsze informacje, jak Pan Prezes nam przekaze, bo dosyć obszerna dyskusja toczyła się na Komisjach, to też będzie chyba to uzasadniona prośba. Chyba że ktoś życzy sobie inaczej?

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonał Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Lubartowie Tomasz Marzęda.

Prezes PGK Sp. z o.o. TOMASZ MARZĘDA

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. Przedłożony projekt uchwały jest realizacją obowiązku ustawowego, wynikającego z zapisu art.21 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. Jak Pan Przewodniczący był uprzejmy wspomnieć, projekt był szczegółowo omawiany na poszczególnych Komisjach. Niemniej tytułem wprowadzenia ja pozwolę zatrzymać się na chwilę przy najbardziej istotnym punkcie tego ambitnego Planu, mianowicie przy rozbudowie i przebudowie, modernizacji oczyszczalni ścieków i budowie kanalizacji sanitarnej w Lubartowie. Drodzy Państwo oczyszczalnia ścieków w Lubartowie jest to oczyszczalnia ścieków wybudowana w 1996r., oddana oficjalnie do eksploatacji w roku 1997, czyli mamy w tym roku 20-lecie funkcjonowania tej oczyszczalni. Zgodnie z dokumentacją techniczną, która jest w posiadaniu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej projekt eksploatacji technologicznej i trwałości technologicznej tej oczyszczalni ścieków był przewidywany na okres 10 lat. W innym punkcie mówi się o bezawaryjnym i w miarę sprawnym funkcjonowaniu tej oczyszczalni ścieków do roku 2010. Mamy rok 2016 i wspólnie z pracownikami Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej od 4 lat ... Dlaczego od 4 lat? Dlatego że w roku 2012, czyli przed 4-ema laty mieliśmy do czynienia z serią bardzo poważnych awarii, z zagrożeniem, z wątpliwościami związanymi z tym czy oczyszczalnia ścieków będzie w stanie spełniać swoje zadanie, czy parametry azotu, parametru fosforu zostaną osiągnięte zgodnie z pozwoleniami wodno prawnymi. No i zadaliśmy sobie pytanie co zrobić? Pierwsza naturalna droga to była droga w kierunku modernizacji i ratowania tego co jest. Uruchomiliśmy kontakty zarówno do środowiska naukowego, szczególnie z Politechniką Śląską, bo tam jest zespół ekspertów bardzo cenionych w branży, ale także z Politechniką Lubelską. Uruchomiliśmy szereg kontaktów z ludźmi z branży, ale w sposób szczególny z eksploatarami oczyszczalni ścieków i pierwsze wnioski, pierwszy kosztorys na tzw. face lifting, czyli modernizację, nie modernizację, ale remont tej oczyszczalni ścieków i doprowadzenie jej do pierwotnego stanu funkcjonalności z roku 1997 to był kosztorys, który opiewał na 9,5 mln zł. Za 9,5 mln zł możemy uratować te obiekty, ale też nie do końca. Za 9,5 mln zł, tak wynikało z kosztorysu, możemy gruntownie wyremontować stację pomp, wymienić pompy, wyremontować budynek kraty i wymienić kratę, wyremontować system napowietrzania, czyli system dyfuzorów i przejść przez kompleksową modernizację stacji dmuchaw wraz ze stopniami sprężającymi. Natomiast ten kosztorys niestety nie obejmował dwóch bardzo istotnych punktów. Mianowicie nie obejmował on w ogóle modernizacji i uszczelnienia zbiornika basenu osadu czynnego, a ten basen osadu czynnego proszę Państwa to jest wykopany dół w ziemi, uszczelniony folią o grubości 1 mm. Ci radni, którzy mieli odwagę zwiedzić te obiekty, to widzieli w jakim stanie jest ten basen. Istnieje bardzo poważne podejrzenie co do stanu szczelności tego basenu i zagrożenia dla biologii. W związku z tym to byśmy właściwie teoretycznie wydali dużo pieniędzy, sporo byśmy zrobili, ale nie rozwiązalibyśmy głównych problemów na oczyszczalni ścieków. Drugi taki element, efektu którego byśmy nie uzyskali to jest drodzy Państwo gospodarka osadowa. Oczyszczalnia ścieków oddana do eksploatacji w latach 90-tych przewidywała kierunek osadu. Czym jest osad? Oczyszczalnia ścieków oczyszczając wodę, kieruje strumień

oczyszczonej wody, tj. oczyszczony ściek spełniający parametry ustawowe do rzeki Wieprz. Natomiast w przyrodzie nic nie ginie. Te nieczystości, które płyną w kanalizacji są sprowadzone do postaci bardziej zagęszczonej i one są kierowane poza ten strumień ścieków, one przyjmują formę tzw. osadu pościelowego. Przy tej technologii, która funkcjonuje u nas jest to taka galareta, w której jest prawie 90% wody. Te osady pościelowe były kierowane przez te 20 lat do składowiska odpadów w Nowodworze, bo taki był kierunek, takie były możliwości, prawo na to pozwalało. Natomiast od 1 stycznia 2016r. następuje coraz bardziej, że tak powiem przyspieszona implementacja pewnych przepisów unijnych. Ja tutaj zacytuję tylko nazwy przepisów unijnych, które musimy implementować w prawie krajowym. Chodzi o dyrektywę Rady Nr 87/278/EWG z dnia 12 czerwca 1986r. Jest to stara dyrektywa. To jest dyrektywa, z którą wiele państw zachodnich sobie już dawno poradziło, niemniej Polska jest jeszcze zapóźniona w zakresie stosowania zapisów tej dyrektywy. Ta dyrektywa jest w sprawie ochrony środowiska, w szczególności gleby, w przypadku wykorzystania osadów ściekowych w rolnictwie, w tym tzw. working document of sloth, skąd wynikają istotne ograniczenia dla rolniczego i przyrodniczego wykorzystania osadów. Kolejnym dokumentem jest dyrektywa Rady Nr 91/271/EWG z dnia 21 maja 1991r. dotycząca oczyszczania ścieków komunalnych i ostateczne wdrożenie, tu jest w nawiasie koniec 2015r., doprowadzi do wzrostu strumienia masy osadów. Oraz dyrektywa Nr 99/31/WE w sprawie składowania odpadów, z której wynikają ograniczenia odnośnie składowania osadów pościelowych. W odniesieniu do prawa krajowego mówimy tutaj o najnowszej ustawie, która implementuje to prawo unijne. I w swoim artykule najnowsza ustawa o odpadach, art.96 ust. 2 i 3 wprowadza istotne wymagania w przypadku rolniczego, bądź przyrodniczego wykorzystywania osadów oraz - o czym już mówiłem - z dniem 1 stycznia 2016r. istnieje ustawowy zakaz składowania osadów na składowisku. Czyli mamy sytuację taką, że nawet gdyby się udało za te 9,5 mln zł zrobić jakiś taki face lifting oczyszczalni ścieków, przywrócić w znacznej mierze jej funkcjonalność to dalej mamy problem z nieuszczelnym basenem osadu czynnego i dalej mamy problem nie rozwiązanej gospodarki osadowej w Lubartowie. Ponieważ zadeklarowałem na którejś Komisji, że sprawdzę koszty oczyszczalni ścieków w Polsce, które w ostatnich latach zostały zmodernizowane, to ja pozwolę sobie tylko odczytać. To jest kilka pozycji. Chełm Śląski - liczba mieszkańców 5 500, koszt modernizacji 6 300 000 zł. Łomża - liczba mieszkańców 62 000, koszt modernizacji 55 mln zł. Chełm - 67 000 mieszkańców, koszt modernizacji 104 mln zł. Puławy - 49 000 mieszkańców, czyli miasto dwukrotnie większe od naszego, koszt modernizacji 121 mln zł. Dąbrowa Górnicza - 120 000 mieszkańców, koszt modernizacji 35 mln zł. Miasto Andrychów - 21 000 mieszkańców, koszt modernizacji 29 mln zł. Opoczno - liczba mieszkańców 23 000, koszt modernizacji 63,5 mln zł. Świebodzin - liczba mieszkańców 21 679 zł, koszt modernizacji 70 mln zł. Środa Wielkopolska - 22 000 liczba mieszkańców, koszt modernizacji 20 mln zł. Goleniów - liczba mieszkańców 22 000, koszt modernizacji 68 mln zł. Nie mnie i nie nam oceniać zasadności tych wydatków, bo co kraj to obyczaj. Różne są potrzeby inwestycyjne w różnych oczyszczalniach ścieków. To tylko pokazuje, że ta kwota, która jest przewidziana na modernizację ścieków, z jednej strony przeraża, ale ona jest, że tak powiem, tzw. średnią krajową. Pozwoliłem sobie także na dwa porównania. Budowa oczyszczalni ścieków w latach 90-tych, umowa była zawarta w 1995r., w 1995r. średnia krajowa, średni dochód na osobę w gospodarce krajowej wynosił 702 zł. Jeśli podzielimy koszt modernizacji przez średnią krajową, to nam wychodzi, że budowa oczyszczalni ścieków w 1996r. pochłonęła ponad 14 000 średnich krajowych. Jeśli podzielimy koszt modernizacji oczyszczalni ścieków przy znacznie większym zakresie prac, bo mówimy także o zmierzeniu się z systemem gospodarki osadowej, a sam koszt systemu gospodarki osadowej to jest kwota dochodząca do 20 mln zł, to cały koszt łącznie z budową kanalizacji w ulicy Krańcowej, o której za chwilę powiem, to nam wychodzi, że możemy to

zrobić za 12 000 średnich krajowych. Teraz przejdę do ulicy Krańcowej. Drodzy Państwo ulica Krańcowa to jest taki fragment nieskanalizowanej części miasta. Znacząca część mieszkańców ul. Krańcowej jest podłączona do kanalizacji, mówię tutaj o tym fragmencie od strony południowej, natomiast ci mieszkańcy, którzy są tak bardziej na północ, niestety nie mają możliwości wpięcia się do kanalizacji, bo jej tam po prostu nie ma. Koszt zbudowania tej kanalizacji dla tych mieszkańców to jest koszt kilku milionów złotych. Nie ma szans, żeby przedsiębiorstwo bez wsparcia zewnętrznego dla tych mieszkańców ... i ja to mówiłem mieszkańcom, nie ukrywałem tego, że przedsiębiorstwa po prostu nie stać na taką inwestycję. Jedyną szansą to jest pozyskanie finansowania ze źródła zewnętrznego. Ponieważ pisząc projekt na dofinansowanie kosztów kompleksowej modernizacji oczyszczalni ścieków w Lubartowie, uzyskaliśmy zgodę na wpięcie tego zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa kanału sanitarnego w ulicy Krańcowej”, więc to zadanie inwestycyjne także zostało wpięte. Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że niezbyt długi wstęp. Jestem do Państwa dyspozycji wraz z prokurentem.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radna MARZANNA MAJEWSKA

Chciałabym zabrać głos w imieniu mieszkańców ulicy Krańcowej, dlatego że wreszcie dla mieszkańców tej ulicy pojawiło się światło w tunelu. Jest tam 186 gospodarstw, które posiadają jeszcze przydomowe szamba. Do tej pory nie było szans, jak powiedział Prezes, na to, żeby została wybudowana kanalizacja właśnie ze względu na bardzo duże koszty. Teraz jest szansa na dofinansowanie 65% z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Dlatego też prosiłabym wszystkich radnych o uchwalenie tego wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2016-2020, bo w perspektywie tych 4 lat właśnie mieszkańcy mają szansę na to, żeby ta kanalizacja została wreszcie wybudowana, żeby mogli się podłączyć też do miejskiej kanalizacji. Wzrośnie wtedy atrakcyjność działek budowlanych, których na tym terenie jest jeszcze bardzo dużo. Nie wspomnę już, że ułatwi to życie tym mieszkańcom, którzy od wielu lat zamieszkują przy tej ulicy i od wielu lat również zabiegają o budowę tej kanalizacji, ale ułatwi też to życie mieszkańcom, którzy budują tam przy tej ulicy nowe domy. Także bardzo proszę o wsparcie. Dziękuję za uwagę.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, to nie dlatego, że wywołał Pan wilka z lasu, ale czuje się upoważniony, żeby zabrać głos w tej sprawie, ponieważ kiedyś zawodowo zajmowałem się właśnie dostawą mediów takich jak ścieki i woda, czy odprowadzaniem od domostw między innymi i widzę, że ten jakby program wychodzi, wygląda mi na to, całkiem realnie w sensie potrzeb, natomiast wychodzi mi nierealistycznie w sensie możliwości. Proszę Państwa my tu chcemy znaleźć w ciągu 4 lat około 60 mln zł. Skąd? Brakuje mi tu jakby pokazania realności pozyskania tych środków zewnętrznych. Tak przy okazji przypominam, że my mamy obowiązek ustalenia, czy zadanie należy ... Do Rady Miasta należy, żeby ten program ewentualnie uchwalić, ale uważam, że na tym się chyba kończą nasze zadania, dlatego że przypominam sobie w odległych latach dyskusję na temat komercjalizacji Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, a był to zakład budżetowy i pamiętam jednym z wiodących argumentów, żeby to zrobić to było to, że radni miasta przestaną się zajmować tym problemem, że skomercjalizowana spółka, czyli kapitałowa, bo to jest spółka z o.o. oparta o prawo handlowe uwolni nas od debatowania na temat jak to sfinansować, że programy rozwojowe w zakresie oczyszczalni ścieków, sieci wodociągowej, stacji wodociągowej nie będą przedmiotem debaty na sesji Rady. Ja w to uwierzyłem, przyznam, w jakimś sensie

i teraz chcę dowodu. Więc proszę Państwa mamy spółkę komercyjną, skomercjalizowaną, komunalną i chcę pod prężnym zarządem i radą nadzorczą, notabene opartą o siły zewnętrzne, polityczne spoza Lubartowa, przecież w skład rady nadzorczej PGK wchodzi radni z Rady Miasta Lublina, wchodzi inni radni spoza Lubartowa, o ile dobrze pamiętam i nie było zmian. Więc rozumiem, że władza wykonawcza w PGK-u ma możliwości wsparcia swoich działań, żeby te pieniądze pozyskać. Ale na Boga! Ja uważam, że my w Radzie tych pieniędzy nie znajdziemy, że budżet miasta nie powinien tego typu rzeczy finansować, ponieważ komercjalizacja służyła dojściu do źródeł finansowania pozabudżetowych. I w związku z tym sprawdzam i czekam na te pieniądze. 60 mln, przypominam, to nie są jakieś drobne rzeczy. Sortownia, którą budujemy dla tak naprawdę Lublina i jak rozumiem, słyszę, dla Świdnika, bo 71 % przerobu śmieci to ma zapewnić nam Lublin, czyli tak naprawdę my finansujemy za własne pieniądze, bo to my uzyskaliśmy środki szwajcarskie, my finansujemy jakieś potężne zadanie 50 mln w oparciu o źródła szwajcarskie dla sił zewnętrznych, dla Lublina, a mamy sami zbudować tak naprawdę nową oczyszczalnię za 60 mln. Nie wierzę w to. Będę jakby wspierał Pana Prezesa i trzymał kciuki za nich, żeby im się udało. Naprawdę. Ale proszę Państwa nie wiem, dlaczego my mamy o tym za bardzo debatować w zakresie sfinansowania tego. Mówmy o programie. On jest chyba niezły, w sensie, powtarzam, zobrazowania potrzeb, ale jeśli chodzi o możliwości, to jest to pytanie nie do nas. Ja za bardzo nie wierzę w te pieniądze. Boję się, że potem się okaże w wyniku działań, po jakimś czasie, że program jest, ale nie znaleźliśmy źródeł sfinansowania. Uważam, że jednym z testów na wiarygodność władz, na ich kompetencje i organów takich jak rada nadzorcza będzie to, że pieniądze znajdą. Ja uważam, że ten program, trzeba się poważnie zastanowić, czy go przegłosować. Mam wątpliwości, dlatego że nie widzę możliwości jego sfinansowania. Ale sam nie wiem jak się zachowam jeszcze, natomiast wzywam władze Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Burmistrza, który jest jego jednoosobowym właścicielem, żeby po prostu to zrealizowali, żeby wreszcie pokazali, że jest możliwe. Nie za bardzo to widzę, ale trzymam kciuki. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Panie Prezesie temat Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej trafia na tę sesję zazwyczaj raz do roku, wtedy kiedy przedstawione są nam taryfy opłat za wodę i za ścieki, które - jak Państwo przypominacie sobie - uchwalamy. Sytuacja wygląda w ten sposób, że te taryfy kalkuluje Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej na podstawie swoich kosztów, one są sprawdzane, czy kontrolowane przez Pana Burmistrza, jeżeli są rzetelne, są przedstawiane pod obrady Rady. Przypominacie sobie Państwo taką sytuację, kiedy nie przyjęliśmy proponowanych opłat i to nie skutkowało tym, że one nie weszły w życie. One weszły w życie, ponieważ tak stanowi prawo, ponieważ wynikają właśnie ..., to jest konsekwencja komercjalizacji, o której mówił Pan radny Gregorowicz i wynikają z kosztów, które ponosi Przedsiębiorstwo. Pytał Pan Gregorowicz, też może troszeczkę, może nie chciałbym wyręczyć, ale troszeczkę wyjaśnić źródło finansowania tej inwestycji. Ja nie będę wdawał się w szczegóły, ale powiem, że na pewno nie jest to budżet miasta, gdyż to jest przedsiębiorstwo komercyjne, budżet miasta nie powinien finansować tej inwestycji. Natomiast proszę Państwa tę inwestycję będą finansować nasi mieszkańcy. Będą finansować ją w kosztach, które będą podstawą kalkulacji nowych opłat za wodę i za ścieki. Są to koszty związane głównie z amortyzacją tego majątku, jak też ze spłatą ewentualnego kredytu, czy potem wniesienie wkładu własnego do tych inwestycji. Powiem szczerze, że długo rozmawialiśmy z kolegami radnymi i w szerszym gronie na temat zasadności, głównie chodzi o oczyszczalnię ścieków, cały program, nie będziemy może kwestionować zasadności budowy kanalizacji w ulicy Krańcowej, bo to jest bezzasadnie uzasadnione i nie podlega dyskusji. Nie będziemy też

kwestionować jakby celowości modernizacji oczyszczalni ścieków. Dla mnie, nie jestem fachowcem, ale dla mnie jest jasne, jeżeli coś istnieje 20 lat, funkcjonuje jakieś urządzenie techniczne to ono wymaga zmiany, zmieniły się technologie, zmieniły się normy, oczywiście jest to zasadne, że trzeba to zrobić. Natomiast chciałem poprosić, żebyśmy mieli informację taką, żebyśmy wiedzieli jaką decyzję podejmujemy - jakie konsekwencje dla mieszkańców, jeżeli chodzi o opłaty za odbiór ścieków będzie miała realizacja tej inwestycji? Amortyzacja jest kosztem zdrowym, bo pomaga na odtworzenie majątku, który się ma, natomiast to ma wpływ też na koszty. To jest pierwsze pytanie. Bardzo prosiłbym Pana Prezesa o powiedzenie jak wyglądają opłaty za ścieki teraz i jak po realizacji inwestycji? Bo rozumiem, że jeżeli chodzi o wodę, to na ten temat nie dyskutujemy w przypadku oczyszczalni ścieków. Drugie moje pytanie dotyczy technologii, które zostaną zastosowane. Też wszyscy wiemy, jak kupujemy jakiegokolwiek urządzenia techniczne, czy elektryczne, widzimy, że one mają różne klasy energetyczne A, B, AA itd., chodzi o zużycie energii. W jaki sposób będzie wyglądało to z oczyszczalnią? Czy ta nowa technologia, która zastosujemy, będzie oszczędniejsza w stosunku do tej, którą mamy? Jakie to przynosi korzyści w codziennym funkcjonowaniu oczyszczalni? Na ile spadną koszty bieżące jej utrzymania. I podobnie jak mój przedmówca też nie wiemy, w tej chwili rozmawialiśmy z kolegami, jak się zachować i uzależniamy naszą decyzję od tego, jakie informacje, mimo że tych informacji uzyskaliśmy już mnóstwo, za co dziękuję, wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat, jakie informacje uzyskamy m.in. na te pytania, bo myślę, że koledzy też będą chcieli pytania zadać. Bo proszę Państwa 60 mln zł jest to potężna inwestycja jak na wspólnotę mieszkańców Lubartowa, bo to mieszkańcy finansują, przecież właścicielem PGK nie jest Pan Burmistrz, tylko my jako miasto jesteśmy właścicielem tej inwestycji, płacimy na jej utrzymanie, ponieważ jest to naturalny monopolista w Lubartowie, jeżeli chodzi o tę działalność WOD – KAN. Natomiast Pan Burmistrz zarządza tylko w naszym imieniu, w imieniu miasta tym Przedsiębiorstwem za pomocą Pana Prezesa i rady nadzorczej, którą Pan Gregorowicz wymienił. Także bardzo proszę o odpowiedź na te pytania. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Chciałbym, uspokoić Panią radną Majewską, że na stronie 6-ej, w rozdziale 2 jest pkt 5 Budowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Krańcowej w Lubartowie, jako punkt oddzielny z rozbudową i przebudową, modernizacją oczyszczalni ścieków. Tutaj nikt tego nie kwestionuje i ja myślę, że Pan Prezes potwierdzi, że jeśli nawet zmieni się technologia i będzie rozbudowa tej oczyszczalni ścieków, nie modernizacja, tylko rozbudowa oczyszczalni ścieków, to niezależnie od tego jaka to będzie technologia zastosowana, w jaki sposób będzie przebudowana ta oczyszczalnia ścieków, to ul. Krańcowa zawsze będzie tutaj wchodziła w grę, jeśli chodzi o budowę kanalizacji ściekowej. A ja mam kilka pytań. Oczywiście chodzi o stronę finansową. Może bardziej uzupełnię, czy też uszczegółwię pytania, które zadał tutaj kolega Wróblewski. Otóż na stronie 11, tam gdzie znajduje się tabelaryczne zestawienie nakładów, chciałbym, żebyście Państwo zwrócili uwagę na te liczby. Dlatego one są ważne. Otóż Pan Prezes na jednej z Komisji powiedział nam, że w latach 2016 – 2020, tam gdzie jest pozycja w kolumnie „Środki własne”, należy traktować te środki własne również z pożyczką, ponieważ pożyczka zasila niejako wkład własny przedsiębiorstwa do budowy tych urządzeń. Jeśli tak, to proszę pamiętać, albo też policzyć sobie, że w latach 2016 – 2020 przewiduje się według tego planu wydatkowanie środków własnych w wysokości ponad 27 mln zł, z tego pożyczki 15 mln zł. I od razu nasuwają się pytania. W jaki sposób będzie ta pożyczka spłacana, skoro Pan Prezes powiedział, że rocznie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej może przeznaczyć tzw. wolnych środków na te inwestycje maksymalnie do 3 mln zł. I chce przeznaczyć jako wkładu własnego 18 mln zł na tę inwestycję. Mówimy cały czas

o modernizacji, a raczej, przepraszam bardzo, Panie Prezesie nie mówmy o modernizacji oczyszczalni ścieków, bo to jest przebudowa oczyszczalni ścieków. To będzie praktycznie całkowicie nowa oczyszczalnia ścieków biologiczno – mechaniczna. Inna, chociaż o podobnej technologii do tej, która teraz funkcjonuje, ale jednak mimo wszystko, zostanie przebudowana. Jeśli porównujemy to do domu, to nie jest tak, że my modernizujemy dom, my go przebudowujemy i proszę nie porównywać do średniej, czy też do średnich krajowych, bo ja mogę wyremontować dom za jedną, czy dwie, czy dziesięć średnich krajowych, a mogę przebudować za sto. Wszystko zależy od tego jaką koncepcję wybiorę, jakie materiały zastosuję i ile będzie wynosiła również robocizna tych, którzy będą to robić. Porównywanie do miast, też właściwie jest bezzasadne, dlatego że nie wiemy jaka technologia została zastosowana, jak wyglądał projekt, w jaki sposób ta modernizacja przebiegała. I pytanie ostatnie oczywiście. Jak to się odbije, chcę tutaj wzmocnić pytanie kolegi, na kosztach odprowadzenia ścieków przez mieszkańców? Bo jeśli przedsiębiorstwo skomercjalizowane, Panie radny Gregorowicz, a niesprywatyzowane, a to jest różnica, my wiemy doskonale, i niestety w związku z tym miasto musi mieć jakiś wpływ na to w jaki sposób te środki będą pokrywane i jak to odbije się na kosztach poniesionych, czy na opłatach ponoszonych przez mieszkańców. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Burmistrzu, Panie Prezesie, Szanowni Radni, Szanowne Media. Ja mam kilka uwag i kilka zapytań do Pana Prezesa. Ponieważ te pytania, które zadaje radny Wróblewski, radny Zieliński, to na jednej z Komisji padła informacja, że ścieki mogą wzrosnąć o 30% w chwili, kiedy to przedsięwzięcie zostanie zrealizowane, więc chciałem się zapytać, czy potwierdza Pan, że ta wysokość 30% większych opłat za ścieki jest realna? Dlaczego o to pytam proszę Państwa? Tutaj również chciałem się odnieść do tego, co mówiła radna Majewska. Wszyscy mówimy o tej komercjalizacji, która nastąpiła w 2007r., jeżeli chodzi o Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Przypomnę, że 7 grudnia ta uchwała zapadła, natomiast proszę Państwa konsekwencją tej uchwały i konsekwencją ... Przepraszam, jakby publiczność mogła nie dyskutować, bo jest sesja Rady Miasta i jakby się uspokoiła, to bylibyśmy wdzięczni, żeby zachować powagę sesji RM. I proszę Państwa wówczas obszernie o konieczności tej komercjalizacji ... Przepraszam, 7 grudnia to już były zwiększone opłaty, natomiast w miesiącu lipcu nastąpiła komercjalizacja tego Przedsiębiorstwa, wówczas obszernie o zasadach tej komercjalizacji mówił Pan Burmistrz Świętoński. Wśród argumentów, które wówczas przytoczył Pan Burmistrz, a wspierał go również wówczas Pan Burmistrz Zwoliński, były właśnie te argumenty, które były już dzisiaj przytoczone, że nie budżet miasta powinien współuczestniczyć w tych wydatkach, nie budżet miasta powinien to realizować, nie budżet miasta powinien cokolwiek zabezpieczać i rozumiem, że w tym planie tak jest, że my jako miasto zabezpieczać ..., w tym momencie nic nie zabezpieczamy. Ja nie widziałem również przy uchwale budżetowej, żebyśmy jakiegokolwiek środki na Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej mieli zabezpieczyć. Ale w tamtym okresie czasu również z tych samych wypowiedzi wynikało, że prawie 1,5 mln zł, które wówczas zostało dołożone do kosztów amortyzacji w skali roku i koszt, który poniesie społeczeństwo, to miała być gwarancja tego, że bez żadnych przeszkód Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w przyszłości będzie mogło realizować takie przedsięwzięcia jak to przed chwilą zostało opisane, m.in. modernizacja tej kotłowni. Mieszkańcy za ów pomysł tej komercjalizacji ... (Wypowiedź Wiceprzewodniczącego Rady Andrzeja Zielińskiego z sali: - Oczyszczalni, a nie kotłowni.) Kotłowni? Przepraszam, oczyszczalni. Przepraszam najmocniej, już jestem myślami w dalszym zdaniu. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o koszty tego przedsięwzięcia, a przypomnę, że wówczas za tą uchwałą głosowali radni PiS-u, że głosowali również radni koalicyjni. Przypomnę również bardzo gorącą debatę pomiędzy świętej pamięci radnym

Maciejewiczem, radnym Ścisłem, który tu jest obecny w sprawie upewnienia się jakie będą tego skutki. To przypomnę, że w dniu, w którym zapadała ta uchwała, za wodę nasi mieszkańcy płacili za 1m³ 1,67 zł, natomiast za ścieki w tamtym okresie czasu, za 1m³ odprowadzonych ścieków płacili 3,08 zł brutto. Dzisiaj te opłaty w przypadku wody wynoszą 2,72 zł, w przypadku ścieków 5,85 zł. W przypadku wody jest to wzrost o 62%, przypomnę 2007r., mamy 2016r. W przypadku ścieków jest to 90-procentowa podwyżka. I dzisiaj słyszymy, że za chwilę, w chwili kiedy zostanie zmodernizowana, wyremontowana oczyszczalnia ścieków, koszty odbioru tych odpadów mają wzrosnąć, przynajmniej na Komisjach tak słyszeliśmy, jeszcze o 30%. Słyszymy również, że jeżeli nie będzie środków zewnętrznych, to nie będzie możliwe wybudowanie kanalizacji przy ul. Krańcowej. To wróćmy do protokołu z 2007r. i przypomnijmy jakie były założenia tej komercjalizacji. Założenia były właśnie takie, że na takie przedsięwzięcia jak budowa kanalizacji, jak remonty bieżące, jak inwestowanie przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej środki mają pochodzić właśnie w ramach tych prawie 1,5 mln zł, które dodano każdego roku więcej i podwyższono opłaty za wodę i ścieki. Przypomnę, że w 2007r. również w grudniu te opłaty od razu na dzień dobry wzrosły o 23%, więc nie była to mała podwyżka. Dlaczego przytaczam te dane, dlaczego wracam do historii, dlaczego przypominam o tym wszystkim, o czym rozmawiamy? Ponieważ nie ukrywam, że ja mam bardzo poważne wątpliwości co do tej propozycji uchwały, która została przedłożona w związku z tym, że w trakcie od czasu komercjalizacji tego Przedsiębiorstwa kilka rzeczy nastąpiło, kilka rzeczy wydarzyło się zupełnie odmiennych. Dzisiaj usłyszałem, że jest konieczna modernizacja i uszczelnienie basenu, ponieważ on jest nieszczelny. Zgadzam się. Na pewno jest taka sytuacja i nie można tego kwestionować, że to jest konieczne. Ale jeżeli słyszę o gospodarce osadowej i o tym, że to są koszty 20 mln zł, jeżeli tę gospodarkę osadową mielibyśmy realizować bez tego przedsięwzięcia, jak rozumiem i że musimy zmodernizować właśnie pod kątem tej gospodarki osadowej, to zadaję sobie zupełnie inne i obok stojące pytanie: to co w takim wypadku dzieje się w Rokitnie? Przecież w Rokitnie powstaje zakład zagospodarowania odpadów, zgodnie z założeniami którego mają powstać dwa takie potężne silosy, powiem najkrócej jak to można porównać, do których ten osad, i tak nas przekonywano, że ta technologia dlatego jest bardzo dobra, ten osad, z tej oczyszczalni miałby pojechać. Z tego osadu, z tego co nas przekonywano przy inwestycji w ten zakład zagospodarowania odpadów, miał być produkowany gaz, z tego gazu miał być produkowany prąd i ciepło. A resztki poosadowe miały być mieszane również z odpadami zielonymi i miały być naprawdę super elementem, który miał być rozchwytywany przez rolników z okolicznych wsi, żeby nawozić swoje własne pola. Więc pytam się, jeżeli my zainwestujemy 60 mln zł w tę modernizację tej oczyszczalni ścieków, a tego osadu usłyszeliśmy, będzie w stosunku do tego co jest dzisiaj – 9%, to co my będziemy wozić do Rokitna? To po co ta technologia w Rokitnie? To po co nas przekonywano do tego, że problem oczyszczalni ścieków w Lubartowie będzie rozwiązany poprzez ten zakład zagospodarowania odpadów. Zwróćmy uwagę również na to, co powiedział Pan Prezes, że analiza, która by prowadziła do modernizacji tej oczyszczalni ścieków, to jest 9,5 mln zł. Więc jak to się ma 60 mln zł do 9,5 mln zł? Natomiast kolejna kwestia związana z tym przedsięwzięciem jest następująca: czy stać naszych mieszkańców na to, żeby za chwilę zapłacić o wiele wyższe kwoty związane właśnie z tym, że nie kto inny i tutaj nie łudźmy się, że stanie się zupełnie cokolwiek innego, zapłaci za to przedsięwzięcie w kosztach za odpady i ścieki. I dlatego chciałem się zapytać, jakie alternatywne rozwiązania zaproponowano konkretnie zamiast tak potężnej inwestycji sięgającej 60 mln zł? Oraz, tu mam dla odmiany pytanie do władz miasta, jeżeli ten osad z naszej oczyszczalni nie pojedzie do zakładu zagospodarowania odpadów, co miało być tak naprawdę lekarstwem na całe zło, to jaki osad tam przyjedzie i skąd? Jak ta sprawa również jest rozwiązywana? Proszę Państwa na tę chwilę, patrząc na tak ogólne rzeczy, które zarówno zostały nam powiedziane, jak

i przekazał nam Pan Prezes, nie jestem w stanie poprzeć tej uchwały w sprawie modernizacji tej oczyszczalni ścieków, ponieważ koszt jest nieracjonalnie wręcz wysoki do tego, co ma być uzyskane. Chciałem się zapytać, czy te założenia które były pierwotnie przy decyzji, jeżeli chodzi o zakład zagospodarowania, one są wciąż aktualne, jeżeli chodzi o ten osad? Bo jeżeli taka sytuacja jest, to nie ma sensu pompować tak dużych środków, żeby pozbyć się czegoś, co już mamy, lekarstwo jak się tego pozbyć. Dlatego prosiłbym o te odpowiedzi. Natomiast również jeżeli Pan Prezes przekona mnie do innego głosowania w tej sprawie, to zmienię zdanie, natomiast na tę chwilę nie jestem przekonany do tego co zostało w tym planie zapisane i chcę jeszcze raz podkreślić tutaj, że podstawą i potężnym uzasadnieniem i tym co przekonywało część radnych wówczas do tego, żeby komercjalizować to przedsiębiorstwo to było to, że mieszkańcy, którzy chcieli by się podłączać do naszej kanalizacji, właśnie w ramach tej komercjalizacji będą mieli to uproszczone, a nie utrudnione. Mówiono wówczas również o środkach zewnętrznych, mówiono również, że będzie łatwiej pozyskiwać te środki, więc mam nadzieję, że to pozyskiwanie środków idzie dosyć dobrze i tutaj bym również prosił o informację na jakim to jest poziomie. Natomiast rzeczą podstawową jest informacja, prosiłbym o odpowiedź na te pytania, które zadałem wcześniej związane m.in. z tym odpadem pościelowym. Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo nie zgodzę się tutaj z przedmówcami niektórymi, którzy mówili, że nie powinniśmy rozmawiać o kosztach, ponieważ pomimo tego, że miasto nie uczestniczy w kosztach firmy PGK, to jesteśmy radnymi i przede wszystkim naszą ideą powinna być taka gospodarka, która nie zrazi naszych mieszkańców na drastyczne podwyżki utylizacji tych nieczystości, które produkujemy. I teraz ja mam takie pytanie, bo usłyszałem od Pana Przewodniczącego Zielińskiego, że na Komisji Budżetowej dostał informację, że PGK jest w stanie przeznaczyć 3 mln zł rocznie na tę inwestycję, a ja na swojej Komisji Planowania Przestrzennego uzyskałem informację, że PGK ma zgromadzonych 3 mln środków. Jeżeli to są zgromadzone 3 mln środków przez lata, to chciałem się zapytać przez ile lat trzeba było gromadzić te środki? Lub ewentualnie jeżeli tak jest jak Przewodniczący Zieliński mówi, że to jest 3 mln rocznie. Bo jeżeli jest to 3 mln rocznie, to rachunek by się zgadzał, bo nakład własny, sumując te wszystkie nakłady, to jest policzyłem mniej więcej ponad 12 mln zł, ale niestety jest kredyt w wysokości 15 mln. I czy ewentualnie przy tym wyniku 3 mln zł rocznie, uwzględniona była obsługa tego kredytu? Bo obsługa też będzie sporo pieniędzy kosztowała. Z punktu widzenia technicznego i potrzeb, na pewno jest potrzebna modernizacja, tylko pytanie w jakim zakresie i czy nas na nią stać? Bo jeżeli PGK wejdzie w tę modernizację, a losy firmy będą, że tak powiem, nieokreślone, to oczyszczalnia to jest niestety konieczność dla miasta i miasto, podejrzewam, będzie musiało wspierać Przedsiębiorstwo. Dziękuję bardzo.

Radny JAN ŚCISEŁ

Wysoka Rado, Panie Przewodniczący wsłuchując się tutaj w głosy radnych, czuję taką troskę o te opłaty, jakie będą musieli ponosić mieszkańcy z jednej strony, z drugiej strony wsłuchuję się też w argumenty przedstawione przez Pana Prezesa, który mówi o potrzebie zmian, o modernizacji, o realizowaniu potrzeb mieszkańców. Też wielu radnych wypowiada się w ten sposób, skąd pozyskać te środki na realizację tych zadań, że są to środki bardzo wysokie. Nie ma takich głosów, przynajmniej ja tak to odbierałem, które by jednoznacznie oceniały sytuację, że nie róbmy tego. Nie ma też takich głosów do tej pory, że róbmy to. Taka jest w nas niepewność co do przyjęcia tej uchwały. Ja również na ten moment nie wiem, po wysłuchaniu tych głosów, do końca nie jestem pewien jak zagłosować, naprawdę. Chciałbym jeszcze usłyszeć odpowiedzi na zadane pytania i zadać też swoje. Panie Prezesie chciałbym

jeszcze dopytać, jakie do tej pory Przedsiębiorstwo wydało środki na realizację, na działania, które zostały już podjęte, na wykonanie dokumentacji, bo dokumentacja jest złożona, uzyskane zostały zgody budowlane, jest projekt techniczny, aplikujemy już w tej chwili o te środki, staramy się o pozyskanie tych środków. Czyli jakie Przedsiębiorstwo wydało środki do tej pory? Drugie pytanie. Mówił Pan o kompleksowej modernizacji oczyszczalni, przekonywał Pan do takiej modernizacji kompleksowej. Ja chciałbym się dopytać, ponieważ ta którą niedawno w sumie, tak patrząc w przestrzeń czasową, niedawno wybudowaliśmy, starczyła na okres kilkunastu lat. Na ile wystarczyłaby ta oczyszczalnia po planowanej modernizacji? Powieł teraz pytanie, które padło już z ust dwóch radnych na pewno. W jaki sposób ten nowy majątek, który pozyskamy, a w zasadzie koszty amortyzacji wynikające z tego majątku, wpłynie na koszty wody i ścieków. Czy znowu czeka nas windowanie tych cen w górę, tak jak Pan Przewodniczący mówił, po fakcie, kiedy został zmieniony właściciel, kiedy zmieniliśmy spółkę miejską na spółkę handlową. I ostatnie pytanie. Czy na pewno Pan Prezes ma ewentualnie wyjście alternatywne? Bo może być taka sytuacja, że tych środków nie otrzymamy z Unii, a może być taka sytuacja, że dzisiaj Rada tego planu może nie przegłosować. Więc pytam się Panie Prezesie: czy ma Pan w zanadrzu inne plany wyjścia z sytuacji takiej jaka w tej chwili jest, z sytuacji potrzeby remontu, z sytuacji potrzeby realizowania potrzeb w zakresie działalności, która Pan prowadzi. Dziękuję bardzo.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo. Ja chciałem zabrać głos odnośnie kanalizacji na ul. Krańcowej. Tutaj Pan Prezes powiedział, że koszt wybudowania nowej kanalizacji jest rzędu kilku milionów. Proszę Państwa, ale nie wiem czy Państwo wiedzą, ja chyba na którejś sesji mówiłem odnośnie kanalizacji tej, która jest budowana i tam są tereny i tereny miejskie. Gmina jest podłączona do kanalizacji. Ja myślałem dawniej też, że ta kanalizacja, która została zbudowana, to jest kanalizacja podłączona do Skrobowa, ale to nie jest tak, bo ta kanalizacja jest podłączona do kanalizacji miejskiej. I czy nie można by było tak zrobić, żeby po prostu dogadać się z Gminą, żeby podłączyć się do tej kanalizacji. Po co to tworzyć nową kanalizację tam i wydawać takie pieniądze ogromne? Ja tylko Państwu powiem, że tam na ul. Krańcowej przedostatnia studzienka, rury są położone na głębokości ponad 4m, a gminne przyłącze do kanalizacji miejskiej jest na wysokości ponad 2m. Tam został popełniony jeden błąd, bo dlatego że nie może tam być na długich odcinkach tej grawitacji, tylko musi to być wymuszone mechanicznie. I ja bym poszedł w tym kierunku, żeby to się dogadać z Gminą, żeby tę kanalizację podłączyć, te domy, które są na terenie miasta i podłączyć do tej kanalizacji. POCO to wydawać takie potężne pieniądze? Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jeszcze jedno pytanie Panie Prezesie, jak mogę, chciałem się zapytać, ponieważ z tej kanalizacji korzysta również Gmina, tak jak wspomniał tutaj Pan radny Majcher. Chciałem się zapytać, jak Gmina będzie partycypować w remoncie tej oczyszczalni ścieków? I czy są jakieś deklaracje ze strony Gminy, że w związku z tym, że również korzysta z tego, a będzie to tak duży wydatek dla Przedsiębiorstwa, radni skłaniają się do tego, żeby wesprzeć Przedsiębiorstwo lubartowskie w sprawie tej modernizacji?

Prezes PGK Sp. z o.o. TOMASZ MARZĘDA

Droży Państwo dziękuję za zadane pytania, postaram się w miarę możliwości udzielić wyczerpujących odpowiedzi. Jeśli sprawa będzie dotyczyła kwestii finansowych, to ja, pozwolicie Państwo, że skorzystam ze wsparcia prokurenta i głównego księgowego Przedsiębiorstwa i on uzupełni moją wypowiedź. Pierwszym pytającym był radny Pan

Grzegorz Gregorowicz, który pyta o źródła finansowania tej inwestycji. Jak widziecie Państwo inwestycja, ja od razu uzupełnię, to nie jest 60 mln, kosztorys opiewa na 61 mln brutto, natomiast pamiętajmy, że VAT nie jest kosztem, VAT podlega zwrotowi, on jest wymagalny w momencie wystawienia faktury, my musimy za niego zapłacić, natomiast procedura pewnie będzie taka, że wystąpimy do Urzędu Skarbowego o zwrot tego VAT-u, nastąpi kontrola, no bo przy takiej kwocie, zawsze następuje kontrola. My przez te procedury już przechodzimy, VAT podlega zwrotowi. Całość kosztów netto, związanych ze wszystkimi zadaniami, które obejmuje projekt to jest 55 mln zł. Wystąpiliśmy Drodzy Państwo z wnioskiem, ja tutaj od razu połączę kilka pytań. Ponieważ prace koncepcyjno – projektowe trwały kilka lat, one zostały uwiecznione kompleksową dokumentacją, to jest kilkanaście tomów, albo nawet kilkadziesiąt tomów dokumentacji technicznej, wykonawczej, projektowej, mamy gotowe pozwolenie na budowę dotyczące modernizacji oczyszczalni ścieków. Ten projekt został ukończony z końcem grudnia 2015r. Wtedy też dostaliśmy pierwszy kosztorys przewidujący koszty wykonania tego zadania. I ponieważ z początkiem stycznia został ogłoszony pierwszy konkurs, a Narodowy Fundusz mówi, że ogłosi trzy konkursy i wszystkie trzy ogłosi w tym roku. My wystąpiliśmy w pierwszym konkursie, złożyliśmy wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o dofinansowanie naszych ambitnych planów i mamy nadzieję na dofinansowanie z tego źródła na poziomie przewidywalnym około 65% kosztów, czyli to jest 2/3 tej inwestycji. Brakujące źródło finansowania to jest, właściwie można podzielić na dwie części, tj. 3 mln i to nie jest 3 mln rocznie, które planowaliśmy przeznaczyć, ale to jest 3 mln pieniędzy, które mamy zbierane przez lata, bo wiedzieliśmy, że to jest problem. Natomiast pozostała kwota wkładu własnego to jest kwota około 15 mln, to jest kwota, którą planujemy pozyskać z pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. Także takie są źródła tych planów inwestycyjnych. Pan radny Wróblewski i wielu innych radnych pyta o konsekwencje dla mieszkańców. Drodzy Państwo ja podawałem jakie będą konsekwencje, ja to teraz jeszcze raz powtórzę. W przeciągu najbliższych 6 lat prognozowany koszt dodatkowy dla mieszkańców to jest 3,5 zł. Taki jest koszt sfinansowania tej inwestycji w przeciągu, w perspektywie najbliższych 5 – 6 lat. Pan radny Wróblewski także pytał o technologię, oszczędności, urządzenia, energooszczędności. Drodzy Państwo ze studium wykonalności, ze stosowanej technologii, wynika, że zastosowana technologia powinna obniżyć koszty funkcjonowania tej oczyszczalni ścieków o kilkaset tysięcy, obniżyć koszty bez uwzględnienia kosztów amortyzacji, bo te z natury rzeczy wzrosną. Nam powinny spaść i spadną na pewno koszty ... Głównym kosztem funkcjonowania oczyszczalni ścieków to jest energia elektryczna. Tutaj spodziewamy się największych oszczędności. Nieszczelność basenu, o której wspominałem, której dotyczył także Pan Przewodniczący, to nie jest Drodzy Państwo jakaś tam dziurka w basenie, którą można sobie jakąś łatką załatać. Koszt usunięcia tej nieszczelności to jest kwota mierzona w milionach złotych. Dlatego że my mówimy o technologii, w której mamy wykopany dół w ziemi, uszczelniony geomembraną i taką folią o grubości 1 mm. Ponieważ na oczyszczalni ścieków w Lubartowie mamy technologię, która przewidywała tylko jeden ciąg technologiczny, nie ma możliwości usunięcia, bądź zmierzenia się z nieszczelnością basenu na pracującym obiekcie, nie ma takiej możliwości Drodzy Państwo. My musielibyśmy obok zbudować drugą oczyszczalnię ścieków, żeby prowadzić remont na opróżnionym basenie osadu czynnego. Nowa technologia przewiduje dwa równoległe ciągi technologiczne o znacznie mniejszej przepustowości hydraulicznej. Ja tylko przypomnę, że oczyszczalnia ścieków, która w tej chwili funkcjonuje w Lubartowie, to jest oczyszczalnia o maksymalnej przepustowości hydraulicznej na poziomie 9 200 m³ na dobę. Projektowana oczyszczalnia ścieków tj. 5 500 m³ na dobę. Czyli zamiast jednego ogromnego basenu, planujemy wybudować dwa baseny, które sumarycznie dadzą znacznie mniejszą przepustowość hydrauliczną. Pan radny Zieliński zwraca uwagę na nazewnictwo, czy to jest modernizacja,

czy to jest przebudowa? Ma Pan rację, to jest gruntowna przebudowa oczyszczalni ścieków, ale ponieważ my występując o środki na to zadanie, musimy się dostosować do pewnego nazewnictwa. Ubiegamy się o środki na modernizację oczyszczalni ścieków. Natomiast zgodnie z prawem budowlanym naturalnie jest to przebudowa, rozbudowa oczyszczalni ścieków. Pan radny i Przewodniczący Tomasiak zwraca uwagę na fakt wybudowania tej linii sortowniczej w Rokitnie. Drodzy Państwo ta technologia w Rokitnie jest w stanie przyjąć 10 do 15 % tego co my produkujemy. My produkujemy, przypomnę Drodzy Państwo, około 7 tys. ton osadu na dobę. Od nas z oczyszczalni ścieków wyjeżdża dziennie potężny tir z tym osadem. Nawet jeśli strumień 2 tys. ton zostanie skierowany do Rokitna, to wraz pozostaje problem zagospodarowania pozostałych 5 tys. ton. (Wypowiedź radnej Ewy Grabek z sali: - 7 tys. ton na dobę?) Nie, nie, 7 tys. ton rocznie. Na dobę jeden duży tir, to jest dwadzieścia parę ton na dobę. 7 tys. ton rocznie. Pan radny Ściśel pyta o środki wydane do tej pory na opracowanie dokumentacji. Drodzy Państwo my na opracowanie dokumentacji także wystąpiliśmy z wnioskiem o wsparcie funduszy zewnętrznych. Uzyskaliśmy wsparcie jeszcze z poprzedniego rozdania, z budżetu 7.13. Środki te należało wydać do końca 2015r. Dofinansowanie było znacznie lepsze niż w tej chwili, bo to był poziom 85%. Łączne wydatki związane z opracowaniem kompleksowej dokumentacji na te zadania, to jest kwota 909 000 zł. Pan radny Ściśel pyta także o trwałość technologiczną. Drodzy Państwo ponieważ mamy okazję zarządzać obiektem, który uniemożliwia nam prowadzenie prac remontowych na funkcjonującym obiekcie. My mamy jedną nitkę technologiczną. Ci z Państwa, którzy zwiedzili tę oczyszczalnię ścieków, to usłyszeli od kierownika, że my mamy w godzinach porannych w przypadku awarii kraty, bądź stacji pomp, my mamy 3 godziny wtedy, kiedy ten strumień ścieków jest najniższy, czyli między 3.00 a 6.00 rano, żeby usunąć tę awarię. Musimy to robić na funkcjonującej oczyszczalni, nie możemy zamknąć dopływu ścieków, nie możemy też skierować też dopływu ścieków w innym kierunku. Nie możemy dokonać remontu w głównym sercu oczyszczalni, jakim jest basen osadu czynnego, dlatego że jest to jedna nitka technologiczna. Nie możemy tego basenu ... My też zadawaliśmy sobie pytanie, czy istnieje fizyczna możliwość przedzielenia tego basenu, tak żeby część ścieków na moment modernizacji puścić jedną częścią, natomiast drugą część, żeby można było modernizować. Z tej racji, że nie jest to żelbet, z tej racji, że jest to bardzo delikatna folia, nie ma takiej technologii, która by umożliwiła pracę na funkcjonującym jednym basenie. W związku z tym zaproponowaliśmy projektantom rozwiązanie, które się stosuje na tego typu obiektach, na obiektach, na których ... U nas płynie prawie 3 tys. m³ ścieków na dobę. W zdecydowanej większości, jeśli nie we wszystkich, w tego typu obiektach mamy do czynienia z co najmniej dwoma ciągami technologicznymi. Co nam dają dwa ciągi technologiczne? Dwa ciągi technologiczne pozwalają nam na to, że jeśli nastąpi awaria jednego ciągu technologicznego, to nie następuje tragedia. Jest to związane z wysokimi kosztami, ale nie aż takimi, o jakich w tej chwili mówimy. Bo gdyby Drodzy Państwo, gdyby ta oczyszczalnia ścieków miała dwa ciągi technologiczne, to na pewno koszt modernizacji tej oczyszczalni ścieków byłby znacznie niższy, bo nie budowalibyśmy nowych obiektów. Wpływ inwestycji na ceny dla mieszkańców już powiedziałem. Wyjście alternatywne. Drodzy Państwo ja mam nadzieję, że uda się pozyskać te środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ponieważ aplikujemy o środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, my musimy wczytać się w zapisy konkursowe. I środki, które są przeznaczone w tym rozdaniu, o które się ubiegamy, są to środki nawet nie na samą modernizację oczyszczalni ścieków, ale są to środki przeznaczone na poradzenie sobie z gospodarką osadową. My do tej gospodarki osadowej, o którą aplikujemy, jeśli nie mielibyśmy tej części związanej z gospodarką osadową, to wówczas praca związana z przygotowaniem wniosku, to byłaby praca skazana na ... No z definicji porażka. Przypomnę, że koszty związane z gospodarką osadową, to są koszty na poziomie do 20 mln zł. Wyjście alternatywne. Jeśli nie

uzyskamy dofinansowania, to naturalnie my nie unikniemy problemu. Problem wyeksploatowania oczyszczalni ścieków jest faktem. Najlepiej o tym świadczą ... Zresztą można porozmawiać z pracownikami, którzy na bieżąco tam pracują. Ilość awarii jest już w tej chwili nieprzewidywalna. My nie robimy planowanych remontów. My usuwamy awarie i te awarie coraz częściej nas zaskakują. W każdym punkcie. Począwszy od stacji pomp, poprzez kratę, poprzez piaskowniki, poprzez pompy piaskowe, poprzez basen osadu czynnego, poprzez osadniki wtórne, gdzie pękają nam łańcuchy, poprzez zagęszczacz, poprzez prasę, która daje sprawność 11%. Także na każdym elemencie co chwilę zaskakuje nas konieczność dokonania napraw i remontów. Wyjściem alternatywnym, jeśli nie uzyskamy środków, a mam nadzieję, że te środki uzyskamy. Ja Drodzy Państwo przekażę taką informację, bo uzyskałem już oficjalną informację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, że nasz wniosek jest już po pierwszej ocenie merytorycznej. Na 38 możliwych punktów uzyskaliśmy 27, tj. ponad 50%. I są realne szanse na uzyskanie dofinansowania. Jeśli tego dofinansowania nie będzie, to będziemy realizowali ten sam projekt w znacznie okrojonej wersji, w znacznie skromniejszym wymiarze, bo tego nie unikniemy w najbliższych latach. Ale skutek bez względu na to, czy ten projekt będzie realizowany, to skutek dla mieszkańców będzie podobny. Dziękuję bardzo. Ja poproszę Pana Wiesia o tą część finansową jeszcze. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Jeszcze przepraszam Panie Prezesie, bo my mamy zrozumieć, bo ja powiedziałem o 30%, 3,50 zł to będzie 60% dzisiejszej stawki.) Ja na Komisji Drodzy Państwo nie podawałem kwoty 30%, ja podawałem, że w perspektywie 5 – 6 lat kwota za ścieki wzrośnie o 3,50 zł. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Czyli o 60%.) Tak to wynika ze studium wykonalności.

Prokurent PGK Sp. z o.o. WIESŁAW KOCHALSKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Spróbuję w skrócie przedstawić ten projekt, który miałby być realizowany. Podstawą do tej analizy jest studium wykonalności, opracowane przez zewnętrzną ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Panowie radni Gregorowicz i Osiecki, Pan tutaj odpowiada na nasze pytania, bardzo ważne, słyszymy czym może skutkować nasze głosowanie, prosiłbym o nie przeszkadzanie i o wsłuchanie się w to, co mamy tutaj do wysłuchania.) Studium zostało wykonane przez jednostkę zewnętrzną. Jest to firma Progres Consulting z Wrocławia, firma specjalizująca się w takiej tematyce. I dane prezentowane przeze mnie będą wynikały z tego dokumentu. Jeśli chodzi o wielkość zadania. Wielkość zadania, tak jak było już powiedziane, brutto 66 mln, natomiast netto 54 mln. I ponieważ w obecnej chwili nie możemy zagwarantować czy VAT będzie na tej samej wysokości, a wręcz przeciwnie należy sądzić, że będzie się z VAT-em działo dużo, więc mówić będę tylko o kwotach netto, o tych które dotyczą spółki. Cała wartość inwestycji to jest 54 mln. Finansowanie. Jak było już mówione 34 mln dopłata poprzez Narodowy Fundusz Środków Unijnych, 20 mln wkład własny. Jeśli chodzi o wkład własny, było już mówione również, że część tego wkładu własnego, znaczną część wkładu własnego Spółka będzie musiała zaciągnąć w postaci pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska na warunkach obecnie dosyć preferencyjnych, na okres 15 lat. Jest to kwota 15 mln, było już mówione. Uczestnicy tego zadania. Jest trzech uczestników tej inwestycji: spółka, która będzie głównym wykonawcą, która będzie ponosić całą procedurę przetargową, wykonawstwo, również całość organizacyjnych spraw, miasto i społeczeństwo miasta Lubartowa, które tę inwestycję tworzy. Rola spółki będzie tak jak już mówiłem ..., większość tych czynności będzie wykonanych w Spółce. Rolą miasta będzie w wypadku próby uzyskania tej pożyczki na wkład własny, podżyrowanie, najkrócej mówiąc, umożliwienie zabezpieczenia tej pożyczki. Dla społeczeństwa skutkiem jest podwyżka, o której była mowa już. Co każdy z uczestników tego procesu otrzymuje? No przede wszystkim miasto otrzymuje obiekt o dużej wartości i otrzymuje obiekt, na który nie wyda

środków. Tutaj było pytanie jaki jest udział budżetu miasta? Odpowiedź była, że budżet miasta nie ponosi kosztów, jedynie tak jak mówiłem zabezpieczenie tej pożyczki. Zwrócić należy uwagę na to, że z tych 54 mln, wykładamy 20. Reszta to są środki, które powodują wzrost majątku miasta, umiejscowionego w Spółce, czyli majątku Spółki. Dla Spółki jest to duży wysiłek, ponieważ ogólny majątek Spółki wzrośnie dwukrotnie, natomiast wartość samych środków trwałych netto wzrośnie trzykrotnie w porównaniu do tego, co jest obecnie. Była tutaj wyrażona wątpliwość, że zadanie jest nierealne. Zgodnie z prezentowanym tutaj studium wykonalności, zadanie jest realne, jest do udźwignięcia przez Spółkę i przez miasto. Rozłożone jest to w długim czasie, ponieważ projekcja obejmuje okres aż do roku 2044. Ale zadanie jest zgodnie z tym jak mówię, jest do udźwignięcia i jest realne do wykonania przy tych założeniach, które były mówione, m.in. że zostanie uzyskana pożyczka, że wniosek zostanie przyjęty i społeczeństwo miasta Lubartowa zgodzi się na poniesienie tych kosztów. Jeśli by były pytania bardziej szczegółowe, to będę starał się odpowiedzieć. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Panowie, ja mam kilka pytań. Po pierwsze, do Pani Skarbnik jest pierwsze pytanie. Pani Skarbnik, jeżeli mogę prosić o odpowiedź: w jaki sposób ewentualnie poręczenie, zabezpieczenie tego kredytu wpłynie na zdolności kredytowe miasta i na możliwość zaciągnięcia zobowiązań pod ewentualne dotacje Unii Europejskiej, z Unii Europejskiej na realizację innych inwestycji. Do Panów mam takie pytanie. W tym 20-sto milionowym wkładzie własnym jest 15-sto milionowa spłata pożyczki w NFOŚ, 15 mln, czyli około 1 mln rocznie kapitału plus odsetki. Nie wiem w jakich to ratach będzie. Z tego co pamiętam, to odpis amortyzacyjny z tytułu całego majątku zakładu, będzie około 4 mln zł rocznie. Tak przynajmniej się orientuję. I rozumiem, że z tego odpisu amortyzacyjnego, około 20 lat będzie trwała ta amortyzacja, rozmawialiśmy sobie w kularach, Pan mi tak powiedział, około 8% rocznie, będzie spłacana ta pożyczka i te zobowiązania zakładu. Pytanie do Pana Prezesa. Bardzo proszę o potwierdzenie tych danych, ewentualnie o sprostowanie, bo to ma wpływ potem na cenę, na jakieś inne możliwości działania finansowego. Natomiast drugie pytanie mam do Pana Prezesa. Panie Prezesie, co się stanie, jeżeli dzisiaj nie uchwalimy tego planu, Państwo dostaniecie dofinansowanie, czy będzie czas, żebyśmy mogli wrócić do tej uchwały i ewentualnie ją podjąć? Z tego co się zorientowałem, Państwo złożyli wniosek w ramach działań 12.3 w POliŚ-u, tak? Jak pamiętam. Nabory z POliŚ-u 12.3 są planowane w tym roku chyba dwa, to jest chyba drugi, trzeci kwartał tego roku. Czy jest możliwość, jak Pan to ocenia, wykonania jakby dokumentacji na tańszą opcję tej oczyszczalni ścieków? Bo jakby dla mnie w perspektywie podwojenie wartości majątku spółki, odbije się, no to już wiemy, w opłatach mieszkańców. I też pytanie, czy jest możliwość obniżenia troszeczkę wartości tego majątku, tzn. zrezygnowania z pewnych działalności, które nie są związane z działalnością wodno – kanalizacyjną. Jeszcze miałem jedno pytanie, ale mi umknęło. Za dużo tych pytań. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tam jest potrojenie tego majątku, Panie radny.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa mam szereg pytań do władz Spółki, ale też do Pana Burmistrza, sądzę, że pod wpływem informacji, które tutaj właśnie uzyskaliśmy, pojawiło się szereg wątpliwości, które chciałem próbować wyjaśnić. Nie interesuje mnie kwestia techniczna, bo właśnie w związku z komercjalizacją, to powinno być zadanie władz Spółki, już nie nasze, będę się przy tym upierał. Do nich należy znalezienie zadania. Ale chodzi mi o coś innego, właśnie o kwestie finansowe bardziej. Przecież zbudowano tę oczyszczalnię, jak słyszę, 20 lat temu i jednym

z elementów kosztów była amortyzacja. To jest jakby koszt odtworzenia środka trwałego, czyli oczyszczalni. Rozumiem, że amortyzacja chyba już się skończyła, tak? Czy jeszcze trwa? Ale tak czy owak, są to jakieś duże pieniądze, które są kosztem, a nie są wydatkiem. Co się dzieje z tymi pieniędzmi? Mam swoje teorie, ale chciałbym, żeby odpowiedzieć. Czy właśnie z tych pieniędzy nie powinny pochodzić środki na odtworzenie tej oczyszczalni? No po to ono jest. I teraz druga rzecz. Nawet jeśli znajdziemy jakieś inne środki, bo założmy środków z amortyzacji nie ma, gdzieś się rozpląnęły, to przecież faktycznie amortyzacja jest doliczana w kalkulacji za wodę i za ścieki, czyli jak gdzieś znajdziemy pieniądze, za które zastawimy majątek Gminy albo budżet Gminy, to potem i tak to się doliczy do amortyzacji, czy do kalkulacji za ścieki i moim zdaniem obywatele w formie pośredniej będą płacić dwa razy. Raz że zastawiają, w ich imieniu Pan Burmistrz, ale drugi raz proszę Państwa dostaną swój zastaw w postaci podwyższonych cen za ścieki i za wodę. Tak to widzę. I tak jeszcze te kwestie finansowe chciałbym wyjaśnić. Spółka w 2007r., jak słyszę, zamieniła się w Spółkę skomercjalizowaną, komercyjną, kapitałową, czyli w spółkę z o.o. Chciałem się dowiedzieć, jaki zysk osiągała co roku od tego momentu, a wcześniej jakie wyniki miała jako zakład budżetowy, co się stało po 2007r. z rozdziałem tego zysku, tzn. chodzi mi głównie o dywidendę. Ile pieniędzy zwrócono miastu za to, że utworzyło kiedyś ten zakład? Sens tych moich pytań jest taki, że chciałem się dowiedzieć ile pieniędzy wróciło do miasta? I tak się zastanawiam, to mógłby być jakiś pretekst, żebyśmy mogli pomóc tej oczyszczalni, czy temu zakładowi w takiej czy innej formie. Przychodzi mi do głowy jeszcze inne rozwiązanie, że proszę Państwa 60 mln przebudowa, rozumiem, że z VAT-em można kombinować faktycznie, ale na oczyszczalnię samą jest 54 mln. To są bająnskie pieniądze. Naprawdę powinniśmy pomyśleć o alternatywnym rozwiązaniu, jednak oszczędnościowym. Proszę się nie śmiać, ale przyszło mi do głowy tutaj w rozmowie z kolegą, że są takie płyny do samo uszczelniania opon, wleje się butelkę i opona jest szczelna. Więc tutaj słyszę, że pękł zbiornik na ścieki, czy może wiadro czegoś wlać, przepraszam, że to powiem i nagle zbiornik jest szczelny. Proszę Państwa czasem śmieszne metody, takie domorośle ... Kiedyś słyszałem, że jajko się wlewało do opony i uszczelniało się. Więc widzicie. Chodzi o to, że to są takie pieniądze, co do których nawet nie możemy sobie wyobrazić wielkości. Moim zdaniem nie da się tych pieniędzy znaleźć. Wracam do swoich pytań. Proszę, żeby właśnie ... ta amortyzacja, zyski, dywidendy. I jeszcze jedna uwaga w nawiązaniu do tego, o co spytał Pan Przewodniczący Tomasiak. On spytał o partycypację w tej inwestycji Gminy Lubartów. Przypominam sobie dwie rzeczy. Gdzieś chyba w porozumieniu między miastem Lubartów, czy Związkiem Komunalnym a Gminą z poprzednich lat było zapisane, że w dostawach wody, z ujęcia wodnego miejskiego do około 10 okolicznych wsi wokół Lubartowa, odejmuje się od kalkulacji za wodę amortyzację. Czyli może być tak, idąc tym tropem, że jeśli nie nalicza się amortyzacji do cen medium, dostarczanego przez nasze urządzenia technologiczne, to tak naprawdę można dorozumieć, że zrezygnowaliśmy proszę Państwa z żądania, żeby współfinansowali odtworzenie tego zakładu. Więc moim zdaniem jeśli mam rację, że amortyzacja nie jest wliczona w cenę wody dla gminy sąsiedniej, to pewnie podobnie jest ze ściekami, że też gmina podmiejska, jeśli korzysta z oczyszczalni, albo z punktu wlewowego i nie ma amortyzacji w cenie dla nich, tzn. że zrezygnowaliśmy przez dorozumienie z żądania od nich partycypacji proszę Państwa w koszcie, czy w cenie odtworzenia, czy możliwościach odtworzenia tej oczyszczalni. Chciałbym o to zapytać, jak to wygląda. Dziękuję.

Prezes PGK Sp. z o.o. TOMASZ MARZEDA

Droży Państwo ja przepraszam, nie odpowiedziałem jeszcze na dwa pytania z poprzedniej serii pytań. Było pytanie radnego Ścisła o trwałość tego projektu. Zgodnie z dokumentacją techniczną, technologiczna trwałość tego systemu jest co najmniej dwukrotnie większa niż

tego, z czym mamy do czynienia. Padło pytanie, chyba od Pan radnego Majchera, dotyczące ulicy Krańcowej i możliwości podpięcia się mieszkańców ul. Krańcowej do kanalizacji, którą Gmina Lubartów wybudowała. Nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby mieszkańcy Lubartowa do tej kanalizacji mogli się podłączyć. Tak niektórzy uczynili. Natomiast możliwość podłączenia się do tej kanalizacji dotyczy kilku nieruchomości. To są nieruchomości zlokalizowane, i to też nie wszystkie, wzdłuż ulicy Krańcowej, ale to nie jest ta główna ulica Krańcowa, tylko to jest dróżka, która też nosi nazwę ul. Krańcowa i jest równoległa do ul. Krańcowej. Natomiast jest 95, nie chcę strzelać, ale około 90% mieszkańców ul. Krańcowej nie ma szans i możliwości podłączenia się do tej infrastruktury bądź gminnej, bądź naszej, bo my też tam mamy kanały sanitarne. Radny Gregorowicz mówi o rzeczy niebywałej, mianowicie o takiej, że koszty amortyzacji rzekomo są niewliczane dla jednego z naszych klientów. Drodzy Państwo nie ma takiej możliwości. Całość amortyzacji, całość infrastruktury jest wliczana w porozumienie. Także dementuję tę informację jakoby amortyzacja dotycząca ujęcia wody albo oczyszczalni ścieków nie była wliczana w porozumienie między nami a Gminą.

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo dyskutujemy o bardzo ważnej sprawie na przestrzeni tych kilku ostatnich 5 lat, chyba jako druga albo trzecia sprawa, która nas dotyka w debacie i każdy głos Państwa jest cenny, bo sprawa jest do rozwiązania już dzisiaj, ale właśnie skutki i te pozytywne i te negatywne będą przez najbliższe lata, tak jak tutaj Pan Prezes też zapowiada, to trochę może teoria, ale też jakieś przesłanki ku temu są od strony fachowców, którzy to mówią. Na przestrzeni tych 40, czy ponad 40 lat na przyszłość ten temat dla mieszkańców naszego miasta będzie rozwiązany. I powiem Państwu, że bardzo długo, bo to kilka lat też dyskutowaliśmy i zastanawialiśmy się i z Panem Prezesem wielokrotnie i mnie te ostatnie rozmowy doprowadziły do tego, że uznałem, że dla naszego miasta, dla mieszkańców ten moment i te rozwiązania są z tych wszystkich możliwych najbardziej optymalne, stąd też złożyłem swój podpis pod projektem tej uchwały, dzisiaj kierując ją do Wysokiej Rady, jako chyba jedyne, tak w mojej ocenie, bo stąd ten mój podpis, jako jedyne chyba, możliwe, najbardziej optymalne na dzień dzisiejszy. Bo chciałbym powiedzieć tak, to co proszę Państwa mnie nurtuje, to w tej chwili te 18 mln zł i ewentualnie elementy odpisu amortyzacyjnego wliczane do kalkulacji kosztów opłat za ścieki w latach następnych. Myślę, że jest rozwiązanie to, co i Pan Prezes tutaj i Pan księgowy mówią o spłacie, bo to na tyle lat dla Spółki – 15, czy 18 mln zł, bo też chciałbym, żebyśmy mieli gdzieś tam z tyłu głowy, że to jest wartość kosztorysowa. Elementy przetargowe mogą w jakiś sposób weryfikować to i w wielu inwestycjach korygują znacznie i to znacznie w dół. Więc te kwoty mogą być lekko inne. Ale o kilkunastu milionach potrzebnych środków jest mowa i spółka ma pomysł na to, potem trzeba będzie te kilkanaście milionów złotych spłacić w następnych latach. Dyskutowaliśmy z Panem Prezesem wielokrotnie i tu trochę się jeszcze różnimy, może znajdziemy jakieś rozwiązanie, bo faktem jest, że prawo mówi jasno, trzeba dokonać odpisu amortyzacyjnego, można regulować ją wysokością stopy odpisu, bo tu są jakieś możliwości rozszerzania tego okresu odpisu amortyzacyjnego na więcej lat, żeby ten skutek finansowy dla danego roku był mniejszy i tu myślę, to jest zadanie również, które ja położyłem i postawiłem przed Panem Prezesem, aby o tym też rozmawiać. Bo wydaje się proszę Państwa patrząc na kilka elementów, to jakie są koszty eksploatacyjne, a one będą z każdym miesiącem i z każdym rokiem tylko większe, jeśli to już jest kilkaset tysięcy, to być może to zaoszczędzimy proszę Państwa na kosztach eksploatacyjnych, to pozwoli nam spłacać ten milionowy kredyt w skali roku. Taka jest alternatywa. Jeśli nie dokonamy modernizacji, to oczywiście będą też kary, bo instytucje ochrony środowiska czuwają nad każdą tego typu inwestycją, jeśli inwestycja typu oczyszczalnia nie wytrzymuje parametrów,

to będą stosowane dla tego podmiotu kary, za które nasi mieszkańcy też będą musieli płacić. Nie bagatela też proszę Państwa to sprawa tych osadów. Wożenie tych 7 tys. ton wody, bo to nawet jeśli rzeczywiście nie wszystko może się uda w Rokitnie, bo ten proces tego bioreaktora musi mieć dozowane odpowiednio osady oczywiście, ale też i organika ta zielona też musi być, żeby to fermentowało. To będziemy nawet do Rokitna wozić wodę, za którą będziemy płacić, bo transport takiej masy jest też potrzebny. I myślę proszę Państwa, że ważne jest, bo jeśli jest szansa, a różnie to słyszymy i jest mówione, że być może obecna perspektywa finansowa jest ostatnią perspektywą finansową wsparcia naszych inwestycji. Za moment nawet w powtórzonym następnym konkursie, może już tych środków nie być. To jest też taki moment, nad którym się musimy zastanawiać i jest jakieś ryzyko, że jeśli nie podejmiemy do tego konkursu, do następnego już możemy nie uzyskać wsparcia, bo tych pieniędzy już może ... jak gdyby argumentacja tych, którzy mówią, że już ostatnią perspektywą jest ta, że już więcej pieniędzy nie będziemy mieć, zagrożenie w miarę jest realne. Myślę proszę Państwa, że w tym całym przedsięwzięciu, my słyszymy 66 mln zł, ale to właśnie jest odzyskany VAT i jest możliwa dotacja 34 mln zł, czyli ta perspektywa tych kilkunastu milionów złotych to jest co nas dotyka. Chciałbym powiedzieć, że tutaj proszę Państwa należy szukać nieco innych rozwiązań, bo to co Pan prokurent powiedział o tym, że miasto ma jedną rzecz do spełnienia, czyli poręczenie kredytu, no jest do końca nie uzgodnione, to troszeczkę za mocno zabrzmiało, bo my proszę Państwa tak do końca takiej kwoty na pewno nie będziemy w stanie poręczyć. Pan Prezes ma za zdanie szukać też innej możliwości zabezpieczenia tego kredytu. Oprócz poręczenia na miarę naszych możliwości, to ewentualnie gdzieś tam w zanadru są obligacje komunalne, które można też wydać, które nie będą nas dotykać, a potem Spółka będzie to odzyskiwać. Proszę Państwa jeśli chodzi o umowę, było pytanie Pana radnego Majchra, partycypowanie Gminy Lubartów w systemie ściekowym, że tak powiem, to ja chcę przypomnieć, bo część z Państwa zna, bo uczestniczyła w tym, ale przed dwudziestu, chyba dwu laty, w 1995 albo w 1996r., już w tej chwili dokładnie nie pamiętam, zostało zawarte porozumienie pomiędzy Miastem Lubartów a Gminą Lubartów, gdzie Gmina partycypowała w budowie i rozbudowie systemu kanalizacyjnego i budowie oczyszczalni ścieków, w zamian za to uzyskała, i to jest porozumienie spisane, możliwość zrzutu ścieków w ilości 1000m³ na dobę. Myślę, że tego w ogóle nie wykorzysta, ale tak w tej perspektywie dochodzenia do oczyszczalni się umówiliśmy, że Gmina Lubartów, wiejska gmina włożyła środki, nie pamiętam w tej chwili kwoty, ale w zamian za to będzie korzystać z możliwości zrzutu ścieków. Więc to jest sfinansowane w jakiś sposób. Proszę Państwa myślę tak, trudny temat, oczywiście to jest bardzo trudny temat, ale to przedsięwzięcie chyba w moim przekonaniu jest optymalnym, które nas może w tej sytuacji pozyskania pieniędzy dotknąć. Bo tak jak w przypadku zakładu zagospodarowania odpadów proszę Państwa udaje się naprawdę za niewielkie pieniądze ... I to dobrze, że mamy odpady zewnętrzne, bo też ekonomika, co Pan radny Gregorowicz ciągle podkreśla, pełny strumień, a nawet na maksa wypełniony strumień odpadów w zakładzie zagospodarowania odpadów daje pewność opłacalności. Więc jeśli wybudujemy taką technologię, taki zakład, o takich rozmiarach, bo mniejszego nie powinno się budować, żeby był regionalną instalacją, jeśli mamy zapewnienie 37 tys., a nawet więcej ton na przerobienie, to dobrze, że tak jest. Ale budujemy proszę Państwa ten zakład za 8% wartości, budujemy w przypadku miasta Lubartowa za około 2 mln zł, a jak Świdnik wejdzie ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Panie Burmistrzu prosiłbym o oczyszczalni, bo rozmawiamy o oczyszczalni. Możemy zaraz rozmawiać o zakładzie zagospodarowania odpadów ...) Tak, tak, ale to jest ważne. To Pan Przewodniczący podniósł zakład zagospodarowania odpadów, więc proszę teraz ... Sam może Pan Przewodniczący mówić ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - To proszę tylko odpowiedzieć na pytanie w związku z tym dlaczego tylko 15% tych odpadów jest tam?) Ale proszę mi pozwolić ... Proszę Państwa dyskutujemy o 60 mln zł, więc nie

ograniczajmy dyskusji własnej, nawet jeśli mielibyśmy ... Bo to jest wyjątkowa sprawa. Tak jak poświęciliśmy 1,5 godziny na debatę o porządku obrad, a teraz ograniczamy sobie dyskusję o tak ważnej sprawie, która będzie decydować u mieszkańców na kilkadziesiąt lat. Więc tutaj nie ograniczajmy dyskusji, jeśli nawet mielibyśmy ją kontynuować jeszcze godzinami, bo to jest bardzo ważna sprawa i myślę, że każdy głos ... Bo ja sobie cenię każdy głos Państwa. Bo to im więcej głów, to tym lepszy jakiś pomysł będzie. I proszę Państwa za 2 mln zł, a może i mniej będziemy mieć taką inwestycję. I tu jest podobnego typu szansa. I chciałbym na koniec mimo wszystko nie zgodzić się z twierdzeniem Pana Przewodniczącego, że koszty są nieracjonalnie wysokie. Ja wiem, że to łatwo do kogoś powiedzieć. Przepraszam za być może jakąś uszczypliwość w tym momencie do Pana Przewodniczącego, zarządza też kotłownią, bo wspomniał o kotłowni. No też jest nieracjonalnie wysokim kosztem podniesienie stałej opłaty, jak Pan Prezes przejął rządy z 30 gr. do 60 gr. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Panie Burmistrzu, niech Pan mówi o oczyszczalni ścieków naprawdę, bo to ...) O 100% Pan podniósł opłaty stałe i koszt podgrzania 1 m³ wody kosztuje ponad 20 zł. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - No i już wiemy i teraz wracamy do oczyszczalni.) To są racjonalne koszty? Więc ja chciałbym też, żeby Pan też mówił z jakimś umiarem. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Wracamy do dyskusji.) Ja wiem, że to jest tylko uderzenie, że koszt oczyszczalni jest nieracjonalny. Latami Państwo siedzieli, fachowcy to opracowali. Możemy wybrać inną technologię, to jest prawda. Ale stwierdzenie, że to jest koszt nieracjonalny, jest nie poparty niczym. Pan radny Gregorowicz pytał o kwoty dywidendy, Pani Skarbnik już zlicza, bo to trwało kilka lat, ale my w zasadzie w każdym roku omawialiśmy sobie podział zysku, ale za chwilę podam kwotę, bo myślę, że jeszcze będzie dyskusja w tej sprawie. Dlatego proszę Państwa naprawdę decyzja jest bardzo ważna. Jesteśmy jeszcze przed zatwierdzeniem. Bo rzeczywiście, jeśli nie dostaniemy dofinansowania, aczkolwiek to co Pan Prezes wspomniał, jest pismo Pana Prezesa Narodowego Funduszu. Mam też sposobność uczestniczenia w rozmowach, bo akurat Pan Prezes Narodowego Funduszu jest członkiem Narodowej Rady Rozwoju i na bieżąco jak gdyby jesteśmy i jest jakaś szansa, jest nadzieja, że to dofinansowanie w tej kwocie maksymalnie możliwej możemy otrzymać. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu przed wnioskiem naszego Klubu o przerwę, chciałbym, żebyśmy troszkę zreasumowali tę dyskusję. Zaczniemy od tego, że po raz kolejny, myślę, że chyba każdy z nas radnych czuje się trochę pod ścianą. Bo jakie są fakty? Otóż takie są fakty, że według koncepcji Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Pana Burmistrza to jest jedyna możliwa, czy jedyne możliwe rozwiązanie modernizacji, przebudowy oczyszczalni ścieków. I w związku z tym zlecono opracowanie projektu, który kosztował prawie 1 mln zł. Projekt został wykonany w kilkadziesiąciu tomach, jak stwierdził Pan Prezes, zostało uzyskane pozwolenie na budowę, został złożony wniosek o dofinansowanie i teraz mamy podjąć decyzję, czy chcemy 34 mln z zewnątrz, czy też nie. No tak, do tego się sprowadza. Potem się okaże, że jeżeli nie zechcemy 34 mln, to jesteśmy temu winni, bo mogliśmy uzyskać dofinansowanie z Unii Europejskiej, a z tego nie skorzystaliśmy, bo prawdopodobnie w następnych naborach tym bardziej nie dostaniemy tych pieniędzy. Więc ja mam pytanie: dlaczego kilka czy kilkanaście miesięcy temu, wtedy kiedy powstawały koncepcje, kiedy się rodziły koncepcje, radnych nie było, nie było Klubów radnych, Komisji, które mogłyby zaopiniować, nie wiem, na etapie koncepcji może kilka wariantów rozbudowy, może dwa, trzy, nie wiem. W tej chwili muszę wierzyć, że to jest optymalne rozwiązanie, choć powiem szczerze, że każdy z nas trochę wierzy w ciemno. Natomiast druga rzecz, która mnie też bardzo zaniepokoiła, to są te koszty. Wiecie Państwo, łatwo powiedzieć 3,50, ale jeśli zwrócimy uwagę na to, że w tej chwili mieszkańcy płacą

5,85 zł za osobę na miesiąc, to daje przy czterech osobach około 24 – 25 zł i ma wzrosnąć koszt wynikający z opłat za ścieki o 3,50, czyli do 9,35, to jest około 38 – 40 zł za osobę na miesiąc, to wiecie Państwo, to jest naprawdę spora podwyżka. To jest około 15 – 17 zł od osoby na miesiąc. Jeśli policzymy, że przeciętne gospodarstwo to są około 3 – 4 osoby, to jest 50 – 60 zł. A jeśli do tego dołożymy inne koszty, w tym również i wody, to naprawdę to jest poważna decyzja. Ja nie wiem powiem szczerze jak się zachowam, dlatego prosiłbym bardzo Pana Przewodniczącego o kilka minut przerwy, po to, żebyśmy w gronie chyba Klubów, radnych jednak jakąś decyzję wypracowali i tutaj po przerwie przyszli z odpowiedzią na prośbę, czy zadane pytanie przez Pana Burmistrza i Prezesa. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Za chwilę ogłoszę przerwę, bo chciałem też jeszcze zabrać głos, bo zostałem Panie Przewodniczący wywołany do tablicy, więc muszę się odnieść do tej wypowiedzi. Także przepraszam najmocniej, ogłoszę przerwę po tej wypowiedzi, dobrze?

Szanowni radni, Panie Burmistrzu, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, chciałem Państwu wskazać na pewne rzeczy. Ja chciałem, żebyśmy sobie wszyscy przypomnieli, a mamy na pewno w głowie to, co działo się podczas konsultacji w sprawie budowy zakładu zagospodarowania odpadów. Żebyśmy sobie dokładnie przypomnieli, jak była mowa, że tak naprawdę problem naszej oczyszczalni ścieków zostanie rozwiązany poprzez budowę tego zakładu. Ja dzisiaj dopiero się dowiedziałem na tej sesji, że tylko 15% tego odpadu pojedzie na ten zakład. Dlatego to pytanie Panie Burmistrzu i proszę się nie dziwić, że o to pytam, ponieważ jest to dla mnie naprawdę potężne zaskoczenie. Druga rzecz. Bardzo dziękuję radnemu Zielińskiemu za policzenie tej kwoty. Natomiast proponuje uzmysłwić sobie jeszcze jedną rzecz. Dzisiaj Pan Prezes przedstawił nam informację o wzroście tej opłaty, przy założeniu Panie Prezesie podejrzewam, że rozbiór wody będzie na poziomie dnia dzisiejszego, prawda? Dokładnie. A zwróćmy uwagę, że jeżeli ktoś w Lubartowie ma działkę nieco większą, albo w Gminie Lubartów, tak jak odbiera Gmina Lubartów za ścieki, również ma działkę nieco większą, to może sobie za 5 100 zł pobudować kanalizację przydomową. To jest cena jedna z takich wyższych, nie z tych najniższych kanalizacji, jeżeli chodzi o budowę tych kanalizacji przydomowych. Dlaczego o tym mówię? Bo przy tym założeniu, które wskazał Pan Przewodniczący, to wychodzi rocznie za same ścieki opłata, czyli za to tak naprawdę co by było zdjęte z tej opłaty – 1 800 zł. Przemnażając to razy 3 lata, to tak naprawdę taka przydomowa oczyszczalnia ścieków zwróci się. A jeżeli ktoś pójdzie w tę stronę, żeby budować takie przydomowe kanalizacje, to raptem ilość metrów sześciennych, na których będzie dzielona ta amortyzacja, czyli ten koszt, gwałtownie wystrzeli w górę. Im mniej metrów pobieranych, tym wyższa cena. Tak samo jest z ciepłem, tak samo jest z wodą, bo koszty będą musiały być jakoś rozliczone. I to jest jedna z tych rzeczy. Natomiast ja jeszcze mam pytanie również do Pana Prezesa: ten odpis amortyzacyjny, ja bym prosił, żebyście Panowie nam potwierdzili, że to będzie tylko i wyłącznie 3,50, ponieważ słyszeliśmy, że środki trwale wzrastają trzykrotnie. Więc jakim wzorem będzie liczony ten odpis amortyzacyjny, jakby Panowie nam tutaj powiedzieli i na jak długi okres czasu?

Prosimy jeszcze o odpowiedzi i potem przerwa. Bo tutaj Pan Przewodniczący składał wniosek, więc zapytałem się czy teraz przerwę, czy ...

Prokurent PGK Sp. z o.o. WIESŁAW KOCHALSKI

Jeśli chodzi o amortyzację, bo to jest widzę taki punkt najbardziej drażliwy i on będzie oczywiście kosztotwórczy najbardziej. W tej chwili w działalności wod. – kan. koszty amortyzacji są 1 300 000. Na samej oczyszczalni – 315 000. To kwoty roczne. Po wprowadzeniu tego majątku amortyzacja osiąga kwotę cztery z niewielkim kawałkiem, na okrągło cztery mówmy, czyli przyrost jest 2 700 000 w skali rocznej. Jakim wzorem, w jaki

sposób jest liczona amortyzacja? W Spółce amortyzacja jest liczona na podstawie rozporządzenia Ministra Finansów i stawki są takie jak podatkowe, metodą liniową. Czas amortyzowania poszczególnych urządzeń wynika ze stawek, czyli w zależności od grupy rodzajowej środka trwałego, do jakiej dane urządzenie, konstrukcja ..., każdy środek trwały jest zaliczany do odpowiedniej grupy rodzajowej i w takim procencie jest amortyzowany. Średniej nie można wyciągać. Oczywiście można próbować, ale to nic nie daje, ponieważ będzie to zawsze jakaś kwota, liczba sztucznie wykreowana, której w rzeczywistości nie ma. Poszczególne urządzenia amortyzowane są w różnych okresach, tak jak mówiłem w zależności od tego. Czyli będzie to albo przy stawce 10-cioprocentowej 10 lat, przy 8-procentowej – 12, przy budowlach 4,5 – 20 z kawałkiem itd. (Wypowiedź Burmistrza z sali nie do odtworzenia.) Nie, nie. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Stawka jest podstawą.) Tak, tak. I to zostało w tym opracowaniu tak przyjęte. Skoro jestem jeszcze przy głosie, to może sprawa VAT-u, bo tutaj tak trochę może ona może się przemknęła. Kwota VAT-u, jak Państwo widzicie, jest to około 12 mln zł, to jest różnica najprościej mówiąc między kwotą brutto, tymi 66, a 54 netto wartością inwestycji. Ponieważ zakupy będą dotyczyły tych urządzeń ... Inwestycja dotyczy działalności związanej ze sprzedażą opodatkowaną, w związku z tym całość VAT-u jest odliczalna i w związku z tym jest kosztem niekwalifikowanym, całość jest odliczalna, czyli do odzyskania, do zwrotu i ona nie jest kosztem. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali nie do odtworzenia.) Tak jest, tak jest. W momencie zakupu trzeba zapłacić, z tym że później odzyskujemy. (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Nie, w tej chwili ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Proszę Państwa proszę nie zadawać pytań z miejsca, rozumiem, że Pan odpowiedział. Dziękuję. Pan Prezes jeszcze prosi o głos. Także ostatni głos przed przerwą i ogłaszamy przerwę.)

Prezes PGK Sp. z o.o. TOMASZ MARZĘDA

Droży Państwo ja pozwolę sobie na króciutkie wyjaśnienie nośnego tematu amortyzacji. Amortyzacja jest kosztem niewydatkowym. Jest to strumień pieniędzy, z którego są finansowane dwa rodzaje wydatków. Pierwszym wydatkiem, który jest finansowany ze strumienia środków pochodzących z amortyzacji jest część kapitałowa raty kredytowej, dlatego że część kapitałowa raty kredytowej jest wydatkiem niebędącym kosztem, a amortyzacja odwrotnie – jest kosztem niebędącym wydatkiem. Drugi kierunek na który są kierowane środki pochodzące z amortyzacji są to bieżące inwestycje. Jeśli zabierzemy amortyzację, Spółka nie ma możliwości samofinansowania inwestycji, jedyne źródło to jest źródło finansowania zewnętrznego. I Droży Państwo Spółka nie jest zainteresowana gromadzeniem środków dla samego gromadzenia środków. Poszukujemy sposobu, jeśliby doszło do sytuacji ... Przed nami bardzo dużo zadań, m.in. bardzo poważne zadanie inwestycyjne, z którym w najbliższych latach też trzeba będzie się zmierzyć, czyli wymiana rur cementowo – azbestowych, to połowę rur mamy w takim ... Znaczą stan techniczny tych rur jest dobry, natomiast prawo unijne prawdopodobnie też w końcu nas zmusi do tego, żeby sobie z tym problemem poradzić. Nie jesteśmy zainteresowani gromadzeniem środków dla samego gromadzenia środków. Jeśli się okaże, że w spółce z tytułu amortyzacji są zgromadzone jakieś sumy, to wtedy ja nie wyobrażam sobie innej sytuacji niż kontakt z miastem i być może jakiegoś wzajemnego finansowania inwestycji miejskich poprzez np. zakup obligacji komunalnych i skierowania tego źródła, tych pieniędzy, które są w Spółce do miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady zarządził 10-ciominutową przerwę.

Po wznowieniu obrad:

BURMISTRZ MIASTA

Chciałbym odpowiedzieć na pytanie Pana radnego Gregorowicza. Ostatnimi laty, bo niestety trochę późne są godziny, nie mamy dostępu do dokumentów, ale ostatnimi laty dywidendy były od 2010r. – 100 tys., 150, 160, 150, 160, takie są wartości rocznej dywidendy z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Dziękuję bardzo. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Przy wynikach finansowych chyba średnio 300 tys. zł każdego roku.)

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa dyskutowaliśmy w kuluarach tę sprawę. Jest to bardzo poważne moim zdaniem, nawet chyba sobie nie zdajemy sprawy jak ważna jest ta sprawa, jak dalekosiężna, jak długofalowa. Powiem szczerze, walczyłem z przekonaniem, że trzeba się wstrzymać, tzn. widzę konieczność modernizacji, natomiast uważam, że nie wiem skąd się środki znajdą. Ale w tym momencie zaczyna przeważać u mnie taka myśl, że z drugiej strony kolejny problem, który jest bezrefleksyjnie przyjmowany jako jedyne wyjście, że nie ma alternatywy, że 20 lat po budowie tej oczyszczalni kolejne władze, to nawet nie chodzi, że to te władze, tylko że jakiś ciąg, a jest ciągłość władzy, doprowadziły do takiej sytuacji, że dzisiaj jest jedyna alternatywa. Półtora roku temu, czy ileś zrobiono dokumentację, która przewidywała gigantyczną modernizację, czy przebudowę bez debaty publicznej. I rozumiem, że w zasadzie czy zgłoszujemy tak, czy nie, to wydawało mi się, jakby przekazuje swój tok rozumowania, a myślę, że to jest ważne, wydawało mi się, że nie ma wyjścia. No faktycznie jest jak jest i cokolwiek zrobię, to oni i tak muszą się z tym problemem uporać. Ale mam pytanie, czy ja za to odpowiadam, czy ja mam przyjmować jedyne wyjście jakie jest, właśnie podane mi na tacy. No nie chcę brać w tym udziału. I być może w tym momencie przeważa we mnie, żeby powiedzieć nie, że ja się nie zgadzam na to, że kolejne rozwiązanie nie ma wyjścia, że czy się zgodzę, czy nie, to i tak niczego to nie zmieni, schowam głowę w piasek. Ale powiem tak, wstrzymanie się to jest może bardziej schowanie głowy w piasek. Więc jakby niepotrzebnie, ale czuję taką wewnętrzną potrzebę, żeby dokonać własnej wiwisekcji moich jakby takich rozterek, ale powiem tak: w tym momencie twierdzę i uważam, że nie odpowiadam za ten stan, który doprowadził do nieuchronności jedyne rozwiązanie, które nie wiadomo czym się skończy, a na pewno podwyżkami znacznymi dla ludzi. Tylko jak zgłoszę przeciw, to również te podwyżki być może będą. Czyli cokolwiek zrobimy, to nieuchronność zdarzeń nie zależy od nikogo na tej sali, nawet od Burmistrza i od Zarządu. I być może trzeba przeciwko temu zaprotestować, że po to mamy władzę, po to jest rada właśnie, po to jest Zarząd w osobie Pana Burmistrza i szefowie spółek komunalnych, gdzie są zarządy, dobrze opłacane rady nadzorcze, pochodzące nie z tego świata, tylko spoza miasta, żeby odpowiednio wcześniej monitorowały i dawały nam rozwiązania albo zapraszały nas do debaty wtedy, gdy jeszcze jest czas na rozsądne rozwiązanie. Dzisiaj nie ma wyjścia. I powiem tak: chyba zaprotestuję i proszę Państwa - no jestem przeciw.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI – Przewodniczący Klubu Radnych PO

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Panie Prezesie, Wszyscy Państwo Obecni na sali. To że oczyszczalnia nam się zestarzała, na to nie mamy wpływu, nikt na czas jeszcze nie ma wpływu, po prostu się zestarzała. I wszyscy w tym i my mamy poczucie tego, że wymagane są nakłady, żeby tę oczyszczalnię zmodernizować, przebudować. Bo stoimy oto przed takim problemem, że nie wiemy kiedy, za rok, za dwa, za trzy miesiące, za trzy lata ta oczyszczalnia może nam odmówić posłuszeństwa, przestanie działać i co wtedy? Zostaniemy w sytuacji takiej, że ..., po prostu zostaniemy z problemem, zostaną nałożone kary, środowisko naturalne zostanie zanieczyszczone, mieszkańcy będą pozbawieni kanalizacji, nie będą gdzie, że tak powiem pozbyć się ścieków i będziemy mieli

problem. Z drugiej strony mamy świadomość tego, że wiedza Rady, czy nasza, jeżeli chodzi o przygotowanie tego projektu była do tej pory zbyt mała, mieliśmy zbyt mało czasu, żeby w poczuciu odpowiedzialności za koszty życia naszych mieszkańców w mieście, za jakość ich życia, brać udział w debatowaniu na temat opcji rozwiązania tego problemu, na temat tego jak sobie z nim poradzić, jak do tego podejść. Zdajemy sobie też sprawę, że my jako mieszkańcy, właściciele PGK-u wyłożyliśmy znaczne środki finansowe na opracowanie dokumentacji technicznej i opracowanie jakiegokolwiek innej dokumentacji technicznej będzie kosztowało podobnie około 1 mln zł, 900 tys. z kawałkiem, niezależnie od tego, czy będziemy to robili z własnych środków, które udało się pozyskać środki zewnętrzne. Ja osobiście mam żal i myślę, że koledzy z Klubu też mają żal do Pana Burmistrza, do Pana Prezesa, że jakby po raz kolejny zostaliśmy postawieni pod ścianą z koniecznością podjęcia decyzji na tak lub na nie, bez możliwości rozwiązań pośrednich, bez możliwości debatowania wcześniejszego o tym problemie. Natomiast też zdajemy sobie sprawę, że jakby rezygnacja z realizacji tego projektu w tym momencie, spowoduje konieczność modernizacji tej oczyszczalni być może z własnych środków, gdyż będą bardzo małe szanse na pozyskanie środków zewnętrznych. I nawet jeżeli będzie to w okrojonym zakresie i będzie polegało tylko na remoncie tak w zasadzie tej oczyszczalni, to i tak te 20 mln zł Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej będzie musiało wydać, a tutaj dzięki dotacji ze środków Unii Europejskiej w wysokości około 65% tych środków będzie można wydać więcej, będzie można tę oczyszczalnię zmodernizować, poczynić pewne oszczędności. Proszę Państwa każda inwestycja, każdy nakład wiąże się z tym, że powstaje koszt w postaci amortyzacji. Dzisiaj budujemy MOSiR, za chwilę ten MOSiR również będzie w jakiś sposób kosztem budynków, które trzeba będzie utrzymać. Budowanie szkoły również wiąże się z tym, że za chwilę będziemy ponosili zwiększone koszty związane z utrzymaniem. No ale ludzie potrzebują tej szkoły, potrzebują obiektów sportowych i podobnie też potrzebują oczyszczalni ścieków. Niestety jest tak, że to się wiąże też z tym, że nasi mieszkańcy, nasi obywatele będą zmuszeni ponosić wyższe koszty, ale też będzie spełniony pewien, ciężko to określić, skok cywilizacyjny w oczyszczaniu ścieków, ale będą spełnione pewne warunki mające wpływ na ich jakość życia. I w związku z tym, chciałem zaznaczyć, to nie jest decyzja polityczna, bo to polityka nic do tego nie ma, to jest decyzja podjęta przez nas trzech radnych: Kazimierza Majchra, mnie i Andrzeja Zielińskiego w poczuciu jakby takiej odpowiedzialności za miasto, za jakość życia mieszkańców, i za to co się może stać, jeżeli tej decyzji nie podejmiemy. Poprzemy projekt tej uchwały, w poczuciu tego, że po raz kolejny zostaliśmy postawieni pod ścianą i jeszcze raz protestujemy przeciwko temu, że tak się dzieje i chcemy zaznaczyć, żeby taka sytuacja nie pojawiła się w przyszłości.

BURMISTRZ MIASTA

Po pierwsze chciałem Państwa też, bo ja odbieram ten głos jako bardzo istotny, ale zachęcam też Państwa, żeby na pewnych etapach też od Państwa radnych pochodziły sygnały, chcemy rozmawiać, bo do planu wieloletniego PGK-u inwestycja budowy kanalizacji, opracowanie dokumentacji budowy kanalizacji i przebudowa oczyszczalni, kilkanaście miesięcy pewnie, jeśli nie więcej temu, była wprowadzana, w 2014r., więc to też jest dla nas sygnał, że proszę Państwa o sugestie, bo to wiadomo, że to jest nasza wspólna sprawa. Natomiast chciałbym ad vocem tak do słów Pana radnego Gregorowicza powiedzieć, że mamy dwie Spółki, które zarządzane są przez dwie rady nadzorcze w ilości 6-ściu osób i tylko dwie, jak Pan radny użył, bo to jest kwestia uprawnień bycia członkiem rady nadzorczej, ale dwie osoby, ja używam Pańskich słów, są nie z tego świata, czyli nie z Lubartowa, ale mający uprawnienia. Więc chciałbym, żeby nie używać takich sformułowań. Nie wiem po co są używane takie sformułowania. Dziękuję bardzo.

Prezes PGK Sp. z o.o. TOMASZ MARZĘDA

Szanowni Państwo, Panie i Panowie Radni. Jeśli ktoś z Państwa poczuł się postawiony pod ścianą, jak to Państwo mówicie, to chciałem wprost powiedzieć przepraszam. Ale zaraz usprawiedliwię swoje stanowisko. Pierwsze rozmowy na temat potrzeb modernizacji oczyszczalni ścieków to były rozmowy w 2014r. Nie wszyscy z Państwa, bo to chyba była jeszcze poprzednia kadencja, mieli wiedzę o tym. Natomiast z radnych poprzedniej kadencji nikt do mnie nie zgłosił się z taką potrzebą rozmowy na ten temat. Ja odebrałem to jako taki sygnał, że jest Zarząd, więc przeznaczamy pewne środki, niech Zarząd dokończy to zadanie i przedstawi nam gotowy projekt. Pan radny Gregorowicz mówi o tym, że projekt był gotowy 1,5 roku temu. Drodzy Państwo projekt był gotowy pod koniec grudnia 2015r. My mieliśmy kilka tygodni na to, żeby się z nim zapoznać i właściwie to życie stawia nas przed ścianą, bo my w połowie stycznia otrzymaliśmy, właściwie gdzieś tak na początku stycznia, trudno mi jest powiedzieć czy to był 5 czy 10, ale to był styczeń, powzięliśmy informację, że jest ogłoszony pierwszy konkurs i mamy czas do końca stycznia na aplikowanie o te środki. Dlatego jeśli ktoś z Państwa czuje się postawiony przed ścianą, to przepraszam. Naturalnie zapraszam do dyskusji. Nigdy nie było tak, że odmówiłem kontaktu z jakimkolwiek radnym, udzielenia jakiegokolwiek informacji, bądź spotkania, zawsze w PGK-u mam czas, żeby go poświęcić.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK – Przewodniczący Klubu Radnych „Wspólnota Lubartowska”

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo w pewnym sensie popieram słowa radnego Kuby, że być może zbyt późno o pewnych rzeczach się dowiadujemy, natomiast boję się też, że gdybyśmy my jako radni zaczęli dyskutować nad tym, jaki projekt należałoby wybrać do modernizacji oczyszczalni ścieków, to myślę, że to by ten proces bardzo skomplikowało. Po to władza wykonawcza wybiera władze Spółki. Ja w pewnym sensie mam zaufanie, nie jestem znawcą technologii pewnie dosyć skomplikowanych jak oczyszczalnie ścieków i nie jestem w stanie ocenić, czy ta oczyszczalnia będzie najlepszym rozwiązaniem, czy ten sposób. Natomiast mam pełne zaufanie do człowieka, który zarządza tą Spółką, jeśli nie, to rozumiem, że jeśli będzie to błędne nie daj Boże, to od tego jest Burmistrz, żeby wyciągał z tego powodu konsekwencje. Natomiast ja chciałbym przypomnieć, bo wielu z nas jakby skupia się na obecnej kadencji i na tym, co robimy w danej chwili, ale tak naprawdę wydaje mi się, że nasze działania będą przynosić efekty dla pewnie jakichś przyszłych, może nie tyle przyszłych pokoleń, ile wiele lat do przodu, tak jest m.in. z oczyszczalnią. Pan Prezes wspomniał tutaj o rurach. Wydaje mi się, że dobrze wiemy, że już jest taki problem, ale w swoich planach budżetowych my powinniśmy już przewidywać tego typu działania. Nie tylko jeśli idzie o rury, ale i o inne działy, że tak powiem naszego życia, żeby nie okazało się nagle w przyszłej kadencji lub jeszcze w tej, że nagle stoimy przed ogromnym wydatkiem, bo coś nagle musimy zmodernizować. Wiemy o tym, że Unia też nas zaskakuje pewnymi decyzjami, bo też jakby jesteśmy postawieni przed faktami. Czasami mamy zbyt mało czasu, żeby się dostosować. Podobnie jest, podam jako przykład, podobnie jest z MOSiR-em. Wiecie Państwo, że o obiektach sportowych mówimy już od co najmniej 10 lat, a w tym momencie, tak naprawdę, dobrze że już coś się dzieje na tym etapie, ale już wiemy, że możliwości uzyskania środków zewnętrznych są mniejsze niż były jeszcze 4 lata temu. Nie mówię w tym kontekście, żeby cokolwiek usprawiedliwiać, ale mówię, bo jestem zwolennikiem, żeby myśleć kilka lat do przodu i dlatego mając na uwadze podobnie odpowiedzialność za następne lata funkcjonowania miasta, będziemy głosować jako „Wspólnota Lubartowska” za przyjęciem tego planu. Dziękuję bardzo.

Radna EWA GRABEK

Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Ja również poprzę projekt tej uchwały, ponieważ tak jak Państwo tutaj mówili, ja to słyszałam, oczyszczalnia jest już dość stara, 20 lat to jest bardzo dużo. Jeżeli jest szansa wykorzystania i pozyskania środków unijnych, to uważam, że należy to zrobić i wykorzystać, bo bezpieczeństwo mieszkańców jest dla mnie w tym momencie najważniejsze. Bo co będzie w przyszłości, jeżeli my dziś nie podejmiemy tej decyzji, jeżeli tych środków unijnych nie wykorzystamy? Jakie koszty wtedy poniesiemy? Jakie miasto wtedy poniesie koszty i mieszkańcy również? A więc ja podpisuję się pod tym i zgłoszę za tą uchwałą. Wielokrotnie wcześniej na obradach sesji były rozmowy na ten temat prowadzone, jeszcze w poprzedniej pamiętam kadencji była o tym mowa, o oczyszczalni ścieków, że tutaj będą potrzeby modernizacji i przebudowy i środki będą potrzebne na to. W tej chwili jest ta możliwość wykorzystania tych środków, więc pozyskajmy je i zrobmy wszystko, żeby po prostu mieszkańcom żyło się bezpieczniej i lepiej. Ja też boję nad tym, że na pewno wzrosną opłaty za wodę i ścieki, ale to jest chyba nieuniknione. Uważam, że innego wyjścia po prostu nie mamy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Projekt uchwały, o której dyskutujemy jest bardzo ważny i dawno nie pamiętam takiej uchwały, która niosłaby taką odpowiedzialność na nas. Słuchając tutaj argumentów i robiąc w głowie rachunek sumienia, czy jak ktoś myśli burzę mózgów, to wymyśliłem swoje głosowanie w następujący sposób. Chcę powiedzieć tak: to co się dzieje w zakresie gospodarki wodno – ściekowej, w zasadzie ściekowej jest konsekwencją pewnych działań podjętych kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat temu i to teraz skutkuje. Wtedy poprzednie władze przyjęły taki typ oczyszczalni. Wtedy cieszyliśmy się jako mieszkańcy Lubartowa, że mamy tę nową oczyszczalnię, a teraz wychodzi, że trwałość jest taka, że wystarczyło na kilkanaście lat, że od kilku lat jednak musimy ogromne koszty ponosić, żeby podołać bieżącym remontom i te koszty, jak Pan Prezes mówił, cały czas idą w górę. Jak sobie rzeczywiście teraz w głowie umyśliłem, że to Pan Prezes od kilku lat o tych potrzebach mówi, radny nie jest w stanie tego wszystkiego zapamiętać może, ale na pewno od kilku lat ten problem na naszych spotkaniach, na komisjach i na sesji istniał. Już Pan mówił o potrzebie właśnie tych znacznych remontów. Druga sprawa, powiem tak: pewne działania podjęte, może rzeczywiście poza Radą, poza radnymi, poza uzgodnieniami z nami, ale zostały podjęte i wydatkowane znaczne, znaczne środki, bo prawie 1 mln zł już jest wydane i gotowe projekty mamy. I trzeci argument, który do mnie też bardzo mocno przemawia, to jest to, że pozyskamy te środki zewnętrzne. Środki zewnętrzne to też nasze, ale możemy je pozyskać, a możemy nie pozyskać. A skoro jest realna szansa, żeby je pozyskać, to warto sięgnąć ręką po te miliony zewnętrzne. Więc te argumenty przemawiają za tym, że zgłoszę za tym planem i za tym projektem uchwały „za”. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Szanowni Radni nie pierwsza to taka debata, podczas której okazuje się, że coś jest robione za pięć dwunasta i trzeba to poprzeć, bo coś wydarzy się złego. Nie usłyszeliśmy o żadnych alternatywach, nie usłyszeliśmy o tym, czy rozważono jakieś inne możliwości, natomiast ja widzę dzisiaj z tego dokumentu, że będzie tworzone coś podobnego jak w zakładzie zagospodarowania odpadów, a mianowicie również będą przetwarzane najprawdopodobniej te odchody i ma powstać zespół przetwórczy, który ma produkować około 0,19 MWe energii elektrycznej. I można by było powiedzieć: no tak, mamy środki zewnętrzne, mamy jakiś napisany projekt, są pieniądze do wydania, więc nie wypada. Tutaj radny Wróblewski powiedział o odpowiedzialności. I prosiłbym, żeby radny Wróblewski mówiąc

o odpowiedzialności, mówiąc o głosowaniu „za”, również zauważył, że są radni, którzy też czują tą odpowiedzialność i będą głosowali „przeciw”, bo odpowiedzialność każdy rozumie na swój sposób. Natomiast proszę Państwa my dzisiaj dostaliśmy kilka informacji na temat wydatków, na temat tego jakie to przedsięwzięcie jest istotne i jak trzeba to realizować. Ja przypomnę, że zazwyczaj na naszej sesji Rady Miasta, a tak było m.in. również teraz z projektem, jeżeli chodzi o „schetynówki”, również trafił projekt uchwały, gdzie mówiono, że to jest jedyne rozwiązanie, jedyny złożony projekt, że jesteśmy gotowi, żeby dokumentacyjnie się do tego przygotować i zagłosowaliśmy przeciw temu projektowi. Nic się nie stało, natomiast zwróćmy uwagę, że tak naprawdę uchroniliśmy ..., nie wydatkowaliśmy środków na nie najbardziej pilne sprawy. Dzisiaj mówi się nam, że również to przedsięwzięcie w postaci 54 mln zł, które należy wydać na tę oczyszczalnię jest niezbędne, że to jest ostatni dzwonek, że zostały złożone dokumenty. Nie zgadzam się z tą opinią i te przeprosiny Pana Prezesa, no są przeprosinami, ale zwróćmy uwagę, że jeżeli się planuje wydać nie 1 mln zł, nie 3,5 mln, nie 6 mln zł, tylko 66 mln zł na to przedsięwzięcie, to nie może być tak, żeby radni dostali na tydzień przed 22-im materiały i żeby mieli podejmować decyzję w dniu, w którym ta uchwała ma być podejmowana. To jest zbyt ważna decyzja. Natomiast druga rzecz jest następująca - że tak naprawdę dzisiaj mówimy: no tak jest konieczność, są środki zewnętrzne, realizujemy to przedsięwzięcie, ponieważ za chwilę być może nie będzie kolejnego etapu finansowania, a być może będzie. A przypomnijmy sobie również co stało się, bo nie wiemy na pewno, że nie będzie, że jeżeli chodzi o zakład zagospodarowania odpadów, to ten zakład miał pozyskane środki z Regionalnego Programu Operacyjnego i nie skorzystał z tych środków, tylko ubiegał się później o środki szwajcarskie. Przecież on nie został zrealizowany od razu, jak złożono wnioski i ubiegano się o to przedsięwzięcie. Proszę zwrócić również uwagę na to, że często jesteśmy stawiani tutaj przed takim oto faktem, że trzeba głosować już. Tak samo było zresztą ze zmianami w Statucie, kiedy to Rada Miasta pozbyła się swoich własnych kompetencji, jeżeli chodzi o odpady, ostrzegaliśmy, że ceny wzrosną, mówiono, że opowiadamy bzdury, że są inne rozwiązania, że trzeba wziąć odpowiedzialność również za to głosowanie, przegłosowano zmiany w Statucie, śmieci wystrzeliły o 12 zł w górę. Tak naprawdę głosując dzisiaj tę uchwałę i nie czekając nawet, nie dając nawet chwili na to, żeby nam cokolwiek przedstawiono alternatywnego, powodujemy taką oto sytuację, że tak naprawdę w ciemno głosujemy, bo wierzymy w te informacje, które nam zostały przekazane i tak naprawdę godzimy się na to, na co zgodziliśmy się lat temu 9, w 2007r., uznając, że tamta decyzja jest lekarstwem na każde zło. Wówczas powiedziano nam: głosujcie za komercjalizacją Przedsiębiorstwa. Mówiono to jest relikwiarz komunistyczny, ostatnia rzecz, którą trzeba zlikwidować, w chwili kiedy to zrobimy, uzdrowimy całą sytuację, tak naprawdę całe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej będzie mogło samo się finansować, będzie miało pieniądze na modernizację, będzie miało pieniądze na rozbudowę infrastruktury związanej z wodociągami oraz z kanalizacją. Jesteśmy 9 lat od głosowania wówczas, 9 lat od kiedy tak radykalnie, jak powiedziałem o 100% prawie wzrosły opłaty za ścieki i dowiadujemy się dzisiaj, że sytuacja jest tak naprawdę podbramkowa, że Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, które miało te pieniądze mieć, ich nie ma, że modernizacje, które miały być prowadzone, nie były prowadzone, że analizy związane z tą oczyszczalnią ścieków, rozpoczęły się dopiero 2 lata temu, 3 lata temu, bo takie również mieliśmy informacje. I mówi się: przegłosujcie teraz kolejną uchwałę, dajcie kolejne podwyżki mieszkańcom, a zobaczycie, że uzdrowimy sytuację. Nie zgadzam się z takim postępowaniem, był czas na to, żeby Komisje mogły się nad tym zastanowić. Nieprawdą jest, że byłoby zupełnie odmiennie. Przypomnę, że m.in. projekt związany z rozbudową kompleksu przy ul. Parkowej, to na szczęście uwagi, które wnosiliśmy na posiedzeniu Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, uważam, że dużo pomogły w tym, żeby jednak ten projekt wyglądał inaczej niż były pierwotne założenia i wsłuchano się w to, co

było mówione na tej Komisji. Natomiast tutaj proszę Państwa nie wsłuchano się w nikogo. Teraz mamy podjąć decyzję i głosować „za”, ponieważ mamy wziąć odpowiedzialność za to przedsięwzięcie. Ja odpowiedzialność rozumiem w ten sposób, że niestety nie otrzymałem dzisiaj wyczerpującej informacji na temat tego, czy ta odpowiedzialność mogłaby być wzięta również w inny, odmienny sposób, dlatego będę głosował „przeciw”. Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Chciałbym sprostować, myślę, czy jestem pewien, że to jest przejęzyczenie. Opłaty dla mieszkańców w domkach jednorodzinnych nie wzrosły o 12 zł. To jest nieprawdziwa informacja, bo w tej chwili wynoszą 11 i 12, a przedtem wynosiły 5 i 6. A mam taką refleksję, że Pan Przewodniczący w duchu tej odpowiedzialności, jest zawsze „przeciw”, że nawet był „przeciw” budowaniu instalacji kolektorów słonecznych dla kotłowni i osiedli kilku tysięcy mieszkańców, żeby mieli tańszą wodę. To jest właśnie przykład odpowiedzialności. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Burmistrzu chciałem Pana poinformować, że umowa, którą podpisał Pan z tym organem, o którym Pan powiedział, nadal wiąże i jest przeprowadzana kontrola. Urząd Marszałkowski też potwierdził informacje i oczekujemy, że Pan ten kolektory wykona, jeżeli Pan już odbiega od tematu. Także nikt z niczego się nie wycofał, to miasto się wycofało, nie ten organ. Natomiast polecam lekturę w Urzędzie Marszałkowskim. Dziękuję.

Więcej głosów w dyskusji w tym punkcie porządku obrad dzisiejszej sesji nie było, zatem Przewodniczący zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych PGK Sp. z o.o. w Lubartowie na lata 2016-2020”.

W głosowaniu 13 gł. za, 4 gł. przeciw, 3 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych PGK Sp. z o.o. w Lubartowie na lata 2016-2020”. (Kserokopia uchwały Nr XV/83/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 c)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów (Projekt uchwały w załączeniu.)

Projekt przedmiotowej uchwały przedstawił Waldemar Kijek Inspektor UM Lubartów.

WALDEMAR KIJEK - Inspektor UM

Szanowni Państwo art. 11a ustawy o ochronie zwierząt określa, że rada gminy określa w drodze uchwały co roku do dnia 30 marca Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Taki program został państwu przedstawiony. Program został przesłany do Powiatowego Lekarza Weterynarii do Koła Łowieckiego „Knieja” i został umieszczony na stronie internetowej. Mamy odpowiedź od Lekarza Powiatowego Weterynarii że uzyskał pozytywną opinię. Zgodnie z ustawą tam gdzie nie było odpowiedzi należy rozumieć, że opinia jest pozytywna. Program ten obejmuje odławianie bezdomnych zwierząt, zapewnienie bezdomnym zwierzętom opieki w schronisku dla zwierząt, zapewnienie opieki nad wolno żyjącymi kotami w tym: ich dokarmianie, ograniczenie populacji bezdomnych zwierząt doprowadzonych do schroniska poprzez ich

sterylizację i kastrację oraz usypianie ślepych miotów, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, zapewnienie doraźnej opieki weterynaryjnej bezdomnym zwierzętom, zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń losowych z udziałem zwierząt, zapewnienie opieki zwierzętom gospodarskim w gospodarstwie rolnym, edukację mieszkańców Miasta Lubartów w zakresie opieki nad zwierzętami. Program ten będzie realizowany przez Urząd Miasta, schronisko dla bezdomnych zwierząt w Nowodworze, gospodarstwo agroturystyczne Leszek Wronisz Ranczo ARKA w Sernikach oraz Lekarza Weterynarii Pana Burzyńskiego Krzysztofa. Na program zostały przeznaczone środki finansowe w wysokości 65 tys. zł z czego 61.500 zł przeznaczyliśmy na realizację tego programu przez schronisko, 1.500 zł przeznaczone jest na zakup karmy dla wolnożyjących kotów, 1.500 zł. na pokrycie kosztów związanych z zapewnieniem miejsca dla zwierząt gospodarskich i 500 zł. na pokrycie kosztów materiałów i ogłoszeń. Dziękuję.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały. Wszystkie Komisje Rady projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Z uwagi na brak chętnych w dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów.

W głosowaniu 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XV/84/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 d)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu miasta Lubartów na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich w kościele O.O. Kapucynów p.w. św. Wawrzyńca w Lubartowie (Projekt uchwały w załączeniu.)

Projekt uchwały przedstawiła pani Ewa Sędzimirz Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UM Lubartów

EWA SĘDZIMIERZ – Naczelnik UM

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni przedstawiam projekt uchwały dotyczący przyznania dotacji z budżetu miasta Lubartów na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich w kościele O.O. Kapucynów w Lubartowie. Jest to kolejna dotacja, którą Rada Miasta Lubartów może udzielić na podstawie uchwały podjętej w roku 2010. Zgodnie z zapisami tej uchwały we wrześniu 2015 r wpłynął stosowny wniosek od Klasztoru Ojców Kapucynów, planowana jest renowacja kolejnego z 14 obrazów Szymona Czechowicza. Pełny koszt tej renowacji szacowany jest na 33 tys.zł. Dotacja z miasta Lubartów wyniosłaby 16.000 tys. Tak jak mówiłam środki są zabezpieczone w budżecie miasta Lubartów. Dziękuję bardzo.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały. Wszystkie Komisje Rady projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Z uwagi na brak chętnych w dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu miasta Lubartów na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich w kościele O.O. Kapucynów p.w. św. Wawrzyńca w Lubartowie.

W głosowaniu 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia dotacji z budżetu miasta Lubartów na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich w kościele O.O. Kapucynów p.w. św. Wawrzyńca w Lubartowie. (Kserokopia uchwały Nr XV/85/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 e)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie (Projekt uchwały w załączeniu.)

Projekt uchwały przedstawiła pani Ewa Sędzimirz Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UM Lubartów

EWA SĘDZIMIERZ – Naczelnik UM

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni przedstawiany projekt uchwały dotyczy nadania Statutu Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie. Ja przypomnę, że w roku 2014 Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie utworzenia w naszym mieście Muzeum Ziemi Lubartowskiej w organizacji i wówczas w uchwale wtedy podejmowanej przyjęto także w uzgodnieniu z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego statut tej instytucji. Weszliśmy tym samym w etap organizacji tworzonej placówki. Ten proces trwał przez rok 2015. Ostatnim elementem było otwarcie stałej wystawy co nastąpiło w grudniu 2015r. Jakby dokończeniem tego procesu organizacji jest nadanie już powstałej i funkcjonującej placówce statutu. Tym projektem przedstawionym Wysokiej Radzie dzisiaj chcemy to uczynić. Dziękuję bardzo.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały. Wszystkie Komisje Rady projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Z uwagi na brak chętnych w dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie.

W głosowaniu 14 gł. za, 2 gł. przeciw, 3 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w nadania Statutu Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie. (Dwóch radnych nie brało udziału w głosowaniu)(Kserokopia uchwały Nr XV/86/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 f)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych rady Miasta Lubartów na 2016r. (Projekt uchwały w załączeniu.)

PRZEWODNICZĄCY RADY

Wprowadzenia były robione oraz dyskusja była na Komisjach, znamy plany pracy, zazwyczaj głosujemy tak, że nie ingerujemy w plany pracy komisji tych, oprócz Rewizyjnej z tego co

pamiętam dlatego prosiłbym żeby radni wypowiadali się jeżeli będą oczywiście jakieś poprawki wniesione przez same komisje.

Komisje Rady przedmiotowy projekt zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji głos zabrał Przewodniczący Komisji Budżetowej Pan Jakub Wróblewski

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI Przewodniczący Komisji Budżetowej ...

Szanowni Państwo bardzo proszę o naniesienie poprawki, którą przyjęła Komisja Budżetowa tj. pkt 6 „Ewaluacja wykonania uchwały w sprawie przeprowadzania na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego, jako części budżetu miasta i ewentualne propozycje zmian” Komisja termin realizacji zmieniła na maj. I druga taka już poprawka, nie wiem czy poprawka, oczywisty błąd pisarski pkt 4 „Analiza i wyrażenie opinii dotyczącej realizacji budżetu Miasta za 2015r. a nie za 2016r. przepraszamy za pomyłkę, przed sesją absolutorijną. To wszystkie zmiany.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, traktujemy to rozumiem, jako autopoprawkę Komisji, bo Komisja sama poprawiła swój własny plan pracy, więc traktując to jako autopoprawkę tego głosować nie będziemy. Czy ktoś jeszcze chciałby wziąć udział w dyskusji. Nie widzę, zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania uchwały.

W głosowaniu 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych rady Miasta Lubartów na 2016r. (Kserokopia uchwały Nr XV/87/2016 w załączeniu)

Ad. 7 g)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji nikt nie wyraził woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał po głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2016r.

W głosowaniu: 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Kserokopia uchwały Nr XV/88/2016 w załączeniu)

Ad. 7 h)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji nikt nie wyraził woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał

po głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2016r.

W głosowaniu: 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Kserokopia uchwały Nr XV/89/2016 w załączeniu)

Ad. 7 i)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Komisje Rady za wyjątkiem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji projekt przedmiotowej uchwały zaopiniowały pozytywnie. Komisja Oświaty Kultury, Sportu i Rekreacji nie opiniowała omawianego projektu uchwały.

W otwartej dyskusji nikt nie wyraził woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał po głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2016r.

W głosowaniu: 17 gł. za, 0 gł. przeciw, 4 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Kserokopia uchwały Nr XV/90/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 j)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji wypowiedzieli się:

Radny JACEK TCHÓRZ Przewodniczący Komisji Oświaty..

Przeczytam z tymi poprawkami (Przewodniczący Rady: dzisiaj w materiałach otrzymaliśmy z tymi poprawkami) Dobrze to tylko pkt 1 autopoprawka brzmi on w tej chwili „Wizytacja w Pawilonie Sportowym przy ul. Krzywe Koło” wcześniej był wpis „Wizytacja placówki oświaty i kultury dla której organem prowadzącym jest Miasto Lubartów – pawilon sportowy” Tutaj zamieniliśmy właśnie ten jeden wpis. Dziękuję bardzo

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja tylko jedną uwagę, dobrze by było gdyby komisje nie paraliżowały działalności instytucji czy jednostek i np. nie wiem czy wizytowały, czy też zapraszały na posiedzenia dyrektora co tydzień, co miesiąc czy często dlatego proponowałbym żeby w pkt. 2 w „Uwagach” jeśli Państwo się zgodzą z Komisją Planowania, zaznaczyć taką uwagę Wspólne posiedzenie z Komisją Planowania Przestrzennego i Budownictwa. Ja mówię teraz o planie Komisji Oświaty – Wspólne posiedzenie z Komisją Planowania Przestrzennego i Budownictwa. Dlaczego? Bo widzę, że Państwo także w pkt 4 w kwietniu tego roku macie również w planie analizę MOSiR-u działalność. Ponieważ my w Komisji Oświaty chcemy też to samo zrobić proponowałbym wspólne posiedzenie Komisji,

po to, żeby w kwietniu dwukrotnie że tak powiem na ten sam temat dwie komisje nie debatowały.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przepraszam najmocniej mamy zaplanowany plan pracy przez Komisję. Komisja Infrastruktury przyjęła już swój plan więc ja mam może taką propozycję, żeby to komisja zrealizowała poza planem Komisji, który został już przyjęty natomiast przyjmujemy, że takie jest oczekiwanie Komisji Oświaty. To jest do Komisji Infrastruktury czy Planowania? Planowania również jestem członkiem tej Komisji i wydaje mi się że będzie to rozsądniejsze niż teraz wracanie do ... (Radny Andrzej Zieliński: nie, nie) Rozumiem tutaj czyli tutaj jest autopoprawka zgłoszona. Rozumiem, że Komisja Oświaty jak wy opiniujecie to, bo my musimy wiedzieć czy wyście to wnieśli jednogłośnie, pozytywnie, to ... to musimy głosować w takim razie.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta

W planie pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji w pkt 2 tam gdzie są uwagi dopisać „Wspólne posiedzenie z Komisją Planowania Przestrzennego i Budownictwa”

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo moja tutaj uwaga jako Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, ja osobiście odradzałbym łączenie tych dwóch komisji i posiedzeń, z racji tego, że Komisja Oświaty na pewno będzie wizytowała tą jednostkę pod całkiem innym kątem niż planuje to zrobić Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa. Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa idzie tam w celu zapoznania się z dokumentacją. Tutaj zdezorganizujemy prace ludzi tam pracujących, którzy będą musieli stertę materiałów różnych przygotować na tę komisję. Dziękuję

PRZEWODNICZĄCY RADY

Czy Pan wycofuje swój wniosek?

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Jeśli nie chcą przecież na siłę nie będziemy ich zmuszać do wspólnego posiedzenia, proszę bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, Pan radny Grzegorz Jaworski.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni ja tutaj proponuję i zgadzam się z Panem Wiceprzewodniczącym Panem Andrzejem Zielińskim, ja jako przewodniczący Komisji Infrastruktury mamy także zaplanowane w pkt 6 „Ocena postępów zagospodarowania terenów przy ul. Parkowej” ja myślę, że my już moglibyśmy w ten sposób obie nasze komisje połączyć.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ale to nie był wniosek do pańskiej Komisji to był wniosek do Komisji Planowania

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

W takim razie, jeśli nie ma propozycji do Komisji to się wycofuję z propozycji.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Proszę Państwa nie mieszać przy tej Komisji. Został zgłoszony wniosek, wniosek wycofał wnioskodawca. Dobrze, żeby sami członkowie tej Komisji celowej o swoich planach mówili. Proszę bardzo radny Wróblewski

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo z żalem chciałem poinformować, że Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych nie planuje wizytowania MOSiR-u w tym roku.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przechodzimy do przegłosowania tej uchwały.

W głosowaniu: 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2016r. (Kserokopia uchwały Nr XV/91/2016 w załączeniu)

Ad. 7 k)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2016 rok. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji wypowiedzieli się:

Radny PIOTR KUSYK Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Chciałem zgłosić błąd pisarski w poz. nr 1 „Analiza wykonania budżetu miasta Lubartów za rok 2015” a nie 2016.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado słusznie Pan Przewodniczący powiedział, że nie powinniśmy ingerować w plany pracy komisji natomiast wyjątkową jest Komisja Rewizyjna (Przewodniczący Rady: co też podkreśliłem) dlatego powiedziałem, że słusznie Pan to powiedział a mam to dwukrotnie powtórzyć (Przewodniczący Rady: nie może wystarczy...) Słusznie Pan powiedział to o czym słusznie Pan powiedział w każdym razie, po pierwsze chciałbym analizując pracę Komisji Rewizyjnej za rok 2015, w którym nie doczekaliśmy się niestety protokołów z kontroli chciałbym prosić o uzupełnienie w uwagach w pkt 2 i w pkt 3 tam gdzie są kontrole w uwagach wpisanie terminów przedstawienia protokołów Radzie. Chodzi o to, że po kontroli Komisja powinna mieć wyznaczony termin przedstawienia nam protokołów. Ja bym proponował w uwagach – protokoły do końca roku 2016. A czy to zrobią w listopadzie czy w grudniu to już jest nieistotne. Czyli, protokoły przedstawione Radzie do końca 2016r. po to żeby zamknąć rok po prostu. To jest moja pierwsza propozycja, więc zarówno w pkt. 2 jak i w pkt 3. Natomiast chciałbym zapytać, prosić również członków Komisji Rewizyjnej o zastanowienie się nad terminem wykonania kontroli w pkt 3 Gospodarka finansowa i działalność Muzeum Ziemi Lubartowskiej. Zaraz powiem dlaczego otóż dlatego, że w planach dwóch komisji zarówno Komisji Budżetowej jak i Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji ma być planowane wspólne posiedzenie dotyczące ewentualnie zmian organizacyjnych placówek działających w sferze kultury. I to jest zaplanowane na październik 2016 roku. Powiem szczerze, że ja jako radny zanim podejmę taką dyskusję chciałbym wiedzieć jakie są wyniki kontroli. Więc proponowałbym, żeby ten termin kontroli był wcześniejszy po to, żebyśmy my jako radni mieli informację o wynikach tej kontroli. Więc jeśli możecie Państwo, ja nie będę sugerował, zaproponować inny termin to

byłbym wdzięczny. Chodzi o to, że nie ma sensu kontrolować jednostki po debacie na temat ewentualnie funkcjonowania placówek kultury. Więc proponowałbym, żeby Komisja Rewizyjna zaproponowała jakiś tam inny termin. Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Powiem tak, że nie powinniśmy się zgodzić na te poprawki w uwagach, a w uwagach powinniśmy zapisać takie zdanie zgodnie ze statutem. Po to mamy statut, żeby go respektować. A co do prezentowania Radzie wyników kontroli to jest odpowiedni zapis, który mówi, że w ciągu do 2 miesięcy po zakończeniu postępowania kontrolnego przez Komisję protokół powinien być przedstawiony Radzie. Także trzymajmy się statutu. I jeszcze taka prośba że właśnie żeby Pan Przewodniczący pilnował tych zapisów statutowych, które mam nadzieję, że wyjątkowo w tym roku nie były wypełnione. Dziękuję.

PRZEWODNICZACY RADY

Dziękuję bardzo, dokładnie jest to § 89 ust. 3, który brzmi „Komisja przedkłada Radzie protokół z przeprowadzonej kontroli w terminie do 2 miesięcy od jej zakończenia.

Radny PIOTR KUSYK Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Myślę, że z przyjemnością przełożymy kontrolę w Muzeum Ziemi Lubartowskiej tylko proszę mi przypomnieć w jakim miesiącu (Rady Andrzej Zieliński: w październiku) ja wiem, że październiku Komisja Rewizyjna natomiast (Rady Andrzej Zieliński: my w październiku) a wy w październiku, czyli przed październikiem?

PRZEWODNICZACY RADY

Prosiłbym o złożenie jakiegoś wniosku formalnego, bo będziemy musieli to głosować bo to nie będzie mogło być traktowane jako autopoprawka niestety. Więc proszę zaproponować nam poprawkę, jeżeli chodzi o datę.

Radny PIOTR KUSYK Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Proponuję miesiąc sierpień 2016 zamiast październik 2016.

PRZEWODNICZACY RADY

Czyli w pkt 3 jest zgłoszony wniosek formalny o to aby nanieść poprawkę zamiast miesiąca październik wpisać miesiąc sierpień. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego planu pracy komisji? Nie widzę. W związku z tym, że została zgłoszona tylko jedna uwaga i wniosek formalny aby dokonać zmiany w proponowanym projekcie uchwały dokładnie w załączniku aby miesiąc październik zamienić miesiącem sierpniem kto jest za tą poprawką?

W głosowaniu 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów poprawkę przyjęła.

Uwag innych nie zgłoszono, więc Przewodniczący Rady poddał następnie pod głosowanie przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2016 rok wraz z przyjętą poprawką.

W głosowaniu 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2016 rok. (Kserokopia uchwały Nr XV/92/2016 w załączeniu)

Ad. 7 l)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej na terenie Miasta Lubartów. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Omówienia projektu uchwały dokonała Pani Lucyna Biskup Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

Szanowni Państwo 26 listopada 2004 roku Rada Miasta wprowadziła na terenie miasta opłatę prolongacyjną w związku z faktem, iż w podstawie tejże uchwały przywołany został artykuł 57 ordynacji podatkowej, którego zapisy uległy obecnie zmianie zachodzi konieczność uchylecia tamtej uchwały i wprowadzenia nowej uchwały. Do chwili obecnej opłata prolongacyjna na terenie miasta wynosiła 50% ustawowej stawki odsetek od zaległości podatkowych. W chwili obecnej opłata ta zaproponowana w uchwale budżetowej to 100% obniżonej kwoty odsetek czyli pięćdziesięcioprocentowej stawki odsetek jak od zaległości podatkowych. Mówiąc wprost opłata ta kwotowo nie ulega zmianie. Zmienił się tylko sposób jej naliczania. Dziękuję.

Wszystkie Komisje Rady omawiały projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu, więc Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej na terenie Miasta Lubartów.

W głosowaniu 21 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej na terenie Miasta Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XV/93/2016 w załączeniu)

Ad. 7 l - m)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie 1) zmian w wieloletniej prognozie finansowej, 2) zmian w budżecie na 2016r. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Omówienia projektów uchwał dokonała Pani Lucyna Biskup Skarbnik Miasta

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

Szanowni państwo ja może rozpocznę od omówienia zmian w budżecie na rok 2016. I tak proszę Państwa w budżecie na bieżący rok wprowadzamy następujące zmiany:

zwiększamy przychody budżetu (wolne środki) o kwotę 2.756.698 zł., czyli z kwoty 990 tys. do kwoty 3.746.698 zł. i równoważymy budżet w następujący sposób: w załączniku nr 2 dochody, zmniejszamy dochody o kwotę 2.320.000 zł i w załączniku nr 3 czyli wydatki zwiększamy wydatki o kwotę 436.698 zł. Jeśli chodzi o dochody zwiększamy je w następujący sposób:

- w dz. 700 - Gospodarka mieszkaniowa § 0470 - wieczyste użytkowanie zmniejszamy planowane dochody o kwotę 20.000 zł,
- w dz. 756 - Dochody od osób fizycznych i prawnych § 0430 - opłata targowa zmniejszamy planowane dochody o kwotę 50.000 zł i § 0020 - podatek dochodowy od osób prawnych zmniejszamy planowane dochody o kwotę 100.000 zł,
- w dz. 900 - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska § 0970 - wpływy z różnych dochodów zmniejszamy o kwotę 50.000 zł.

Jeśli chodzi o dochody majątkowe:

- również w dz. 900 - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska § 6207 - dotacje celowe ze środków UE zmniejszamy planowane dochody o kwotę 2.100.000 zł. Dlaczego o taką kwotę? Dlatego, że środki te planowane były i spłyną do budżetu roku 2016 natomiast wpłynęły na rachunek budżetu 30 grudnia roku poprzedniego. Jeśli chodzi o zał. nr 3 wydatki tutaj proszę Państwa w rozdz. 80149 - Realizacja zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki zwiększamy wydatki o kwotę 142.000 zł, i są to dotacje przeznaczone dla niepublicznych jednostek systemu oświaty czyli dla przedszkoli niepublicznych
- w rozdz. 95219 - Ośrodki pomocy społecznej zwiększamy wydatki o kwotę 70.000 zł: z czego o 20.000 zł zwiększamy wydatki bieżące i są to środki przeznaczone na wykonanie remontu w celu poprawy funkcjonalności budynku MOPS . Natomiast o kwotę 50.000 zł. przeznaczamy na inwestycyjne i wprowadzamy do budżetu zadanie pn. "Rozbudowa sieci informatycznej w MOPS"
- w rozdz. 85295 - Pozostałe zadania w zakresie opieki społecznej tutaj zwiększamy wydatki o kwotę 30.000 zł z i są to środki przeznaczone na organizację wypłaty świadczeń,
- w rozdz. 90095 - Pozostałe zadania w zakresie gospodarki komunalnej zwiększamy wydatki bieżące o kwotę 49.698 zł,
- dodajemy nowy rozdz. 85404 - Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka i tutaj również wprowadzamy środki w wys. 45.000 zł, z przeznaczeniem na dotacje dla przedszkoli niepublicznych.

Ponadto rozwiązuje się rezerwę celową przeznaczoną na realizację budżetu obywatelskiego tzn. zmniejsza się wydatki planowane w rozdz. 75818 czyli Rezerwy ogólne i celowe i kwotę tą przenosi się do rozdz. 90095 i wpisuje się w zał. nr 5 do budżetu nowe zdania inwestycyjne wyłonione w ramach głosowania i wybrane przez mieszkańców miasta tj. 1) Przebudowa fontanny przy ul. Rynek - kwota 150.000 zł. 2) Budowa wiaty grillowej nad Wieprzem – 65.000 zł. 3) Budowa systemu monitoringu wizyjnego etap I – 360.000, 4) Budowa placu zabaw przy ul. Łokietka – 160.000 zł.

Tyle zmian mieliście Państwo omawianych na wszystkich Komisjach. Natomiast proszę Państwa w formie autopoprawki Pana Burmistrza w związku z faktem, iż wczoraj wpłynęły dokumenty, decyzje w oparciu o ustawę budżetową na rok 2016 z dnia 25 lutego w związku z decyzją budżetową wojewody lubelskiego z dnia 16 marca wprowadza się do budżetu miasta zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków w rozdz. 85296- Pozostałe zadania w zakresie opieki społecznej kwotę na realizację zadań z zakresu administracji rządowej w wysokości 7.407.500 zł. z przeznaczeniem na realizację ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Po tej autopoprawce przechodząc do treści uchwały budżetowej w § 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: słowo zmniejsza zastępuje się słowem zwiększa się dochody budżetu o kwotę 5.087.500 zł. bo zmniejszaliśmy o kwotę 2.320.000 a teraz zwiększamy o 7.407.000 w związku z tym wprowadzamy 5.087.000. Natomiast pkt 2 zwiększa się wydatki budżetu gminy – wpisujemy kwotę 7.844.198 zł. po tych zmianach w § 2 w pkt 1 Dochody wynoszą zamiast kwoty obecnie wpisanej wpisujemy kwotę 75.867.963 zł. i dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej tutaj kwotę 5.530.626 zł zastępujemy kwotą 12.938.126 zł. W pkt 2 wydatki wynoszą kwotę 76.280.761 zł zastępujemy kwotą 83.688.261 zł. i wydatki na zadania z zakresu administracji rządowej w tym punkcie kwotę 5.530.626 zł. zastępujemy kwotą 12.938.126 zł. Czyli wprowadzamy po stronie dochodów i wydatków tak jak powiedziałam kwotę 7.407.500 zł.

W związku z faktem w wieloletniej prognozie finansowej w wierszu dotyczącym roku 2016 wprowadza się kwoty takie, które wpisane zostały w budżecie miasta na rok 2016. Natomiast w wierszu dotyczącym roku 2015 gdzie do chwili obecnej wpisane były kwoty planowanych dochodów i wydatków wpisane zostały wartości wykonane zrealizowanego budżetu w 2015r.

Przed otwarciem dyskusji Przewodniczący rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianych projektach uchwał.

Komisje Rady za wyjątkiem Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa oba projekty uchwał zaopiniowały pozytywnie. Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa odnośnie omawianych uchwał nie wydała opinii.

W otwartej dyskusji radni nie wyrazili woli zabrania głosu. Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie, jako pierwszy projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej.

W głosowaniu 13 gł. za, 5 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej. (Kserokopia uchwały Nr XV/94/2016 w załączeniu)

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2016r.

W głosowaniu 12 gł. za, 5 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie na 2016r. (Kserokopia uchwały Nr XV/95/2016 w załączeniu.)

Ad. 7 n)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie (Projekt uchwały w załączeniu.)

Projekt przedmiotowej uchwały przedstawił Burmistrz Miasta Pan Janusz Bodziacki.

BURMISTRZ

Działamy dla samorządu a nie dla mediów. (Przewodniczący Rady: ja się nie wypowiadałem do mediów dzisiaj.) Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, przed kilkunastu laty decyzją ówczesnej Rady Miasta została w naszym mieście powołana Straż Miejska. Od samego początku nie była to wydzielona jednostka organizacyjna miasta a ten skład osobowy czy ta formacja została wkomponowana w strukturę Urzędu i tak to jest do dnia dzisiejszego, że Straż Miejska nie jest jednostką. Jest działającą strukturą w ramach organizacji Urzędu naszego miasta. Z takich ogólnych zadań, które przyporządkowane są samorządowi i on może być wykonywany w różny sposób, dotychczas był wykonywany w jakimś stopniu przez Straż Miejską a mianowicie współdziałanie z organizatorami i innymi służbami w ochronie porządku podczas zgromadzeń i imprez publicznych, zwalczanie wszelkich wykroczeń zwłaszcza w zakresie naruszeń przepisów prawa wynikającego z ustaw, rozporządzeń i przepisów prawa miejscowego o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, przeciwko porządkowi i spokoju publicznemu, bezpieczeństwa osób i mienia, bezpieczeństwu i porządku w komunikacji, ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej, konwojowanie dokumentów, przedmiotów wartościowych lub wartości pieniężnych dla miasta i urzędu, podejmowanie działań dla ograniczenia zjawiska niszczenia mienia publicznego, współpraca z Komendą Powiatową Policji w zakresie wspólnych działań i wymiany informacji zmierzających do poprawy stanu porządku, bezpieczeństwa na terenie miasta. To były takie główne zapisy wynikające z ustaw i prawa miejscowego na terenie naszego Miasta, które w różny sposób realizowała formacja Straży Miejskiej w Lubartowie.

Chcę powiedzieć, że przez cały czas, bo ta dyskusja odbywała się również przy różnych okolicznościach, również na sesji Rady Miasta, zastanawialiśmy się, debatowaliśmy, ocenialiśmy czy ten sposób wykonywania tych zadań jest dobry, najwłaściwszy. Również miało to miejsce w ostatnim czasie. Takim momentem istotnym aczkolwiek nie najważniejszym, nie najistotniejszym, była kontrola nadzorcza, która jest wykonywana w oparciu o ustawę przez Komendanta Wojewódzkiego Policji i Wojewodę, doprowadziło nas do kolejnego ograniczenia w zakresie działalności a mianowicie kontrola nadzorcza i potem wystąpienie pokontrolne zmierzało do tego, że zaleceniem było, aby wyłączyć z działalności Straży Miejskiej realizację prawa miejscowego czyli uchwały Rady Miasta sprzed kilku lat gdzie Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie organizacji i funkcjonowania płatnych parkingów w naszym mieście. Zalecenie pokontrolne jest takie, że z pozycji organu kontrolnego to zadanie nie może być wykonywane przez Straż Miejską, czyli Straż Miejska nie powinna zajmować się również tymi czynnościami, które wykonywała dotychczas w naszym mieście czyli nadzór nad parkingami, kontrola i ewentualnie dopingowanie do uiszczenia dodatkowej opłaty za parkowanie oraz konwój środków finansowych. To zadanie tak jak wspomniałem zalecono aby to wyłączyć. Chcę powiedzieć, że ta analiza, również dyskutowana i dzisiaj, realizacji zadań poprzez kontrolę z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie czyli kontroli umów związanych z odpadami stałymi, analiza całości funkcjonowania SM doprowadziła mnie i inne osoby do takiej konkluzji, że zechcemy wykonywać te zadania, które ciążą na samorządzie, które powinniśmy realizować, w nieco odmiennej formie czyli tak reasumując doszliśmy do przekonania, doszedłem do przekonania, że powinienem wystąpić do Wysokiej Rady z inicjatywą rozwiązania SM w naszym mieście. Z art. 4 ustawy o strażach gminnych wynika aby w całej procedurze dochodzenia do decyzji mieć ten element pośredni, a mianowicie jest obowiązkiem wystąpienie do komendanta wojewódzkiego policji z prośbą o wyrażenie opinii w tej sprawie. Opinia oczywiście pozytywna, czy negatywna jest warunkiem niezbędnym ale już do decyzji Wysokiej Rady będzie należało czy weźmie pod uwagę merytoryczne rozstrzygnięcie w tej opinii, ale sama opinia jest wymogiem ustawowym. Dlaczego Proszę Państwa doszedłem do takiego wniosku, żeby zwrócić się do Wysokiej Rady o podjęcie tej procedury rozwiązania? Tak jak już wspomniałem sposób wykonywania, zakres wykonywania tych obowiązków czyli pomniejszający się zakres, mimo wszystko mała struktura organizacyjna, bo myśmy wielokrotnie mówili że jeśli Straż Miejska działa w strukturze Urzędu i strażnicy pracują od 7:30 do 15:30 tak jak funkcjonuje Urząd, to nie wypełnia to naszych oczekiwań. Zwiększenie na dwuzmianowość jest jak gdyby koniecznością zwiększenia i to znacznego zwiększenia zatrudnienia. Jak analizuję ten okres miniony to wyrażam przekonanie, że koszty utrzymania są niewspółmierne do efektów. Te zadania, które ciążą na samorządzie będziemy w stanie realizować w innej strukturze organizacyjnej, czyli mówiąc wprost przeniesiemy te zadania ciążące na samorządzie do wydziałów merytorycznych, do pracowników, którzy będą wykonywać to nie już w formacji SM tylko w tej strukturze organizacyjnej Urzędu. Chcę powiedzieć, że w moim przekonaniu jesteśmy w stanie wykonywać te zadania nie gorzej a nawet lepiej za mniejsze pieniądze, bo te koszty były jednak znaczące tak jak wspomniałem. Poczuciem moim jest też, aby dokonując zmiany tej formy organizacyjnej widzieć człowieka, czyli widzieć strażników miejskich, którzy pracują. Myślę, że analizując ten sposób podzielenia tych zadań do wydziałów uda się zagospodarować. Ja już, bo było to na sesji podnoszone Pan radny Wróblewski chyba jak dobrze pamięta, podnosił tą kwestię dlaczego jest wakat od roku? Myślę, że to nie jest decyzja taka ad hoc w tej chwili. Też nie chciałem ewentualnie, jeśli byłaby decyzja, żeby pogłębiać tej sytuacji pracowniczej, więc ten wakat przez ten ostatni rok funkcjonował. Tym łatwiej będzie teraz wyjść naprzeciw jak gdyby tej sytuacji pracowniczej w SM. Najtrudniej Proszę Państwa z tych wszystkich elementów, to ja widzę do wykonania ten element, który bezpośrednio dotyka osoby zarządzające, bo strażnicy

miejscy byli niezbędni, potrzebni, ułatwiający organizację różnych wydarzeń i życia w mieście, czyli tak dotykające bezpośrednio osób zarządzających w mieście i to jest taki element, którego ja na razie nie widzę rozwiązania, ale to już jak gdyby kłopot samego burmistrza, samych burmistrzów, kadry kierowniczej żeby sobie to jakoś tam zorganizować. W związku z powyższym występuję do Wysokiej rady z projektem uchwały o zgodę na wystąpienie do Komendanta Wojewódzkiego Policji dotyczącej opinii w sprawie w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie, uzasadniając to, co przed chwilą powiedziałem, Jestem do dyspozycji, jeśli będą jakieś pytania. Proszę Wysoką Radę o pozytywną decyzję w sprawie tej uchwały.

Otwierając dyskusję nad przedmiotowym projektem uchwały Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych nie wydała opinii w sprawie omawianego projektu uchwały. Pozostałe Komisje Rady Miasta przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Moi Drodzy goni nas czas, ale to nie znaczy, że nie mamy przechodzić obok pewnych zdarzeń, które mają źródło niejasne. Chodzi mi o to, że Pan Burmistrz pełni kadencję już drugą, od pięciu lat i się zastanawiam, dlaczego tak długo dojrzał do tej decyzji? To znaczy nie widzę elementów, które by uzasadniały, że to właśnie teraz. Dlaczego nie rok temu, nie dwa, nie trzy? Każdy moment rozumiem, że mógłby być dobry, ale warto związać decyzję z jakimiś przyczynami. Ja stwierdzam, że nie widzę w tym roku, właśnie teraz jakiegoś uzasadnienia obiektywnego i jakiegoś związku między przyczyną a skutkiem i w związku z tym no niejasna jest dla mnie ta przyczyna, dla której podejmuje taką decyzję, bo trzeba powiedzieć, że to Pan Burmistrz podejmuje decyzję czy ma zamiar rozwiązać wbrew sugestiom padającym być może niezręcznie, być może ja źle zrozumiałem ze strony przedstawicieli niektórych Ratusza, że to jeszcze nic nie oznacza, że to tak naprawdę pytamy Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji. Ale przecież Pan Burmistrz gdyby nie chciał rozwiązać to by nie pytał Pana Komendanta. Nie zgłosiłby wniosku i nie byłoby problemu. Dalej byśmy czekali rok, dwa, trzeci. Tak naprawdę, więc nie wiem jaki był mechanizm dla którego została ta uchwała zgłoszona. Przypominam, że Pan Burmistrz powiedział, że jak ja rozwiąże, to potem oni sami w swoim gronie będą rozwiązywać to zagadnienie, co dalej. Więc jakby z drugiej strony nie widzę ciągłości, co będzie dalej. Rozumiem, czy Policja przejmie te zadania czy jakaś inna formacja będzie te kwestie rozwiązywać? Powiem tak, na dzisiaj uważam, że to nie jest moja wojna, jeśli w ogóle jest wojna. To nie jest moja sprawa. Nie wiem dlaczego tak długo ta straż istniała? Nie wiem, dlaczego przestaje istnieć. Nie wiem jakie zadania przestała wykonywać? Nie wiem, jaki będzie ciąg dalszy tych zadań? Więc powiem tak, rozumiem, że tylko, dlatego się tym zajmujemy bo Pan Burmistrz zgłosił. Natomiast innych powodów nie widzę i nie jest to jakiś zarzut, ale to jest taka kwestia potraktowana dzisiaj znowu w sposób według mnie czysto mechanistyczny. Jestem radnym więc trzeba zapytać mnie o zdanie. Ja powiem tak, nie jest to akurat takie ważne, społeczne, nośne zagadnienie żeby opowiadać się tak lub nie. Przyznam, że usłyszałem dość ważny powód taki, że tak naprawdę rozwiązano kwestię z dalszym ciągiem zatrudnienia dla niektórych przedstawicieli Straży. Ja rozumiem, że to jest ważny problem w obliczu tej sytuacji, która dzieje się teraz. Każda jednostka, która podlega Panu Burmistrzowi no

wymaga rozwiązania co z ludźmi, bo człowiek to przecież nie jest jakiś atom tylko to jest jakaś jednostka ludzka, którą się warto zająć. Ale z drugiej strony zastanawiam się czy ważniejszym suwerenem naszych decyzji to jest społeczeństwo. Nas wybrało społeczeństwo i dla mnie jest ważne jakieś obiektywne znalezienie podstaw podejmowania decyzji. Ja nie znajduję w przypadku Straży. Rozumiem, Komendant chyba przechodzi na emeryturę, rozumiem dla pozostałych członków Straży znaleziono gdzieś miejsce, gdzieś tam się przesunie. Moim zdaniem to jest takie trochę zagadnienie jakby techniczne natomiast społecznie to nie jest problem. Obserwuję media społecznościowe, praktycznie wszyscy nie pozostawiają suchej nitki na tej straży., Tutaj spotkałem się z takim poglądem, gdzieś tam, że ludzie się wahali, ale zauważyli, że społeczeństwo chce tej likwidacji w związku z tym jakby być trudno przeciw. To jest powiem i w moim przypadku, ma to jakieś znaczenie, ale powiadam straż nie jest najważniejsza, nie ma kontynuacji, Pan Burmistrz sam to rozwiąże, pyta nas o zdanie i ja Proszę Państwa zamierzam wstrzymać się od głosu. To jest chyba najbardziej sensowne z mego punktu widzenia rozwiązanie. Być może znowu pewnie przegram głosowanie, ale pocieszam się tylko myślą Tatarkiewicza, że kryterium większości nie jest dowodem prawdy. Obym miał rację.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Obserwując tempo prac przy ostatnich uchwałach myślałem, że to tempo zachowamy. Cieszę się bardzo, że stało się inaczej, ponieważ mówimy w tym projekcie uchwały o bardzo ważnej sprawie. Sprawie też i ludzkiej i sprawie bezpieczeństwa naszego miasta. Powiem tak, Pan Burmistrz pewne decyzje podjął i podjął działania. Pierwszym krokiem z tych działań jest przedłożona dzisiaj uchwała, uchwała na dzisiejszej sesji. Dzisiaj tą uchwałą mamy otworzyć drzwi możliwości rozwiązania Straży Miejskiej, ale z wypowiedzi Pana Burmistrza, no Pan Burmistrz jasno powiedział, że on taką decyzję ze swojej strony już podjął, że ta Straż Miejska ma być rozwiązana. Ja z uwagą słuchałem tych argumentów, które Pan Burmistrz przedstawiał i no są to ważne argumenty, ale z tym co przyszedłem na sesję i z tym co tutaj się dowiedziałem ja nie mam na tę chwilę wyrobionego pełnego zdania, a przecież to ja będę podejmował decyzję o ewentualnej likwidacji –Rada Miasta. Uważam, że radni wszyscy powinni to zrobić świadomie i to zdanie powinni mieć wyrobione. Ale przecież nie tylko ja tego zdania nie mam bo słyszałem z ust radnych, że inni radni podobnie tego zdania nie mają. Straż Miejska powołana kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu i tylko tyle lat służyła mieszkańcom naszego miasta. Pracujący tam ludzie w jakiś sposób przygotowani, wyposażeni, jakieś nakłady wyłożone i na czynnik ludzki i na sprzęt i to w jakiś sposób przez te lata działało. Ci ludzie już się zestarzelili w tej pracy i doszli do wieku przedemerytalnego. Na pewno nie możemy pominąć i tego czynnika ludzkiego. Ale też powinniśmy zastanowić się a może zmienić sposób działania, może znaleźć inne obszary gdzie ta Straż Miejska mogłaby pracować. Ja nie wiem w tej chwili? Pan Burmistrz mówi, że tu wiele dyskusji było. Ja sobie takiej dyskusji nie przypominam na tej sali, żebyśmy kiedykolwiek rozmawiali o Straży Miejskiej. Pani Meksułowa też popiera mnie kiwając czy kręcąc głową. Nie było takiej dyskusji tutaj na sali. Więc ja do końca nie jestem przekonany i chciałbym żeby odbyła się tu debata, żebyśmy mieli możliwość porozmawiania z Panem Komendantem, bo to my zdecydujemy o losie tej formacji i o losie tych ludzi co dalej ich czeka. Tu Pan Burmistrz mówił o możliwościach, w jaki sposób w cudzysłowie mówiąc „zagospodarowania tych osób” i chciałbym tutaj bardzo mocno dopytać, może nie wszystko usłyszałem, czy Pan Burmistrz ma ewentualnie możliwości zatrudnienia tych osób, które w Straży Miejskiej pracują? To byłby ważny argument również w tej dyskusji, która się toczy. W wieku przedemerytalnym, w jakim ci ludzie się znaleźli trudno znaleźć pracę a ktoś im po prostu kiedyś zdecydował o karierze zawodowej tych osób tworząc tą Straż. Ja też również czytałem z uwagą opinię mieszkańców, którzy w wielu tych internetowych dyskusjach wyrażają się

negatywnie o pracy Straży Miejskiej, ale często właśnie na te służby siłowe tak ludzie i młodzi się wyrażają, wypowiadają. Na dzień dzisiejszy ja takiej opinii nie mam i takiej wiedzy, żeby tą Straż Miejską rozwiązywać i świadomie podnieść rękę do góry przy kolejnej uchwale. I chciałbym, żeby wszyscy radni tą porcję wiedzy dostali również i od Komendanta. Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo kilka lat temu Rada Miasta Lubartowa zdecydowała o utworzeniu takiej jednostki, jaką była Straż Miejska. Tak? Prawie 20 -lat temu. Dzisiaj praktycznie pierwszy krok, uchwała o likwidacji jednostki, która istniała w Lubartowie 20 –lat temu jest po prostu rzucona na stół jakby ta jednostka była naprawdę nikomu do niczego potrzebna. Troszeczkę też czuję się zlekceważony tutaj przez Komendanta Straży, że nie przyszedł dzisiaj na sesję Rady Miasta (Przewodniczący Rady: Proszę nie mieć pretensji do Komendanta ...) nie skończyłem jeszcze wypowiedzi, troszeczkę czuję się zlekceważony przez Komendanta Straży Miejskiej w Lubartowie, że nie przyszedł lub ewentualnie decydentów, którzy tak zadecydowali, że taka rzecz ma miejsce. I teraz radnymi jesteśmy już prawie 2 lata i nikt na tej Sali do dnia dzisiejszego nie poddał ewentualnie pomysłowi, co zrobić, żeby ta Straż Miejska funkcjonowała w Lubartowie lepiej. Ja rozumiem najłatwiej jest zlikwidować. Oszczędności z tego tytułu nie wiem czy będą skoro ci pracownicy i tak zostaną zatrudnieni w Urzędzie Miasta. I teraz mamy, przed chwilą mieliśmy sprawozdanie z pracy Straży Miejskiej, które to nam uwidocznilo, że Straż Miejska przeprowadziła od września 260 kontroli. Ja się pytam, dlaczego dopiero od września? Dlaczego dopiero od września? Dlaczego dopiero radni na tej sali musieli wyjść i powiedzieć, że taki proceder może mieć miejsce i dopiero Straż Miejska wzięła się do roboty? Kontrole uwidocznily bardzo dużą skalę nie podpisanych umów. Czy dzisiaj faktycznie ta Straż Miejska jest nam niepotrzebna? 60 przedsiębiorców miało nie podpisanych umów na 200 parę przedsiębiorstw skontrolowanych. Tylko 200 parę przedsiębiorstw skontrolowanych, od września, pół roku. Dzisiaj likwidujemy Straż Miejską bo mówimy, że jest niepotrzebna. To przez pół roku Straż Miejska gdzie dzisiaj jest niepotrzebna miała czas na skontrolowanie tylko 260 przedsiębiorców? Dlaczego nie pojawił się ani jeden pomysł co zrobić żeby ta Straż Miejska mogła więcej serca włożyć do tego, żeby mieszkańcy naszego miasta odczuwali nie to co dzisiaj odczuwają, bo w przekonaniu opinii publicznej i moim, to co ja widzę, to co jest uwidocznione z pracy Straży Miejskiej to jest faktycznie twór, który podlega likwidacji. Według mnie, w mojej ocenie. Ale może można coś zrobić, żeby ta jednostka pracowała lepiej dla naszych mieszkańców. Żeby wypełniała swoje obowiązki dużo, dużo lepiej. I dzisiaj cały czas nas zapewniają Panowie Burmistrzowie że gospodarka śmieciowa jest ho, ho, ho albo i jeszcze lepiej, prawie najlepsza.. Okazuje się dzisiaj na sesji Rady Miasta, że nie jest tak kolorowo jak nam przedstawiają i my chcemy dzisiaj od tak podjąć po prostu decyzję o likwidacji Straży Miejskiej, która jednak te kontrole przeprowadzała, która mogłaby tych kontroli więcej przeprowadzić. Ja dzisiaj nie wiem, nie jestem przekonany do tego czy to jest akurat w tym momencie dobry krok. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ja wielokrotnie na tej sali poruszałem temat funkcjonowania Straży Miejskiej i jakby uważam, że ta formacja, która w tej chwili jest w mieście w tym kształcie jest formacją niewydolną. Jest formacją, która nie spełnia zadań, które w moim odczuciu powinna spełniać jako Straż Miejska. Wynika to z tego ze sposobu organizacji pracy, wynika to z tego, że funkcjonuje w strukturach Urzędu Miasta, ma godziny pracy tak jak urzędnicy i wynika to też z jej stanu kadrowego. W tej chwili jest czterech Panów zatrudnionych w Straży Miejskiej. Może pokrótce opowiem, bo troszeczkę się

orientowałem, z czego jeden zawsze musi być na miejscu ponieważ odbiera telefony, jeden jest na urlopie, odbiera nadgodziny albo jest na zwolnieniu lekarskim, jest dwóch panów, którzy gdzieś tam pracują w ciągu tych 8 godzin na terenie miasta. umówmy się, że dwóch strażników miejskich w Lubartowie, czynnych, którzy pracują, no jest troszeczkę mało co do oczekiwań naszych, przynajmniej moich co do tej Straży Miejskiej. Po drugie nie zgodzę się, że nie dyskutowaliśmy nigdy na temat Straży Miejskiej. Przypominam sobie na Komisji Spraw Społecznych przynajmniej dwukrotnie prosiliśmy Pana Komendanta, ja przynajmniej byłem świadkiem o złożenie sprawozdania, rozmawialiśmy o bolączkach o tym czym się strażnicy zajmują. Zwracaliśmy uwagę właśnie na ten wakat w Straży Miejskiej, który powoduje, że tak naprawdę nie może ona pracować. I myślę, że Pan Burmistrz z tymi wnioskami naszymi jako Komisji Spraw Społecznych się zapoznawał. W moim odczuciu to Burmistrz odpowiada za funkcjonowanie tego miasta, jako organ wykonawczy. On decyduje o tym jakich pracowników potrzebuje zresztą my jako Rada nie mamy wpływu na zatrudnianie pracowników w Urzędzie Miasta, na to ilu jest tych pracowników w takim wydziale lub w takim wydziale. Pan Burmistrz dostaje uchwalany co roku przez nasz budżet na swój wniosek i w ramach tego budżetu gospodaruje i stara się wypełniać te zadania. Nie oceniam czy jest to dobrze czy źle tak po prostu jest. Chciałbym też zauważyć, że to nie jest decyzja o tym, czy Straż Miejska będzie istniała, czy nie będzie istniała. Jest to, zgadzam się, pierwszy krok do tego żeby tą Straż Miejską zlikwidować, ale to nie jest jeszcze ostateczna decyzja. To jest decyzja, która jakby początkuje pewien proces natomiast ten proces jeszcze myślę że trafi pod obrady Rady Miasta i Rada Miasta podejmie ostateczną decyzję po otrzymaniu różnych opinii. I myślę, że dajemy sobie po prostu czas w tym momencie na to, żeby zająć się tym problemem. Wiem, że w planie pracy Komisji Spraw społecznych jest jeszcze zapoznanie się z działalnością Straży Miejskiej. Rozważenie zasadności funkcjonowania Straży Miejskiej w Lubartowie I myślę, że te opinie, które też otrzymamy i od Komendanta Wojewódzkiego Policji i od innych ciał będą nam ku temu pomocne. Natomiast proszę Państwa nie wiem czy akurat formuła Straży Miejskiej w tym kształcie jest nam potrzebna jeżeli myślimy o efektywności wykonywania i o zadaniach miasta w tym zakresie. Nie wiem czy Straż Miejska potrzebowała takiego, tu do Pana Osieckiego chciałem powiedzieć na pytania, czy poprosić Pana Burmistrza o wypowiedź, potrzebowała impulsów w postaci bezpośredniego polecenia, żeby kontrolować umowy z tych nieruchomości zamieszkałych, zawieranych przez przedsiębiorców dotyczących wywozu odpadów, czy nie mogła tego robić w ramach posiadanych prerogatyw. Moim zdaniem chyba mogła robić w ramach tych prerogatyw, które posiadała. Pytanie; dlaczego tym się nie zajmowała? To jest pytanie o to czy potrzebujemy służby której trzeba wszystko wskazywać palcem, mówić zajmij się tym, tym, pójdz tam, tam itd. czy też potrzebujemy służby, która po prostu ma wykonywać pewne zadania, prerogatywy i tym się po prostu zajmować. To jest pytanie do Pana Burmistrza i do nas. Ja myślę, że teraz mamy czas, który dzisiaj tą dyskusją rozpoczynamy, żeby każdy z nas dojrzał z radnych do podjęcia takiej decyzji i z pełnym słuszności ... swojej decyzji zagłosował w ostatecznym rozrachunku nad uchwałą o likwidacji lub o nie likwidacji Straży Miejskiej. Dziękuję.

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jednym z elementów tak odnosząc się do takiego podejrzliwego jak gdyby wypowiedziania się Pana radnego Gregorowicza, dlaczego teraz? Bo co, żeby obciążyć Państwa decyzją? Nie. Jednym z elementów była też i kontrola. To, co my w takim odczuciu naszym społecznym jest to, co mieszkańcy mówią, no Straż Miejska była utożsamiana z parkingiem, z opłatą bo to jeden z ważniejszych takich wizualnych elementów i to zostało odebrane. Więc to też jakiś tam czynnik decydujący. Ale powiem Państwu to co główną jest przyczyną, to co i Państwo i Pan radny Osiecki i inni Państwo mówią tzn. to że

rzeczywiście ja nie chcę tutaj oceniać, przyjdzie jeszcze na to czas, ale to, że rzeczywiście jeśli nie wskazaliśmy z Burmistrzem palcem no to, to nie było. Więc też ten wniosek mój o rozwiązanie SM jest konsekwencją tego, że doszliśmy do przekonania, że trudno jest nam w tej strukturze to wykonywać. Jedno co najważniejsze, to Proszę Państwa my te zadania musimy wykonywać i będziemy je wykonywać. W moim przekonaniu lepiej. Chciałbym powiedzieć, że elementem dodatkowym, który też w jakiś sposób, wypełnia to bezpieczeństwo, o którym Pan radny chyba Osiecki wspominał, to ten monitoring, który będziemy budować i rozbudowywać. To też jest ważne, być może, jeśli nam się Proszę Państwa nie uda porozumieć, na co liczę z Panem Komendantem Policji, żeby centrum jednak było w Komendzie a nie w Urzędzie, to być może tutaj będziemy musieli reagować na to w jakiś tam sposób adekwatny do sytuacji. I chciałem powiedzieć jedno, Proszę Państwa być może to, Pan Przewodniczący Ściśel o tym mocno podkreślał o debacie. Być może do debaty jest potrzebna też opinia Komendanta Wojewódzkiego? Nie, bo my ją pozyskamy, uzyskamy opinię Pana Komendanta Wojewódzkiego i będziemy debatować uwzględniając już stanowisko Pana Komendanta Policji. Dlatego też myślę, że żeby nie przedłużać proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały w sprawie i upoważnienia mnie do wystąpienia do Komendanta Wojewódzkiego Policji. Dziękuję bardzo.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie

W głosowaniu 12 gł. za, 0 gł. przeciw, 9 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie. (Kserokopia uchwały Nr XV/95/2016 w załączeniu)

Ad. 8

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

BURMISTRZ

Wspólnie z Panem Burmistrzem Szumcem postaramy się skrótowo, ale wyczerpująco odpowiedzieć na Państwa zapytania. Pan radny Wróblewski podniósł kwestię omawianą właśnie nie tak dawno, kwestię protokołu z kontroli Komendanta Wojewódzkiego Policji i Wojewody, jeśli chodzi o działalność Straży. Rzeczywiście nasza korespondencja, moje też rozmowy z Panem Wojewodą, bo nie do końca ja akceptowałem tą sytuację, że Straż Miejska działająca w strukturze Urzędu, jako urzędnik nie może wykonywać prawa miejscowego, czyli uchwały Wysokiej Rady. Nie godziliśmy się z Panem Wojewodą trochę, więc to jakoś wydłużyło publikację, ale to wystąpienie pokontrolne zostanie w BIP opublikowane.

Jeśli chodzi o infokiosk też codziennie jak wchodzę, denerwuję się nad tymi pobitymi szybami. Pan informatyk prowadzi postępowania, aby to naprawić. Myślę, że to w niedługim czasie zostanie usunięte.

Jeśli chodzi o konkursy dla organizacji na realizowanie zadań miejskich poprzez właśnie organizacje pozarządowe i rewitalizacja społeczna Rynku II to, jeśli Pan radny pozwoli to odpowiem na piśmie, bo muszę sprawdzić, jakie to projekty, jaka kwota. I wykorzystuję sugestię, że jeśli zostaną pieniądze to trzeba będzie powtórzyć, bo rzeczywiście nie było za dużego zainteresowania. To musimy powiedzieć tutaj w składzie komisji, byliśmy zaskoczeni zarówno w obszarze kultury jak i sportu, że z małym zainteresowaniem się spotkała ta możliwość pozyskania środków na realizację zadania na Rynku II.

Jeśli chodzi o stanowisko Państwa posłów to pozyskam i udostępnię, bo kilku posłów chciało podpisać to stanowisko a nie byli obecni na spotkaniu z Wojewodą, czyli gdzieś tam w parlamencie będą zbierane podpisy. Także pozyskam to stanowisko i przekażę Panu radnemu.

Pan Przewodniczący Zieliński podniósł kwestię strategii Lubartowa, chciałbym tak dla przypomnienia powiedzieć państwu, że sporo zaangażowania i środków naszych publicznych mieliśmy w ostatnim czasie, dokumenty planistyczne strategiczne tak dla przypomnienia Program rozwoju lubartowskiej strefy gospodarczej w 2011, Strategia Promocji Produktu Turystycznego Ziemi Lubartowskiej 2014, założenia do Strategii miasta. Następnie opracowanie strategii, teraz finalizujemy strategię zintegrowanych inwestycji terytorialnych w ramach lubelskiego obszaru funkcjonalnego tj. taki dokument też istotny. Potem w 2015 Strategia rozwiązywania problemów społecznych, 2015 Plan gospodarki niskoemisyjnej i teraz też nasze działania, bo to mamy w budżecie Program rewitalizacji Lubartowa. Więc tych dokumentów jest dużo wykonanych, ważne jest to co Pan Przewodniczący wspomniał o tym dokumencie takim ogólnym, bardziej zbierającym całość spraw. Oczywiście nie może być, bo prawem Strategia została nam odebrana, weszła tylko do poziomu od powiatów w górę czyli od rządu do powiatów. Gminy są pozbawione możliwości wykonania tego dokumentu. Prawo się zmieniło natomiast możemy wykonać plan rozwoju miejscowości, bo teraz tak to się powinno nazywać. Wykorzystamy ja myślę, że ten dokument jest ważny, ale te środki zaangażowane, wydatkowane już na te dokumenty planistyczne, strategiczne, teraz będziemy już niedługo z udziałem Wysokiej Rady na temat Programu rewitalizacji Lubartowa jak gdyby odsuwa troszeczkę ten dokument planu strategicznego w sensie planu rozwoju miejscowości.

Jeśli chodzi o PKP to rzeczywiście będę zabiegał z Dyrekcją PKP o tą rogatkę na łączniku naszym. Natomiast chciałbym dopowiedzieć, już tu Pan radny Zieliński to podkreślał, że przez kilka lat chyba będziemy doświadczać nadmiernego ruchu, może dużego ruchu transportu kolejowego pasażerskiego. Ja wystąpiłem tam gdzie jest to chyba potrzebne aby też w rozkładach jazdy Lubartów był miejscem przystankowym, żeby też nasi mieszkańcy mogli wsiąść i pojechać do Warszawy. Na tą ilość pewnie nie da się każdego pociągu zatrzymać w Lubartowie ale takie pismo poszło do PKP żeby Lubartów był tym miejscem postojowym z możliwością włączenia się do tej komunikacji.

Pan radny Kusyk oczywiście wystąpię do Pana Starosty w sprawie tej ścieżki przy ul. Lipowej.

Natomiast jeśli chodzi o to dopytanie o warunki ja to wspomniałem, że wstępne warunki z Dyrektorem PKP jeśli chodzi o budowę tej kładki, jedno co nam przyświeca proszę Państwa to tak jak z kładką czy z przejściem przy dworcu powinno to się stać szybko. PKP jak patrzę na współpracę, pozyskania gruntów nie jest taką dynamiczną jednostką. Trwa to długo ale z Panem Dyrektorem PKP PL, który będzie budował jesteśmy w dobrych relacjach, bo to jest nasz mieszkaniec, mieszkaniec Lubartowa. Więc to na czym nam zależy a jeszcze dodajmy mieszka na osiedlu tym za torami więc to, na czym nam zależy, żeby to zrobić jak najszybciej i to co było możliwe i myśmy podjęli już decyzję pozyskania materiału. Jest kładka w innym oddziale PKP ona jest możliwa do zagospodarowania i postanowiliśmy, Pan Dyrektor na własną rękę trochę to działa, ale już pozyskał sam materiał, samą kładkę przejścia. Natomiast czekam na propozycję porozumienia jak wykonamy tą usługę. W jaki sposób, bo dyrekcja PKP ma zaproponować naszemu miastu, oczywiście warunek jest taki constans, że miasto musi się włączyć jeśli chcemy, żeby ta kładka została sfinalizowana to PKP mówi, że samodzielnie na pewno tego nie zrobią. Chcą to zrobić z udziałem miasta i o warunkach jakie zostaną zaproponowane Wysoką Radę będę informował, bo do tego są potrzebne pieniądze. W tym momencie nie mamy środków przeznaczonych na ten cel, więc trzeba będzie szukać ewentualnie w budżecie, żeby na to zadanie je przeznaczyć.

Pozostałe odpowiedzi Pan Burmistrz Szumiec. Dziękuję bardzo.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado pierwsze pytanie zadał Pan radny Wojciech Osiecki dotyczy to tego placu za SP4. Mamy w tej chwili rozstrzygnięty już przetarg na te prace remontowo cząstkowe i gdzieś po świętach za pewno już będą objazdy różnych miejsc szczególnie tych drogowych, placowych i będziemy z Panem w kontakcie i zastanowimy się nad ewentualnym polepszeniem tego terenu. Ja wiem, że najbardziej by Pana budowa chodnika zadawała ale na pewno nie jest to możliwe.

Następne pytanie zadał Pan radny Jakub Wróblewski dotyczy to tego stojaka rowerów wykręconego przez naszych mieszkańców. Ja już tu odpowiadałem, może nie do mikrofonu ale z Panem Przewodniczącym Zielińskim rozmawiałem. Powiem tak, to jest troszeczkę taka sprawa podtekstowa i delikatna, bo naszych mieszkańców wysiłek no troszeczkę jest wykorzystywany w tym wszystkim. Bo tak naprawdę się okazało jak już przyszło do rozmów i znalezienia tego miejsca na zamontowanie tego stojaka to się okazuje, że to jest stojak niekoniecznie wielkiej jakości. Jest po prostu, jak ktoś go widział, wykonany z takiej blachy, jest to tylko stojak na 5 rowerów. Warunki zainstalowania jego zamocowania w podłożu naprawdę skomplikowane i wymogi dosyć spore. Ponadto no muszę powiedzieć, że jest to ukryta reklama „allegro” a my jako gmina musielibyśmy udostępnić to miejsce bezpłatnie. I w związku z tym sama też kolorystyka tego stojaka pomarańczowa, no tak powiem w samym centrum miasta nie do końca by się wpisywała w kompozycje. Pewnie również to by wymagało uzgodnienia z Panią Konserwator. W związku z tym decyzja była, że przy SP3 tam gdzie sporo dzieciaków, czy młodzieży licealnej korzysta z tych rowerów. No być może za tym ogrodzeniem nie jest to tak powiem najlepsze miejsce ale zostało to uzgodnione z Panem Dyrektorem i w związku z tym został zainstalowany w tamtym miejscu. Nie wiem czy Pana radnego zadowala taka odpowiedź ale ...

Następne pytanie zadał Pan radny Kazimierz Majcher czyszczenie ulic. To czyszczenie tak jak już Pan Burmistrz w trakcie odpowiedział jest już czynione. Troszeczkę opady deszczu utrudniają bo to nie jest korzystne zamiatanie tego piasku bo idealnie tak się nie da. Ale już można zauważyć, że ul. Lubelska w części została wykonana. Cały zakres przynajmniej, okres przedświąteczny, chcemy zrobić od ronda do ronda plus ulica Cicha, czyli te trakty najbardziej uczęszczane.

Następne pytanie zadał Pan radny Piotr Kusyk dotyczy wysypiska, które istnieje między kopalniami piasku przy Prefabecie. Sprawdzimy, zobaczymy. Ja się mocno dziwię, że w ogóle te odpady gdzieś tam trafiają nadal, gdzieś nie wiem do rowu, do lasu. No w tym przypadku blisko drogi, z której korzystają i działkowcy. Zobaczymy, sprawdzę jak to wygląda i spróbujemy podjąć jakieś działania, żeby te śmieci znikły, bo prośby nie pomagają opłaty jak widać też nie pomagają pomimo, że nie ma ograniczenia wagowego w tej chwili.

Następne pytanie zadał Pan przewodniczący Jacek Tomasiak- dwa pytania. Jedno dotyczy koordynatora, który uciekł. No nie uciekł muszę Państwu powiedzieć obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim. W rozmowie z nim, to zwolnienie potrwa w związku z tym MOSiR się zdecydował na zatrudnienie w zastępstwie koordynatora. Pierwszy raz słyszę, że jakieś drużyny nie przystąpiły do rozgrywek. Te rozgrywki po prostu się jeszcze nie wznowiły (Przewodniczący Rady; nie zostały zgłoszone. I to jest nieprawda, że on trenuje zupełnie inny klub?) Nie to mnie oceniać. Te wiadomości, które posiadam z MOSiR – przebywa na zwolnieniu. Jak wiemy pracodawca płaci, bo to jest tam powyżej 50 roku życia przez 14 dni natomiast po 14 dniach świadczenie jest wypłacane przez ZUS. Myślę, że to jest problem ZUS czy ten Pan trenuje inny klub czy nie. Dla mnie przebywa na dzień dzisiejszy na zwolnieniu. Z młodzieżowymi grupami nic się złego nie dzieje. Jest nowy koordynator, który widzę skutecznie te zajęcia prowadzi. Żadna z grup tych najmłodszych, które Pan Kruszanin

prowadził nie ucierpiała. Tam chyba była przerwa 2 tygodniowa, jeśli chodzi o treningi. Te treningi są wznowione, więc nie ma grupy trenującej, która by nie miała opiekuna.

Następne pytanie, zastanawiałem się czy nie udzielić na piśmie Panu Przewodniczącemu tej odpowiedzi, ale jak Państwo wykażecie trochę cierpliwości to postaram się przybliżyć problem projektowania. Może zacznę najpierw, bo pewnie Państwo mocno się niepokoicie tym pierwszym etapem, który został rozpoczęty przez MOSiR, ta inwestycja, to boisko ze sztucznej trawy. Chcę państwu powiedzieć, że ta inwestycja na pewno nie jest zagrożona, bo takie plotki też do mnie docierają, bo roboty zostały wstrzymane itd. Rzeczywiście zostały wstrzymane ale ja już mówiłem o tym, że ze względu na panujące warunki atmosferyczne, które uniemożliwiają, że tak powiem działania. Od 1 marca miały być wznowione te prace. Odbyła się rada budowy, która w składzie nadzoru, wykonawcy, przedstawiciele MOSiR udała się na miejsce prowadzenia inwestycji. Doszliśmy do wniosku, że nie ma sensu prowadzić w tej chwili prac. Następną radą budowy tuż po świętach ma się zebrać. Ustalono jest, że będziemy zaczynać budowę od tego parkingu na razie. W niczym to nie utrudnia, żeby te prace szły, ale ten grunt musi niestety wsiąknąć, wyschnąć i dopiero te prace da się prowadzić pomimo, że już wykonawca tych prac jest wyznaczony też no niestety bo jakieś sobie prace poprzekładał i musiał to odroczyć a niestety nie może wejść z pracami tam w tej chwili. Troszeczkę ma tam do wykonawcy pretensję, że nie przedstawiono mu tych warunków które tam panują na tym boisku. Natomiast w miesiącu styczniu tak jak jest i zresztą sugestia Wysokiej Rady żeby rozpocząć te prace od budynku kubaturowego zleciłem, no już wtedy Dyrektora Pana Gieracha nie było, a nowy Pan Dyrektor, że tak powiem nie był wyłoniony w konkursie, więc w porozumieniu z Panią Kierownik, która pełniła obowiązki bo pan Burmistrz ją upoważnił do pełnienia obowiązków, ustaliliśmy, że poddamy może nie weryfikacji ale podzielenia tego drugiego etapu jaki jest budynek kubaturowy na jeszcze etapy, które by pozwalały zarówno jak i finansowo jak i zapewnienie zamknięcia stanów, które by że tak powiem były niezagrożone dla tej inwestycji i co się okazało? Okazało się, że nasi budowlancy wzięli ten projekt, zaczęli analizować i się pojawiły pewne elementy, które niestety wymagają poprawy. A mianowicie dobrze mówił Pan Przewodniczący o tym, że jak boisko to nie zostanie przesunięte itd, faktycznie jest propozycja, już z Panią projektant żeśmy rozmawiali, należy tą całą inwestycję przesunąć w kierunku wschodnim czyli w kierunku Wieprza na tyle na ile się da, bo również tam nie jesteśmy do końca właścicielami wszystkich gruntów. Najlepsze życzenie było, żeby to było 11 m, udaje się przesunąć 7 m a te 7 m w zupełności już wystarcza na to, żeby uzyskać, że tak powiem korzystne rozwiązania do tego budynku. Proszę się nie przerażać, jest rozwiązanie, że będziemy przeprojektowywać cały projekt ale podam takich kilka rozwiązań, które należałoby wprowadzić np. w tym projekcie, który w tej chwili jest, na które jest pozwolenie stolarka okienna jest np. EI 60. O czym to świadczy? Pewnie Państwo niektórzy wiecie a może nie wszyscy więc powiem że to jest stolarka aluminiowa bardzo droga, która minimum 60 min musi wytrzymać w otwartym ogniu czyli wysokich temperaturach. A to miało z tym związek, że po prostu przestrzeń wokół tego budynku była za mała, żeby zastosować np. okna nie EI 60 czyli okna dwukrotnie tańsze. W związku z tym droga pożarowa tak naprawdę to biegła od ul. Sławińskiego aż do ul. Parkowej tylko po to, żeby straż mogła dojechać do tego budynku kubaturowego, bo tylko on wymaga drogi pożarowej i tej oceny przeciwpożarowej. Również automatycznie ta droga, którą miałby wóz bojowy straży dojechać wymaga zupełnie innej konstrukcji, zupełnie innej podbudowy, innej grubości kostki, która też bardzo jest kosztowna. Przesuwając o te 7 m. skorzystamy z tego, że tą drogę pożarową można poprowadzić tylko i wyłącznie wokół tego budynku. Czyli będzie można wjechać od strony ul. Parkowej i ten wóz strażacki w zupełności sobie poradzi sobie, jeszcze zyskamy tą odległość. Automatycznie od tego parkingu, czyli dojście do jednego boiska czy drugiego czy do budynku tego kubaturowego nie wymaga tej drogi, wystarczy tak naprawdę, że będzie nie

to droga dojazdowa tylko droga, którą będzie można z parkingu swobodnie sobie dojść do tych obiektów. Więc to również pomniejszy koszty. Oczywiście w między czasie jak analizowaliśmy te podmioty również sobie pozwoliłem na to z Panią p.o. dyrektora, że odwiedziliśmy Lubelski Związek Piłki Nożnej, żeby uzyskać również akceptację tego projektu jak również w przyszłości, żeby nie było problemu z uzyskaniem że tak powiem licencji na rozgrywanie meczu czy pod kątem zarówno bezpieczeństwa itd. I pewne rzeczy okazały się również, że nie wystarczy. Toalety, które są wewnątrz budynku należy tak powiem to boisko już trawiaste wyposażyć w dodatkowe kontenerowe np. toalety, które nie są aż tak bardzo kosztowne. Również należy, ja cały czas mówię o wymogach LZPN, który udziela tych licencji i wydzielenie sektora dla gości przyjezdnych, zostawienia tam również miejsca chociażby na TOY TOYE. Nie widziałem również, przynajmniej takie uwagi były Prezesa LZPN nie ma pomieszczenia dla spikera dla ochrony a jeśli to boisko jest zaprojektowane na 999 miejsc 1000 wymaga takie pomieszczenie żeby było tak zlokalizowane, że zarówno jak i spiker, który musi informować o jakichś tam zabezpieczeniach czy kierować ruchem jak i również ochrona, takie pomieszczenie powinno powstać nie mówię już o tablicach świetlnych itd. także ja nie chcę już państwu zabierać czasu bo i tak z tego co słyszę będziemy te rzeczy już w niedługim czasie bo już w miesiącu kwietniu omawiać. Ja tylko tak zasygnalizowałem uwagi, które uważałem, że powinny się dzisiaj w tej informacji pojawić. Oczywiście pierwsze spotkanie nie wiem na Komisji Oświaty chyba będzie, przyjdzie Pan Dyrektor, wszystkie osoby, które są odpowiedzialne i będziemy Państwu udzielać informacji. Ja chciałem jeszcze raz podkreślić, że również na budynek kubaturowy został już złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie uzyskania dofinansowania, które oczywiście pozwoli na zwiększenie tych środków na tą inwestycję. Ja bym miał tyle. Jeśli ewentualnie są jakieś dodatkowe pytania odpowiem.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ze zdziwieniem usłyszałem, że Pan Juliusz Kruszankin jest na zwolnieniu. Ja przeczytałem Panu artykuł ze strony internetowej zespołu Bzura Chodaków „Mało kto spodziewał się, że Bzura po raz kolejny zmieni trenera a jednak się stało, Juliusz Kruszankin wczoraj poprowadził po raz pierwszy zajęcia z naszą drużyną seniorów. Wydaje się że po małych zawirowaniach w Klubie wszystko wraca na właściwe tory. Tak należy najkrócej określić to co wydarzyło się w ostatnich tygodniach” I dalej jest opis jak to trener Kruszankin trenuje właśnie drużynę w zupełnie innym rejonie Polski. Więc zastanawiam się czy tam ma podpisaną umowę, na jakich zasadach jest na zwolnieniu lekarskim i czy nie powinien jednak w takim wypadku a tym bardziej, że już odbyły się rozgrywki i te rozgrywki poprowadzić, zostać w jakiś sposób inaczej potraktowany niż taki, że wierzymy w to zwolnienie lekarskie. Wystarczy wpisać tylko to nazwisko do internetu i pojawia się strona oficjalna zespołu ligowego. Dziękuję za te odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Ad. 9

Przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Miasta w dniu 23 lutego 2016r.

Do przedłożonego protokołu nie wniesiono uwag i zmian. W głosowaniu: 18 gł. za 0 gł. przeciw, 3 gł. wstrzym.się protokół Nr XIV/2016 został przyjęty.

Ad. 10

Wolne wnioski

W punkcie tym głos zabrali:

PRZEWODNICZĄCY RADY

Pozwólcie Państwo, że zabiorę głos jako pierwszy bowiem jest prośba z Biura Rady aby wypełnić tutaj taki dokument i wyrazić zgodę na udostępnianie telefonu osobom prawnym, osobom fizycznym, przedstawicielom prasy, radia i telewizji. Biuro Rady nie ma naszej takiej zgody indywidualnej, więc jeżeli ktoś wyraża na to zgodę to ja puszcę teraz listę i prosiłbym żeby ci, którzy wyrażają na to zgodę podpisali się pod tą listą. Czy ktoś chciałby w wolnych wnioskach zabrać głos?

Radny JACEK TCHÓRZ

Proszę Państwa bardzo krótko widzę, że jesteśmy w komplecie, więc chciałem zapytać pana radnego Jakuba Wróblewskiego, którzy z radnych są podporządkowani Panu Prezesowi Spółdzielni, bo tak Pan powiedział w jednej z gazet. Chciałem dowiedzieć się, którzy to są radni? Dziękuję.

BURMISTRZ

Szanowni Państwo jesteśmy w takim szczególnym okresie, w którym towarzyszy nam refleksja, przekonanie oczywiście z poszanowaniem innych przekonań, że życie nie kończy się tutaj na ziemi, czyli w okresie Świąt Zmartwychwstania naszego Pana Chrystusa chciałbym w imieniu samorządowców wszystkim Państwu Radnym wszystkim mieszkańcom złożyć najlepsze, najserdeczniejsze życzenia. Życzyć trwania w tej nadziei która wypływa ze Świąt Zmartwychwstania jak również życzyć dobrych, radosnych Świąt przeżytych w gronie najbliższych. Wszelkiej pomyślności. Wszystkiego najlepszego.

Radny JAKLUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, odpowiadając Panu Radnemu Tchórzowi chciałbym po prostu może polecić pewne, sprawdzić pewne powiązania, kto korzysta na przykład z dobrodziejstw Spółdzielni Mieszkaniowej, z reklamowania swojej działalności i innych tego typu rzeczy. Każdy sobie potrafi to zinterpretować w taki sposób w jaki chce. Natomiast tak w wolnych wnioskach chciałem poruszyć trzy rzeczy. Po pierwsze chciałbym wyrazić głębokie zaniepokojenie tym co się dzieje w MOSiR w Lubartowie jeżeli chodzi o tą inwestycję. Dla mnie to jest rzecz niepojęta kiedy pamiętamy co mówił przepraszam były dyrektor MOSiR o tych jak się dzieje z dokumentacją, jak szukał projektantki, jak nie mógł opracować, jak dokumentacja była sprawdzana. Potem już na miejscu osób, które kontrolują, nadzorują tą inwestycję, czy w ogóle na tą inwestycję ktoś zwracał szczególną uwagę na to, co się dzieje z tą inwestycją. I teraz okazuje się, że są jeszcze jakieś rzeczy. Jeszcze obawiam się co się stanie, co wyjdzie na jaw za jakieś dwa, trzy miesiące czy pół roku. Naprawdę, bardzo proszę, myślę, że trzeba szczególnie zająć się nadzorem nad tą sprawą, żebyśmy nie wybudowali czegoś co nie będzie odpowiadało żadnym normom, że nie będą mogły być rozgrywane żadne zawody bo nie uzyskamy licencji na ten obiekt.

Następna sprawa dotyczy dzisiejszej sesji. Proszę Państwa no dzisiejszy porządek obrad ja sam przyznam był dosyć przeładowany. Uchwał była aż po lit. q chyba jak sobie przypominam. Aż strach pomyśleć co by się stało gdybyśmy trochę nie zmodyfikowali tego porządku obrad. Dyskusja nie skończyłaby się tam koło 11 w nocy, po 7 godzinach debatowania tylko trwałaby jeszcze dłużej. Więc mam taką prośbę do Pana Przewodniczącego i do Pana Burmistrza żeby uwzględnili to, że jest to dzień roboczy, jutro idziemy do pracy i konstruując następną sesję może zwoływać je częściej ale może z trochę mniej bogatszym jeżeli chodzi o liczbę projektów uchwał czy spraw poruszanych porządkiem obrad, żebyśmy mogli no w takim lepszym stanie umysłu, mniej zmęczeni nad nimi debatować, bo mam wrażenie, patrząc po Państwa twarzach i też wiem jak się czuję, że wszyscy jesteśmy zmęczeni. I na zakończenie w imieniu swoim jak i kolegów z Klubu

radnych Platformy Obywatelskiej chciałem również Państwu złożyć najserdeczniejsze życzenia świąteczne, przede wszystkim wiosennych, ciepłych, pogodnych rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy.

Przewodniczący rady

Proszę Państwa może ja powiem w ten sposób, że ja otrzymałem pismo od Pana Burmistrza, żeby przewidywane uchwały umieścić. Tak jak wcześniej wspomniałem dwa pierwsze projekty to były wnioski Klubu Radnych. Nie chciałem tutaj wprowadzać sytuacji złej, która by powodowała, że jeden projekt by wszedł a drugi nie bo wówczas jakiś zarzut mógłby się pojawić ze strony radnych, że co prawda jest 60 dni na wprowadzenie ale jeżeli już został wprowadzony jeden to dobrze żebyśmy debatowali nad jednym i drugim projektem.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o MOSiR to tu nasz Klub i ja też wspominaliśmy, że dyrektorzy jednostek oświatowych i nie tylko oświatowych, którzy są nauczycielami powinni dostać wsparcie fachowców z branży budowlanej przy tak dużych inwestycjach. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa do radnego Jakuba Wróblewskiego. Jak tu już wspomniał mój kolega klubowy nazwał Pan radnych Klubu Wspólny Lubartów jako podporządkowanych Panu Jackowi Tomasiakowi, w gazecie. Teraz na swoje usprawiedliwienie mówi Pan o jakichś reklamach w KanaleS itd, itd. Przepraszam ja się nie reklamuję w żadnym kanale i nie korzystam z dobrodziejstw Spółdzielni Mieszkaniowej i nie życzę sobie, żeby Pan nazywał mnie, bardzo możliwe chociaż wszyscy radni są przeciwni żeby Pan nazywał mnie komukolwiek podporządkowanym. Jeżeli mogę być komukolwiek podporządkowany jestem podporządkowany mieszkańcom Miasta Lubartowa, jako „wybraniec”, jako ich reprezentant w Radzie Miasta. I naprawdę nie używajmy takich tekstów, bo to są bardzo płytkie teksty, które nic nie wnoszą do sprawy. Poziom wypowiedzi w mojej ocenie dla prasy Pański był naprawdę bardzo, bardzo płytki. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Moi Drodzy na koniec dnia chciałbym wyrazić głębokie ubolewanie i zasmucenie stanem inwestycji miejskich bądź okołomiejskich. Generalnie chodzi mi o budowę sortowni śmieci, obiektów MOSiR-u, przewidywanej rozbudowy oczyszczalni ścieków, SP4, słynnego płotu wokół parku. Uważam, że co zagadnienie to inny sposób podejścia. Być może jest to dobre, ale nie widzę pewnego jakby wspólnego mianownika, że te nadzory mają jakąś zwartą treść i jakąś wspólną całość. Twierdzę, że stopień zaawansowania tych inwestycji, sposób nadzoru i ekonomika działania pozostawia wiele do życzenia. Gdy będą konkretne punkty to będę w stanie prosić Państwa wesprzeć się konkretnymi. Na dzisiaj tylko w wolnych wnioskach uprzedzam, że są to inwestycje, które przekraczają grubo 100 mln. zł łącznie i marnotrawstwo, które grozi w tych inwestycjach łącznie może przekraczać nasze najśmielsze oczekiwania. Drugi mój wniosek to jest taki, że faktycznie zgadzam się z przedmówcą, że dzisiejsza sesja była przeładowana i na tym zgoda z moim przedmówcą się kończy. Otóż uważam, że dlatego jest przeładowana, że się pierdołami zajmowaliśmy głównie natomiast rzeczami ważnymi do których szykowaliśmy się miesiącami, opinia publiczna знаła wstępne stanowiska była szansa do polemiki, do wymiany poglądów, do wreszcie żywej demokratycznej dyskusji, to od takiej debaty uciekliśmy a pierdołami tośmy mieli czas 8 czy 7 godzin żeby się zajmować. Więc powtarzam, zgadzam się z Panem przedmówcą, pierdoły Proszę Państwa, zawartość moich wypowiedzi niech Pan przeanalizuje w porze nocnej i jutro możemy porozmawiać na ten temat bądź na najbliższej sesji. To są pierdoły, ale zostawmy. Łącząc się z Państwem w chęci spędzenia w dobrej atmosferze świąt chciałbym również dołączyć się do moich przedmówców i życzyć Państwu wszystkiego

najlepszego w oderwaniu do osobistych utarczek. Chciałbym żeby Państwo wierzyli, że to co dzisiaj tu robimy czy w ogóle co robimy na tej sali to jest pewnego rodzaju teatr, który nie przekracza jakiejś osobistej perswazji czy osobistej zdolności do widzenia rzeczy takimi jakimi są. Ja spory pozostawiam na tej Sali, które dotyczą publicznej zawartości debaty natomiast nie przenoszę na osobiste poglądy, czego sobie i Państwu życzę. Dziękuję bardzo.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, ponieważ tutaj padło zapytanie dotyczące trenera Juliusza Kruszankina ja chciałem Państwu przypomnieć, że w momencie, kiedy Pan Juliusz Kruszankin tutaj się pojawił zostałem oskarżony o załatwienie pracy Juliuszowi Kruszankinowi w zamian za trenowanie mojego syna. Ja przypomnę tylko, że telewizja KanałS miała doskonały wywiad bo takie zarzuty mi stawiała więc proponuję, żeby zwiadowcy telewizji KanałuS udali się do nie wiem do Bzury- Chodaków, jak dobrze zrozumiałem i sprawdzili czy tam Pan Juliusz Kruszankin trenuje lub nie albo po prostu złożyć donos do ZUS, że pobiera wynagrodzenie bezpodstawnie. Myślę, że żaden z dyrektorów MOSiR-u nie pozwoliłby sobie na to, żeby utrzymywać pracownika, który czy tolerować zwolnienie lekarskie pracownika, który pracuje gdzie indziej lub pobiera wynagrodzenie. Bo jak wiecie Państwo, zgodnie z prawem bezpłatne świadczenie na zwolnieniu lekarskim jest zakazane. Żałuję, też że Pan Przewodniczący Tomasiak nie interesował się tym ile zarabia trener Kruszankin w trakcie pracy w MOSiR, ile czasu pracował, ile czasu poświęcał i jakie z tego tytułu miał rzucane, że tak powiem kłody pod nogi. Szkoda, że dopiero po tym jak nie pracuje to jest zainteresowanie. Moim zdaniem bardzo żałuję, że ten człowiek nie pracuje na razie przynajmniej, ale pewnie już w ogóle, bo chyba zraził się co do niektórych działań tutaj w tym mieście. Mam nadzieję, że to już jest temat zakończony. Natomiast, jeśli chodzi o obiekty MOSiR-u ja wielokrotnie z tej mównicy mówiłem o utworzeniu Rady Sportu w mieście i cały czas apeluję o to, w kwestiach merytorycznych nie dotyczących samych zagadnień technicznych budowy obiektów. Ale takich bardzo ważnych zagadnień merytorycznych typu jak to zorganizować, jak powinny wyglądać obiekty sportowe. Mamy w mieście wielu fachowców, którzy na pewno by głosem doradczym służyli inwestorowi w tym wypadku dyrektorowi MOSiR. To tyle, dziękuję bardzo.

Radny JACEK TCHÓRZ

Pan Wróblewski, chciałem powiedzieć, żeby przejrzał Pan sobie historię głosowań waszego Klubu, naszego Klubu i wtedy niech Pan zobaczy, kto więcej razy miał powiedzmy tę dyscyplinę. Dobrze? To wszystko. Wesołych świąt wszystkim. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Ja chciałem wracając do MOSiR-u chciałem stwierdzić, że bardzo się cieszę, że Pan Burmistrz wystarczająco wcześniej zareagował, jeśli chodzi o budynek kubaturowy. Dzięki tym działaniom myślę, że zaoszczędzimy kilka złotych podczas budowy. (Głosy z sali nie do odtworzenia.) Tak sądzę, myślę, że nie będzie, że nie ma z tym problemu, nie stracimy, nie wydamy. Wydamy zdecydowanie mniej. Myślę, że też zmęczony jestem tak jak wszyscy w związku z powyższym życzę wszystkim wesołych świąt. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZACY RADY

Ja chciałem tylko zwrócić uwagę, że jeżeli te informacje się potwierdzą i gdyby projekt został wykonany w takim zakresie jak uzyskał odpowiednie pozwolenie nie byłoby możliwości postawienia hali na którą przegłosowaliśmy środki w tym budżecie, który został przegłosowany. Proszę zwrócić uwagę, że absolutnie nie wzięto naszych uwag z Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa kiedy wskazywaliśmy na te okoliczności, kiedy

pytaliśmy czy ilość gruntu pozostawionego pod halę jest ilością wystarczającą. Zapewniono nas wtedy, że wszystko jest w porządku. Proponuję naprawdę przypomnieć sobie dyskusję na temat tego przedsięwzięcia sprzed 1,5 roku z tego co pamiętam. To pierwsza rzecz. Druga rzecz ja tylko wspomnę, że informacja o tym, że trener Kruszanekin trenuje inną drużynę pojawiła się już 9 lutego, to już jest grubo ponad miesiąc temu więc warto by było również o tym, nawet troszkę źle to przyjmuję, nawet że władze nawet o tym nie wiedzą, skoro cały internet o tym huczy i się chwali inna drużyna tym, że trener tam trenuje. Natomiast, co do zwolnienia to już jego sprawa niech on się tłumaczy. I tyle w tym temacie. Natomiast jeszcze jedna kwestia, również chciałem powiedzieć, że również pojawiły się informacje jakoby nasz Klub nie robił nic w sprawie zmiany nazewnictwa ulic. Więc chciałem podkreślić, że Klub Wspólnego Lubartowa jeszcze w zeszłym roku w miesiącu październiku złożył odpowiedni wniosek do odpowiedniej komisji celowej i ten wniosek czeka na rozpatrzenie żeby właśnie te ulice, które należałoby zmienić ich patronów, żeby miały nowych patronów. I ten projekt powinien być rozpatrzony, więc również prostuje informacje, które pojawiły się. Natomiast na koniec chciałem również wszystkim radnym złożyć spokojnych, a jeszcze Burmistrz? To jeszcze Burmistrz Szumiec. Proszę.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado miałem nie zabierać głosu, bo kończymy tą sesję taką przedświąteczną w związku z tym, Pan Burmistrz już złożył życzenia, ale ja chciałbym jeszcze ustosunkować się do dwóch rzeczy. Najpierw do Pana radnego Jakuba Wróblewskiego. Naprawdę ten I etap inwestycji nie jest zagrożony natomiast proszę zaufać, że te zmiany, które mają nastąpić są konsultowane i będą tylko z korzyścią dla projektu i na pewno te koszty będą mniejsze. Natomiast co Pan Przewodniczący mówi, że władza powinna wiedzieć, gdzie Pan Kruszanekin trenuje, to ja powiem, że czytałem ale tak naprawdę jest to problem dzisiaj Pana Kruszanekina. Przebywa na zwolnieniu, chcę tylko powiedzieć, że MOSiR wystąpił do Klubu czy Pan Kruszanekin jest zatrudniony i tylko chciałem Pana uspokoić. Już zupełnie na koniec również, żeby już nie przedłużać, ale proszę Państwa to co się stało przy informacji dotyczącej kontroli odpadów i to co usłyszałem od Państwa szczególnie od Klubu Wspólny Lubartów no i te zarzuty kierowane pod adresem przeprowadzonych kontroli i osób, które prowadziły, a szczególnie tutaj Pana radnego Osieckiego że jakieś tam notatki w notesiku były sporządzane a później przy następnej uchwale to Państwo się zachowujecie no dla mnie to bardzo dziwnie. Bo najpierw jest wielka krytyka, później Państwo stajecie się wielkim Janosikiem i tak powiem bronicie tego swojego stanowiska. A tak naprawdę chcę strażników, to ja przy tej informacji broniłem, bo nadal uważam, że te kontrole wiele wniosły do naszego miasta pomimo, że to były kontrole doraźne i tak powiem nie w pełni ekonomiczne jak to byście Państwo sobie życzyli. Dziękuję bardzo

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Proszę Państwa, Panie Burmistrzu im więcej mam lat, przepraszam bardzo już w tej Radzie dłużej siedzę, tym mniej we mnie zaufania, więc sceptycyzm, także pozwoli Pan, że też moje doświadczenia się na to przedkładają, to niestety w przypadku np. MOSiR wygląda, że proszę mi wybaczyć, to poproszę jeszcze raz, uwrażliwiam o tą sprawę. Natomiast Panu radnemu Tchórzowi chciałem powiedzieć, że tak a propos dyscypliny klubowej to proszę sobie przypomnieć okoliczności rozstania się z Państwa klubem Pani radnej Grabek, jak to wygląda. Natomiast trudno sobie wyobrazić dyscyplinę klubową w gronie trzech. Nigdy tak nie działamy, nie wiem skąd się Panu ta dyscyplina klubowa wzięła. A tak a propos mych słów myślę, że każdy wziął je do siebie i rozważa w swoim sumieniu a każdy prawdę zna i ocenia te fakty według siebie i według tego co obserwuje, nie tylko radni ale też osoby postronne. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, ale ja bym proponował w takim wypadku radnemu żeby sobie przypomniał jak ówczesna Unia Wolności rozstawała się z Wiceburmistrzem, który wówczas był Wiceburmistrzem Miasta Lubartowa. Żeby przeczytał sobie protokoły i jakie podstawy były żeby w tej UW ów wiceburmistrz Borowicz nie mógł funkcjonować. Więc zanim postawi Pan jakieś zarzuty Klubowi Wspólny Lubartów (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) dotyczy to radnego Wróblewskiego, który stawia zarzuty Klubowi Wspólny Lubartów. Ja wiem, był Pan poza radą, natomiast okoliczności, ja mówię o partyjnej dyscyplinie a nie klubowej. Natomiast proponuję uderzyć się we własne piersi zanim się komuś, nam postawi zarzut. Czy ktoś jeszcze? Nie widzę. W związku z tym, że kończymy chciałem również wszystkim radnym złożyć spokojnych świąt spędzonych w gronie rodzinnym no i również żebyśmy na tych świątach mocno wypoczęli Dziękuję bardzo.

Ad. 11

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany. O godz. 23:30 Przewodniczący Rady zamknął obrady XV sesji Rady Miasta Lubartów.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Ewa Czarnecka

Monika Lęgieć

Przewodniczący
Rady Miasta

Jacek Mikołaj Tomasiak